ROK 16.
Nr. 5.

HARCMISTRZ

MIESIECZNIK STARSZYZNY HARCERSKIEJ

ORGAN GŁÓWNEJ KWATERY HARCERZY

MAJ
1933.

XIII ZJAZD WALNY Z.H.P.

Nasz XIII Zjazd Walny, który się odbył w dniach 22 i 23 kwietnia w Katowicach, wykazał, że Związek zrobił w ostatnich latach ogromne postępy w wielu dziedzinach. Przegląd tego dorobku daje obszerne XII Sprawozdanie Naczelnej Rady Harcerskiej. Dołączamy je naszym stałym prenumeratorom i wszystkich Druhów jaknajpoważniej zachęcamy do przeczytania tych kilkudziesięciu stron materjału, bardzo treściwego może i trudnego do czytania, będącego jednak najlepszem rzeczowem oświetleniem bardzo wielu spraw naszych. Starsi harcmistrze gromadzą sobie coroczne Sprawozdania Zwiazkowe, znajdując w takim zbiorze nieprzebraną kopalnię tematów do przemyśleń i opracowań.

Jaknajgoręcej życzyć sobie wypada, aby to Sprawozdanie, jak i poprzednie, stało się przedmiotem analizy na łamach naszego pisma i szczegółowej dyskusji w gronach starszyzny. Oczekujemy artykułów z niem związanych. Sprawozdanie słowne i rachunkowe „Harcmistrza", które, złożone już w druku, ze względów formalnych musieliśmy wstrzymać, pragniemy ogłosić dodatkowo.

Rzuca się w oczy przedewszystkiem ogromny rozwój liczbowy Związku. Daje o nim pojęcie tablica syntetyczna na str. 3. Sprawozdania N. R. H. i wstępy słowne do Sprawozdań Głównych Kwater. Ten rozwój nakłada na starszyznę i na kierowników Z. H. P. bardzo poważne i odpowiedzialne zadania: musimy wytężyć wszystkie siły, by za rozwojem liczbowym nadążało pogłębianie pracy, nadążało podnoszenie ideowego i technicznego poziomu Związku.

Drugą częścią Sprawozdania, na którą już przy pobieżnem nawet przerzuceniu musi się zwrócić uwagę, jest dział nasz międzynarodowy. Zarówno Organizacja Harcerek, jak Organizacja Harcerzy mogą w tej dziedzinie poszczycić się wielką pracą i poważnemi rezultatami.

Zuchy, żeglarstwo, dalszy rozwój obozownictwa, systematyczne prace skarbowe, to może byłyby następne punkty, które zasługują na podkreślenie. Osobiście interesuje mnie dalszy postęp w opracowaniu statystycznych sprawozdań. Weszliśmy już na stałe na łamy Małego Rocznika Statystycznego i monograficznych wydawnictw statystycznych państwowych, co ma duże znaczenie dla szerzenia znajomości naszego ruchu w kraju a nawet zagranicą.

Z przebiegu samego Zjazdu w tym szkicu narzuca się podkreślenie harcerskiego tonu i poziomu dyskusji na Komisji Drużyn Harcerzy. W dyskusji tej okazało się, że jednolitość starszyzny w podstawowych sprawach harcerskich jest łatwiejsza do osiągnięcia, niż możnaby przypuszczać na zasadzie różnych objawów życia Związkowego. To dobrze rokuje na przyszłość.

St. Sedlaczek.

Numer ten wychodzi z dwutygodniowem opóźnieniem: zamieszczamy w nim „Wiadomości Urzędowe" z uchwałami XIII Zjazdu Walnego oraz rysunki do instrukcji mundurowej. Przygotowanie tych materjałów wywołało zwłokę.

Następny numer wyjdzie w pierwszych dniach czerwca.

TERENOZNAWSTWO.

Chcę w niniejszym artykule rozpatrzeć pokrótce metody uczenia terenoznawstwa w harcerstwie. Są to wnioski z moich doświadczeń z pracy instruktorskiej i chcę by były pomocne tym, którzy doświadczeń jeszcze w tej dziedzinie nie posiadają. Powołanych do zabrania głosu o metodyce terenoznawstwa jest w harcerstwie liczba spora, sądzę, iż najlepiej zrobią, gdy poniżej wyłuszczone poglądy skrytykują bądź uzupełnią. Umożliwi to nam wydanie podręcznika terenoznawstwa dostosowanego do potrzeb dzisiejszych harcerstwa.

Jeżeli chodzi o materjał dotyczący terenoznawstwa, to w polskim języku istnieje kilka podręczników. Chronologicznie najstarszym jest „Terenoznawstwo i Kartografja Wojskowa“ Lewakowskiego. Pierwsze dużo szczuplejsze i o innym tytule, wydanie tej książki powstało z wykładów autora na kursie skautowym w Skolem i było poświęcone „skautom polskim“.

Drugim, swego czasu dość znanym, podręcznikiem było „Terenoznawstwo“ Bagińskiego (I wydanie pod pseudonimem Chłopskiego). Obie te książki są obecnie dość przestarzałe.

Z najnowszych na pierwszem miejscu postawić trzeba dwa podręczniki Gąsiewicza: dla podoficerów jeden, dla oficerów drugi. Pozatem istnieje jeszcze podręcznik dla przysposobienia wojskowego por. Hełm-Pirgo.

Drobniejszych prac nie wymieniam, jako też różnych kluczy znaków i t. p., których znajduje się w handlu znaczna liczba lepszych i gorszych.

Przy korzystaniu z podręczników zaleca się daleko idącą oględność. Podręcznik ma służyć instruktorowi, a nie tym, których on szkoli. Należy z niego brać tylko materjał faktyczny, a sposób podania go chłopcom opracować metodami harcerskiemi pamiętając o celach, jakie to szkolenie w harcerstwie posiada.

Niniejszy artykuł ma być w tym kierunku pomocą.

* * *

Pierwszem zadaniem przy szkoleniu najmłodszych chłopców jest zainteresowanie ich terenem. Najskuteczniej jest to czynić przy pomocy mapy. Możliwość porównania otaczającego terenu z dokładną mapą jest dla chłopców dużą atrakcją. Najłatwiej jest wtedy podać im szereg znaków umówionych, wtrącić pogawędkę o orjentowaniu mapy, wskazać na niej drogę, którą zastęp szedł i którą iść będzie. Uzyskujemy wtedy to, że chłopcy zwracają uwagę na otaczający ich teren, na kierunek, w jakim się posuwają. Są to pierwsze kroki nauki orjentacji w terenie. Z drugiej znów strony uczą się czytać mapę.

Umiejętność czytania mapy rozpada się wyraźnie na dwie części: 1) odgadywanie mapy według terenu, czyli umiejętność wskazania na mapie terenu, w którym się znajdujemy i 2) odgadywanie terenu według mapy, czyli umiejętność wytworzenia sobie sądu o terenie na podstawie mapy. Do pierwszej części należy wszelka bezpośrednia orjentacja w terenie przy pomocy mapy, do drugiej układanie planów wycieczek i ćwiczeń i t. p., gdy układający znajduje się z reguły poza terenem.

Na te dwie części należy równomiernie zwracać uwagę przez cały czas szkolenia. Tak więc omówione wyżej zainteresowanie chłopców można wykorzystać w obu kierunkach, omawiając z nimi zarówno drogę przebytą i teren otaczający, jak i drogę, którą przebyć mają, punkt do którego dążą i t. d. Wytwarza się wtedy w ich wyobraźni obraz terenu, który porównać będą mogli z rzeczywistością.

Taką metodą zapoznawania chłopców z mapą należy stosować dotąd, dopóki nie stanie się ona dla nich zupełnie zrozumiała. Pewne mniej używane znaki umówione będzie trzeba im podać w innej formie najlepiej w trakcie różnych gier na spostrzegawczość.

Co się tyczy teorji mapy, to przeważną ich część poznają chłopcy przy nauce szkicowania. Niektóre, jak np. zasadę rysunku rzeźby terenu, będzie im trzeba wyjaśnić wcześniej, ale czynić to należy jedynie o tyle by chłopiec z ogólnego rysunku warstwic i prążków mógł sobie wyrobić pojęcie o charakterze rzeźby terenu. Ścisłe określenia spotykane w podręcznikach są niezbędne w kartometrji, tutaj jednak chybiają celu.

Oto kilka szkiców gier na orjentację w terenie i czytanie mapy:

1. Wróć do punktu wyjścia dokładnie tą samą drogą.

2. Wróć do punktu wyjścia drogą najkrótszą.

W obu tych grach utrudnieniem będzie zarówno prowadzenie bardziej zawiłą drogą, jak i odwracanie uwagi chłopców przez inne zajęcia. O tem, że będą wracać do punktu wyjścia, można powiedzieć zgóry, lub dopiero, w chwili rozpoczęcia powrotnego marszu.

3. Wskaż kierunek jednej ze stron świata (natychmiast, albo po namyśle, z pomocą kompasu, zegarka i t. p. lub bez).

4. Wskaż kierunek na określony, ale niewidoczny punkt w terenie.

5. Wszelkie marsze na przełaj (por. np. Wyrobka — Harcerz w polu).

Gry te można przeprowadzać zarówno w dzień, jak i w nocy, zarówno w terenie, jak i w mieście, a nawet niektóre np. 3 i 4 w pokoju.

6. Narysuj z pamięci szkic przebytej drogi. (Punkty stawiać za spostrzeżone szczegóły, za umieszczanie ich w należytem miejscu, za zgodne kierunki i t. p.).

7. Poznaj znany ci teren ze ślepej mapy lub planu (może to być także mapa chłopcom nieznana np. rosyjska).

Grę tą przeprowadzałem zwykle jako sposób informowania o terenie ćwiczeń, o punkcie schowania listu i t. p.

8. Kto najlepiej poinformuje.

Zastęp dzieli się na dwójki. Instruktor zabiera po jednym chłopcu z każdej dwójki i udaje się z nimi w teren, gdzie pokazuje miejsce schowania jednego lub kilku przedmiotów. Chłopcy wracają i informują swych towarzyszy z dwójek, jak najłatwiej te przedmioty znaleźć. Kto najszybciej znajdzie, lub kto znajdzie najwięcej przedmiotów — ta dwójka wygrywa.

9. Ta sama gra, tylko miejsce schowania instruktor wskazuje na mapie, podanie informacji w dwójkach odbywa się jednak ustnie (conajwyżej ze szkicem rysowanym po usunięciu mapy przez instruktora).

10. Kto najszybciej dojdzie do wskazanego na mapie punktu? Idący mogą się posługiwać mapą lub nie. Teren można dobrać tak, by pozornie najkrótsze drogi były faktycznie trudne lub nawet niemożliwe do przebycia.

11. Skąd robiono zdjęcia? Odcinek mapy obejmującej możliwie różnorodne typy terenu okazuje się chłopcom wraz z szeregiem fotografij krajobrazowych wykonanych w różnych punktach terenu, przedstawionego na tym odcinku. Kto najtrafniej wskaże miejsca z których fotografje były robione? Kto wskaże w dodatku kierunek, w jakim były robione?

Dla ułatwienia można podać wszystkie punkty — zadanie polegałoby wtedy na przyporządkowaniu tym punktom właściwych fotografij*).

Podane tu gry nie są jedynemi, jakie można obmyśleć, należy je traktować przykładowo. Szczegóły ich przeprowadzenia i punktowania mogą być najrozmaitsze.

* * *

Jednocześnie z opisanem wyżej szkoleniem chłopca w orjentacji i czytaniu mapy przeprowadzamy naukę szkicowania.

Porządny szkic jest taką samą atrakcją dla chłopca, jak mapa, z tym dodatkiem, że jest dziełem jego rąk. Jeżeli jednak natrafia on odrazu na trudności nie do przezwyciężenia zniechęca się łatwo. Robi niedbale i niezgodnie z rzeczywistością. Do tego dopuścić nie wolno.

Najtrudniejszą w szkicowaniu jest wszelka ocena „na oko“, która jest jednak konieczna, wtedy, gdy szkic chcemy wykonać szybko. To też podstawą szkicowania jest nauka oceny „na oko“. Przy pomocy szeregu gier wprawić trzeba chłopców do pomiaru krokami w różnych warunkach, do oceny odległości zarówno od naszego stanowiska, jak i w kierunku poprzecznym, do oceny kształtów (jak zmienił się kierunek drogi na ostatnim zakręcie; jak zmieni się kierunek na zakręcie, który widzimy przed sobą; jaki jest kształt jeziora nad którem stoimy i t. p.), oceny czasu, oceny drogi przebytej według czasu marszu, oceny kąta nachylenia, oceny wysokości. Podać należy chłopcom szereg sposobów ułatwiających szybką i dokładniejszą ocenę (znajdują się w podręcznikach). Jest to bogata kopalnia do komponowania nieraz bardzo zajmujących gier.

Tylko taki chłopiec, który dokładnie ocenia „na oko“, będzie szybko wykonywał szkice.

Drugą rzeczą, której trzeba chłopców nauczyć — to porządne wykonywanie szkiców. Najłatwiej nauczyć tego przy powiększeniu odcinków map. Powiększane map musi zatem leżeć u podstaw nauki szkicowania.

Bez pomocy oceny „na oko“ można wykonywać plany pokoju, mieszkania, ogrodu, obozu i t. p., gdzie kształty są naogół proste, a pomiary długości zawsze łatwo sprawdzić krokami. Jest to zatem dalszy etap szkolenia. Daje to zrozumienie podziałki, a także wprawia w staranne wykonywanie.

Zkolei można przystąpić do szkicu przy pomocy trójkątowania. Polega on na dokłanym pomiarze odcinka wyjściowego (bazy) i wyznaczaniu przy pomocy celowania szeregu innych punktów rozmierzonych na całym obszarze, który chcemy wyrysować. Pozostałe szczegóły uzupełnia się bez trudności.

Metoda ta wymaga już pewnych prostych przyrządów, które chłopcy wykonają bez trudu sami. Jeżeli nie mamy busoli kierunkowej i nie potrafimy jej sobie sami zrobić ze zwykłego kompasu, to wystarczy zwykła linijka z celownicą oraz coś w rodzaju stolika mierniczego: deska na jednej nóżce, którę opieramy o ziemię celem pewniejszego manipulowania. Na desce należy przymocować zwykłą busolę i rozpiąć papier.

Pomiary dokonane w ten sposób dają niejakie pojęcie o triangulacji i pomiarach stolikowych. Jako teren do zdjęć doskonale nadadzą się najbliższe okolice obozu.

W obu opisanych szkicach nie zależy na szybkości, ale na porządnem i dokładnem wykonaniu. Takie zdjęcie okolic obozu robią nieraz chłopcy przez cały czas trwania obozu w czasie zajęć dowolnych z dużą przyjemnością i z pożytkiem.

Dopiero, gdy nabiorą należytej wprawy w ocenie „na oko“ można chłopców nauczyć „szkicu wzdłuż drogi“, który uważać trzeba jako przejściowy między zupełnie dokładnemi szkicami, jakie wykonywał dotychczas, a szkicami pobieżnemi, których nauczy się później.

Jest bardzo wskazane, by szkice wykonywane było zawsze z przeświadczeniem, że będą do czegoś przez kogoś użyte. W przeciwnym razie muszą być natychmiast sprawdzone przez instruktora.

* * *

Dość trudnym do nauczenia jest szkic perspektywiczny. Do nauki początkowej wybierać trzeba widoki łatwe np. na domy niezbyt daleko stojące. Pilnie uważać należy na to, by odległości były ściśle wymierzane wyciągniętym przed siebie ołówkiem. Zwykle wymiary prostopadłe do horyzontu są znacznie przesadzone w stosunku do wymiarów poziomych. Natomiast przedmioty znajdujące się bliska obserwatora są rysowane zbyt małe. Dlatego dobrze jest na początek tak dobrać widok, by blisko stał jakiś przedmiot (krzak, drzewo lub t. p.), który przesłoni dużą część rysunku.

Z czasem widoki można dawać bardziej urozmaicone i wtedy uczyć uproszczania rysunku przez pomijanie szczegółów zbyt drobnych.

Widoki dalekie, gdzie cały pierwszy, a nieraz i drugi plan zajmuje równe pole nie nadają się do rysunków perspektywicznych, gdyż wychodzą mało wyraziście.

Szkic perspektywiczny także musi być wykonywany dla oznaczonego celu np., dla wskazania położenia jakiegoś interesującego nas przedmiotu. Rysunki ćwiczebne winny być natychmiast sprawdzane przez instruktora i to z tego samego miejsca, z którego były rysowane.

Witold Sosnowski, hm.

---

*) Zorganizowanie takich kompletów fotografij jest zadaniem dla drużyny. Posiadanie ich ułatwi bardzo naukę czytania mapy. Sądzę iż może być nawet zorganizowana wymiana między drużynami, gdyż komplety takich fotografij można wykonywać w dowolnej ilości.

DZIAŁ ZUCHOWY.

OBÓZ CZY KOLONJA ZUCHÓW.

W bruljonie tego artykułu napisałem wstęp, w którym szeroko i kwieciście przedstawiałem ogromne walory wychowawcze kolonij — obozów zuchowych. Wstęp ten jednak zniszczyłem. Poco wałkować to, co jest już pewnikiem, co już od wielu lat wrosło w naszą świadomość? Dlatego też odrazu przejdę do właściwej treści, do rzeczy która narazie takim powszechnym harcerskim pewnikiem jeszcze nie jest.

Oto dwie tezy:

1. Obozy typu harcerskiego — w namiotach, z całym dniem zapełnionym ćwiczeniami i wieczorem kończącym się gawędą przy ognisku — nie są odpowiednie dla zuchów.

2. Kolonja zuchowa urządzona w jakimś lokalu pod lasem, pełna niefrasobliwego wypoczynku, płynąca pod znakiem swobodnych, nieuciążliwych a porywających zabaw w Indjan, Leśnych Ludzi, Rycerzy, Krasnoludków i Robinzonów — to znakomity i niezastąpiony teren zuchowania.

Dlaczego obóz pod namiotami nie jest odpowiedni dla zuchów?

Z wielu względów. Przedewszystkiem — ze względów zdrowotnych.

Rozmawiałem z wieloma lekarzami. Opinja ich była jednomyślna: „Klimat polski nie nadaje się do spędzania przez dzieci nocy pod namiotami. Niebezpieczeństwo przeziębień, osłabienie odporności organizmu na choroby płucne, zaczątki reumatyzmu — oto niebezpieczeństwa grożące dzieciom".

Dzieci są zamało zahartowane, aby mogły bez szkody znieść wielki przeskok, istniejący między warunkami życia domowego, a obozem. W czasie deszczów, które są z reguły wielkiem niebezpieczeństwem dla dziecka, namioty nie dają dostatecznie suchego schronienia. Mgła, która nie przenika do domów murowanych i drewnianych, stosunkowo łatwo dostaje się do namiotów. Wreszcie wszyscy z własnych przeżyć znamy chłód nocy namiotowych. A przecież organizmy dzieci są daleko mniej odporne od organizmów młodzieży.

I nie może być poważnym kontr-argumentem uwaga jakiegoś wodza, że kiedyś na jakimś obozie zuchowym nikt mu nie chorował. Większość bowiem ujemnych skutków nieroztropnego obozowania wychodzi na jaw dopiero po latach.

Drugi wzgląd, przemawiający na niekorzyść obozów zuchowych pod namiotami — to wzgląd psychiczny.

Mali chłopcy żyją uczuciowo daleko silniej od ludzi dorosłych. Naprzykład strach dziecka jest szarpnięciem duchowem olbrzymiem, wywołującem często zaburzenia fizyczne i fizjologiczne. Ponadto zaś dziecko ma daleko więcej niż człowiek dorosły okazyj do strachu. Otóż obóz pod namiotami, rozbity prawie zawsze w lesie. dostarcza zuchom zbyt wielu mocnych przeżyć, grożących zaciążeniem na rozwoju psychicznym. Bardzo często człowiek dorosły czuje lęk, stojąc na warcie w obozie, wchodząc w ciemny las, lub budząc się nocą w namiocie. A cóż dopiero mały zuch!

Typowym przykładem zbytecznych dla dzieci emocyj psychicznych—byłyby gawędy wieczorowe przy ogniskach, tak typowe dla obozów harcerskich. Nie bez przyczyn wychowanie współczesne potępia opowiadanie dzieciom strasznych bajek i nie bez powodu twierdzi, że obrazy fantazji i urojeń dziecięcych są często dla dzieci więcej realne niż sama rzeczywistość życia.

A wreszcie ostatni wzgląd—to wzgląd metodyczny.

Pragniemy, aby zuchy zostały z czasem harcerzami. Jeśli tak, to musimy dawać im do ćwiczeń jaknajmniej materjału harcerskiego. Zuch, marzący o zostaniu harcerzem, powinien tęsknić jak do czegoś bardzo pożądanego, a nieznanego— do namiotów obozowych, nocnych wart, ognisk, kajaków, wielkich harcerskich gier. Przy całej ostrożności dobierania zuchowych zabaw, śpiewów, ćwiczeń nie uda się nam z pewnością uniknąć naśladowania wzorów harcerskich, ale pocóż te rzeczy powiększać najkapitalniejszą przynętą harcerską: obozem pod namiotami? Dla zucha, który spędzi parę wakacyj pod namiotami nie będziemy mieli w harcerstwie nic ciekawego do pokazania. Zuch taki nie będzie miał poco wstępować do drużyny.

Z drugiej strony ciągłe współżycie harcerzy z zuchami, jednakowe mundurki, jednakowe ćwiczenia etc.—mogą obniżyć powagę harcerstwa w oczach czternasto—szesnastoletnich chłopców, Starsi chłopcy, nie widząc różnic między „pracami" swoich zastępów i zuchów mogą stracić poczucie doniosłości i trudów harcowania. Musimy wszędzie dbać o zaznaczanie różnic między zuchami, a młodzieżą harcerską. Wszędzie, a więc przedewszystkiem na obozie.

Tak więc cała grupa poważnych argumentów zmusza do kategorycznego stwierdzenia, że *nie obóz pod namiotami lecz kolonja jest właściwym terenem wakacyjnej wyprawy zuchów.*

I teraz dopiero wystąpi w całej pełni konsekwencja obozowego szkolenia harcerskiego.

Na kolonjach zuchowych dawać będziemy fundamenty obozownictwa: podstawy porządku, ładu, czystości, harcerskiej atmosfery.

Na obozach stałych, będących drugim etapem szkolenia, zarezerwowanym dla młodych harcerzy —- rozpoczniemy systematyczną zaprawę do życia polowego, zaczniemy fizyczne i moralne uodpornianie przeciw trudom i mozołom.

Wreszcie trzeci okres—zastrzeżony dla starszych harcerzy, to korona obozownictwa—włóczęgostwo. Włóczęgostwo piesze, wodne, narciarskie, kołowe. Wielkie ćwiczenia harcerzy Rzeczypospolitej.

DRUŻYNOWY PRZY PRACY

ZAWODY W DRUŻYNIE.

Pracownia uczonego, gabinet ministra, garderoba baletnicy, ring bokserski, ulica, szkoła i t. p., wszędzie ciągle i stale zawody, wszyscy walczą o pierwszeństwo. Przykładów można dać tysiące: wszędzie trwa wyścig, wszyscy o coś walczą, czegoś chcą, o czemś sobie marzą. A czy my mamy negować w naszej pracy harcerskiej ten wielki czynnik postępu, no-i zacofania jednocześnie? Przecież rywalizacja prowadzi często do upadku człowieka, a nawet i narodu. Przecież prowadzi do zbrodni i upodlenia... Wielkie zdobycze nauki, kultury, ustroju społecznego są tworami powstałemi na gruncie rywalizacji — powie inny. Zdania będą zawsze podzielone. Zawody mają wiele minusów, ale i wiele plusów ogromnych.

Dlatego też drużyny dobrze postawionej i należycie zorganizowanej nie wyobrażam sobie bez zawodów. Bowiem jeśli je dobrze przeprowadzimy i obmyślimy, ułatwią nam pracę, no-i bardzo ją urozmaicą. Moment więc walki, walki szlachetnej, o pierwszeństwo w „dobrem", dobrze wyjaśniony i odpowiednio zrozumiany, winien przyświecać programom i planom drużynowego.

Postaram się tutaj podać kilka wzorów ramowych, które, rozumie się, należy dostosować do lokalnych warunków, jak wiek i wyrobienie chłopców, różnice pomiędzy zastępami i t. p. Ogłaszając program, trzeba dokładnie podać i wyjaśnić wszelkie wymagania, sposób oceny, komisję i t. p. Zawody bowiem źle przeprowadzone w atmosferze nieharcerskiej, niedomówień i nieufności stracą swój zasadniczy cel, poderwą autorytet drużynowego, wprowadzą niesnaski i rozkład.

Jeśli drużyna posiada zastępy złożone z chłopców o bardzo różnym poziomie wyrobienia i wieku, trzeba je oceniać i klasyfikować odrębnie. Wyniki zawodów winny być ogłaszane jaknajczęściej. Najczęściej spotykanym typem są t. zw. „Zawody o tytuł mistrzowskiego zastępu drużyny na rok X". Trwają one od początku roku do obozu, i dzielą się zwykle na okresy, najlepiej 6-cio tygodniowe. Sam program właściwy dzieli się jeszcze na 2 części: A) zawody stałe, powtarzające się w każdym okresie i B) dodatkowe, w każdym okresie inne. Komisja pod przewodnictwem drużynowego, możliwie nieliczna, ogłasza co 6 tyg. punktację mistrzostw okresu.

Przy końcu roku po dodaniu punktów zdobytych przez zastęp w ciągu roku ogłasza się ostateczną punktację, oraz wyniki i przyznaje tytuł mistrza na uroczystej zbiórce. Skalę ocen oraz punktację należy ogłaszać wraz z programem.

A. Zawody stałe:

1. Obowiązkowość (% obec., na zbiórkach, pogłówne, wykonanie prac powierzonych, służba, zbiórka alarmowa); 2. Wykonanie programu zamierzonego; 3. Życie towarzyskie (herbatki, wycieczki tow., zbiórki wesołe); 4. Prace społeczne— dobre uczynki; 5. Wychowanie fizyczne (udział w pracach i zawodach); 6. Wycieczki — ilość, jakość, % obecności; 7. Pomysłowość; 8. Kronika, książeczka zastępu, zbiory i t. p.; 9. Pomoc w zarobkowaniu drużyny; 10. Przygotowania do obozu: oszczędność, posiadanie ekwipunku; 11. Oceny chłopców za pracę.

W programie uwzględniłem tylko rzeczy konkretne, które bezspornie można ocenić. Należy uniknać takich punktów, jak „dziarskość, „harcerskość".

B. Zawody dodatkowe:

I okres 1.IX — 15.X.

1. Rozpoczęcie pracy; 2. Zaw. lekkoatletyczne; 3. Zaw. strzeleckie; 4. Szukamy jesieni (przyrodnicze); 5. Zawody sygnalizacyjne; 6. Czy masz już: POS.,O. S., O Ł.?

II okres 15.X — 1.XII.

1. Co umiemy? (zawody które badają, ile chłopcy umieją z materjału dotychczas przerobionego); 2. Zawody spostrzegawczości; 3. Zawody w znajomości miasta (okolicy); 4. Zawody warcabowe i szachowe; 5. „Śladami Ojców" (bieg z przeszkodami po ulicach miasta.

III okres 1.XII — 1.II.

1. Doroczny dobry uczynek drużyny—udział zastępu; 2. Udział zastępu w zimowym obozie; 3. Jeździmy na nartach!; 4. Jak się ślizgać?; 5. Zawody strzeleckie z wiatrówki; 6. Wspomnienia obozowe; 7. Pokaz na choince; 8. Wycieczki zimowe za miasto; 9. Praca szkolna.

IV okres 1.II — 15.III.

1. Czy umiesz tropić?—„Manewry" zimowe; 2. Nie boimy się mrozu! (zbiórki i wycieczki na śniegu); 3. Zawody „terenki" — teorja; 4. Jak my śpiewamy.

V okres 15.III — 1.V.

1. Szukamy wiosny!; 2. Co umiemy?; 3. Zawody w umudurowaniu; 4. Zawody strzeleckie i łuczne.

VI okres 1.V — 15.VI.

1. Wielkie zawody sportowe; 2. Bieg harcerski zastępów; 3. Zawody obozowe — na wycieczce; 4. Zawody w tej gałęzi techniki harcerskiej, na którą kładziono w ciągu roku największy nacisk; 5. Nasza praca szkolna.

***K. Jelski*, hm.**

Obóz czy kolonja (dokończenie).

Więc choćby drużyna, wyruszająca ze swą gromadą na obóz, miała wolne i wygodne namioty, choćby rodzice wyrazili zgodę na obozowanie zuchów pod namiotami, choćby było bardzo trudnem wyszukanie jakiegoś odpowiedniego na kolonję lokalu, choćby lokal ten—niewygodny, mały, daleko od obozu harcerzy odległy, utrudniał całość akcji obozowej drużyny,—mimo to *nie należy obozować z zuchami w namiotach.*

A. Kamiński.

ZAWODY W WYSZKOLENIU.

Na jednej z rad przy obliczaniu wyników zawodów między zastępami padło pytanie, jak ocenić wykonanie programu przez z-powych. Jak zbadać, co zastępowy przerobił w swoim z-pie? W raporcie z pracy okresowej z-powy, oczywiście, podaje nam w punktach, o czem mówił na zbiórkach i co wykonał z przypadającego programu, ale co naprawdę tkwi w łepetynach chłopięcych, nie wiemy i z raportu z-powego nie przekonamy się nigdy. Postanowiliśmy więc ogłosić zawody wyszkoleniowe w drużynie. Miały one być sprawdzianem umiejętności chłopców i solidności z-powych. Powodowaliśmy się jeszcze tem, że zastępy, gdy dowiedzą się „o grożącem niebezpieczeństwie“, wezmą się gorąco do „powtórki“ i solidniejszego traktowania wyszkolenia czy to ogólno-harcerskiego, czy technicznego. Zawody zostały ogłoszone. Plakaty reklamowały i przypominały o zbliżającej się groźbie. Mnie, jako referentowi wówczas wyszkolenia, przypadło w udziale zorganizowanie zawodów.

Zorganizowałem je w następujący sposób: Sprawdzenie umiejętności miało odbywać się w każdym zastępie zosobna. Przed wyznaczonym terminem (terminy zostały podane z chwilą ogłoszenia rozpoczęcia zawodów i termin ten dawał pierwszemu zastępowi, w którym miało odbyć się sprawdzenie jeszcze około trzech tygodni czasu, następne zastępy miały go jeszcze więcej) — zastępowy podawał piśmiennie w krótkości wszystko, co przerobił w zastępie. Porównanie tego z programem, który był złożony już na początku pracy z-pu było pierwszym punktem ocenianym w całości zawodów wyszkolenia. Odpowiednio do tego, ile (w %) programu zostało wykonane, dostawał pewną ilość punktów. Ilość zresztą dość minimalną; decydującą ilość punktów miał dostać za jakość wykonanej pracy. Zawody te przeprowadziłem tak, że na zbiórce każdy z chłopców był pytany i każdy za swoje umiejętności dostawał ocenę w rozciągłości 1 — 6. Zwrotu powyższego, że chłopak „był pytany“, proszę nie brać dosłownie, „pytanie“ bowiem u mnie nie znaczy, że ktoś brał go w kąt i zamęczał pytaniami — nie! Sprawdzenie całe odbywało się w grach i ćwiczeniach. Dam przykład *samarytanki*. Zastępowy podał, że przerobiono, przypuśmy, budowę człowieka; dajemy chłopcom rysunek, przedstawiający kontur człowieka, patrzą przez chwilę, po 3 minutach oddają, z oznaczeniem tych części, które są nam potrzebne.

Sygnalizacja: możemy ją przeprowadzić w ten sposób, że dajemy grę, w której musi wziąć udział cały zastęp i każdy przyczyni się do odczytania, czy przesłania depeszy, możemy wówczas dać stopień ogólny całemu zastępowi. Całe sprawdzenie starałem się przeprowadzić w grach, czy też pytaniach, na które chłopcy krótko odpowiadali piśmiennie. Czasem były takie rzeczy, o które trzeba było przepytać poszczególnych chłopców, ale to rzadkie wypadki; na wszystkie te kombinacje zrobić można zawsze jakieś gry. Różne Kimy, ślepe mapy oddadzą nam nieocenioną przysługę. Sprawdzenie odbyło się we wszystkich zastępach, różniących się wybitnie pod względem poziomu wyszkolenia (stopni harcerskich). Za zasadę bowiem przyjąłem obliczenie procentowe, proprcjonalne do zamierzeń danego zastępu, a więc względne, a nie—w porównaniu do ogólnego jakiegoś kryterjum różnic w poziomie nie sprawiały dlatego żadnych trudności.

Zawody takie mogą wybitnie przyczynić się do podniesienia poziomu, godzimy bowiem za pomocą zawodów w najczulszą strunę, tak zastępowego, jak i zastępu. Praca przed terminami tak się ożywiła w zastępach, iż poziom okazał się wyższy, niż przypuszczałem.

Nakoniec jeszcze jedna uwaga: żeby uniknąć nadużyć, aby na sprawdzeniu nie byli obecni tylko najlepsi, każdy nieobecny i niedostatecznie usprawiedliwiony, liczył się jako odpowiedź niedostateczna. Przy obliczaniu średniej oceny, zaszkodzi to z-powi bardzo.

Zawody takie można przeprowadzić ciekawiej. Zamiast robić je w izbie, przygotować możemy gdzieś w ogrodzie czy parku, lub na wycieczce, specjalny bieg harcerski dla każdego zastępu osobno. I na tym biegu uszykować wszystkie przeszkody stosownie do przerobionego programu w zastępie. To będzie trudniejsze, i zajmie więcej czasu, ale będzie zato ciekawsze, bardziej emocjonujące i więcej realne.

A realności i pożytku z tego, co przerabiamy, musimy chłopcom dawać jak najwięcej, aby nie było to nigdy suchą teorją, która zniechęca i nudzi.

Fr. Głogowski, 40. Bł. W. D. H.

ZASTĘPOWI! RAPORT!

Raport zastępowych na zbiórce drużyny odbyć się musi poprostu, unikać trzeba śmiesznej sztuczności i przesady. Prawie powszechnie przyjęte są w Drużynach poniżej opisane zasady — i lepiej nie kultywować odrębności własnego podwórka, lecz dostosować się do poniższego „regulaminu“. Chyba, żeby zbiórka odbywała się wedle pewnych obrzędów — puszczańskich lub innych.

Drużyna stoi zastępami, każdy z nich w szeregu (tak na wszelkiej zbiórce staje zastęp); jeśli ich jest dużo — w pierwszym szeregu stają zastępy — 1-y, 3-ci i t. d., w drugim — 2-gi, 4-ty, przyczem zastępowi kryją: 2-gi za 1-ym i t. p. Jeśli zastępów niewiele,—stają wszystkie w szeregu. O ile numeracja zastępów nie jest stała, przyboczny, robiący zbiórkę, ogłasza kolejność zastępów lub przypomina kolejność miejsc w ostatnim okresie zawodów między zastępami, wedle której mają zastępy stanąć.

Prowadzący zbiórkę przyboczny ogłasza: „*Zastępowi przygotują raport!*“. Podnoszenie przez zastępowych harmideru przez głośne ko-

mendy, odliczania i t. d. jest niepotrzebne; obliczają oni poprostu obecność według książeczek zastępu.

Po chwili pada komenda; zapowiedź: *„Zastępowi!“* (i ci stają na baczność), hasło: *„Raport!“* — (zastępowi występują krok wprzód, robiąc jednocześnie ćwierć obrotu w lewo, i zwróceni w ten sposób twarzą ku lewemu skrzydłu, ogłaszają: *Baczność!*—(co musi wypaść jednocześnie), poczem ustawiają się przed przybocznym w szeregu według kolejności zastępów, I-y zastępowy na 3 kroki przed przybocznym.

Następuje przywitanie zastępowych (zależnie od obyczaju: słowem „Czuwaj“, na co chórem odpowiadają; salutowaniem do czapki—ale tylko harcerskiej; wykonaniem znaku powitania harcerskiego). Przyboczny ogłasza: *„Na moją komendę Drużyna — spocznij!“* i zaczyna przyjmować pokolei raport. I-y zastępowy, nim zacznie mówić, salutuje (o ile jest w czapce); przez czas raportu swego i on i jego sąsiad stoją „na baczność“; skończywszy, salutuje. Przyboczny odpowiada mu zasalutowaniem i robi krok wprawo — stając przed 2-im zastępowym, który salutował jednocześnie z 1-ym (tak więc, przechodząc od 1-go do 2-go zastępowego przyboczny salutuje tylko raz: na pożegnanie 1-mu, powitanie 2-mu — szczególiki te są o tyle ważne — że prowadzą do uproszczenia raportu i uniknięcia zabawnych, niepoważnych kontredansów).

Przyjęło się, że zwracając się do przyjmującego raport, tytułuje się go według stopnia instruktorskiego (np. druhu podharcmistrzu...), a o ile ten nie ma stopnia instr. — wedle sprawowanej funkcji (np. druhu przyboczny...); wydany swego czasu przez hm.J. Tyszkę „Regulamin Musztry“ przewiduje wprawdzie zwracanie się do wszystkich według stopnia (np. druhu ćwiku, druhu harcerzu orli...), ale to się zupełnie nie przyjęło — i słusznie.

Tekst raportu brzmi: „Druhu przyboczny!“ (o ile jest on instruktorem—druhu podharcmistrzu!), zastępowy „orłów“, Harcerz Orli, Tadeusz Kamiński — składam raport zastępu (lub: melduję zastęp na zbiórce). Stan: 12-tu, obecnych 9-ciu, nieobecnych 3, w tem: 1 usprawiedliwiony, 2-ch—nie. Przyboczny odpowiada: *„Dziękuję!“*.

Po przyjęciu raportu od wszystkich zastępowych, Przyboczny ogłasza: *„Zastępowi!“* (stają oni „na baczność!), *„Wstąp“* (salutują lub pozdrawiają inaczej, robią wtył zwrot i najkrótszą drogą wracają do zastępów, żadnych komend nie wydając).

Przyboczny zlicza dane; poczem, zależnie od obyczaju Drużyny, albo daje *„Rozejść się!“* i *„Drużyna — zbiórka!* (domyślnie: w dwuszeregu — jak zwykle Drużyna), oraz: „Odlicz!“ i po porównaniu wyniku z danemi raportu gotów jest do raportu Drużynowemu, albo też każe odliczać w szyku zastępowym i tak też zdaje raport. Drużyna w dwuszeregu wygląda ładniej, dlatego w tym szyku lepiej robić zbiórkę i zdawać raport.

Raport Drużynowemu zdaje się po wydaniu komend: *„Baczność!“ i „Na prawo (lewo) patrz!“* według tekstu wyżej podanego. Oczywiście trzeba pamiętać o pozdrowieniu się nawzajem. Drużynowy odpowiada: *„Dziękuję“* (czasem przyjęte jest, że dodaje: „Proszę dać: baczność!, spocznij“); jeśli jest mu coś niejasne, lub pragnie dać w związku z stanem obecności pewne polecenie (np., by nieobecni zameldowali się któregoś dnia i t. p.), czyni to odrazu, ale nie przedłuża nazbyt raportu (bo wszyscy stoją wyprężeni). Przyboczny zwraca się do Drużyny: *„Baczność! Spocznij!“*, a Drużynowy woła: *„Czuwaj!“*, na co Drużyna chórem „Czuwaj!“.

Podczas raportu — kto znajduje się na boisku lub w lokalu poza szeregiem, staje na baczność, salutować jednak nie ma potrzeby. Poza szeregiem jednak nie powinien stać nikt z Drużyny — przyboczni, funkcyjni i t. p.—na prawem skrzydle, w dwuszeregu razem z drużyną jest to bezwzględnie obowiązkowe. Zwykle, gdy Drużyna stoi w dwuszeregu, zastępowi stają też na prawem skrzydle.

Zwykle na tem kończy się raport. Jest ładnie, jeśli po gromkiem „Czuwaj!“, Drużynowy ogłasza: „Na moją komendę — baczność!—na prawo patrz!“ i przed frontem Drużyny przechodzi poczet sztandarowy, by ustawić się na prawem skrzydle. Za często jednak nie należy sztandaru pokazywać.

Powinną być rzeczą raz na zawsze ustaloną, że do programu zbiórki Drużyny należy zawsze, jako punkt pierwszy, raport opisany powyżej; nie dotyczy to innych „formalnych“ części zbiórki, jak: „raport służbowy i karny“, „odczytanie Rozkazu Drużyny“ i t. p., które na niektórych zbiórkach Drużyny mogą być pomijane; raportu zastępowych pomijać nie powinno się. Ma to swe znaczenie organizacyjne i wychowawcze.

Raport staje się czasem śmiesznym, gdy nie odbywa się tak poprostu, jak w sposób wyżej opisany; litanje komend, przegrupowań, odliczań, różne kontredanse zastępowych z przybocznymi są najzupełniej zbędne. *J. D.*

KURS DLA ZASTĘPOWYCH W DRUŻYNIE.

W ZHP. istnieją najróżniejsze systemy szkolenia zastępowych. Są one w dużej mierze zależne od poziomu umysłowego i harcerskiego wyrobienia chłopców oraz stopnia rozwoju drużyny. Każda porządna drużyna winna szkolić swych zastępowych we własnym zakresie, to też nie od rzeczy będzie podać program kursu dla zastępowych, jaki p zeprowadzałem w swoj drużynie. Kurs taki, zmieniony zależnie od potrzeb lokalnych, mógłby być przeprowadzony w każdej drużynie gimnazjalnej.

1. **Uczestnicy.** Dla wyjaśnienia, z jakim materjałem miałem do czynienia, podam kilka danych, dotyczących uczestników:

Wiek — 14 — 16 lat, uczniowie 5 — 7 klasy gimnazjum, 13 wywiadowców, 7 młodzików — w trakcie próby na st. wyw., po 1 obozie — 3, po 2 ob. — 3, po 3 ob. — 11, po 4 ob. — 3. Zastępowych — 6, wodzów zuchów — 3, szeregowych — 11.

2. **Celem kursu** było danie zastępowym oraz kandydatom na zastępowych wskazówek, ułatwiających prowadzenie pracy oraz wyjaśnienie im zasadniczych wytycznych metody harcerskiej.

3. **Program** ujęty został w 9 zbiórek dwugodzinnych.

Program zbiórki: sprawy porządkowe 5 min., wykład— 45 min., gry — 15 min., wykład — 45 min., śpiewy — 10 min.

Gry i śpiewy prowadzone były kolejno przez wszystkich uczestników, co umożliwiło wskazanie im popełnianych błędów.

Wykłady wygłosili instruktorzy z drużyny i zpoza drużyny — znawcy poszczególnych dziedzin. Powoływanie instruktorów obcych jest celowe ze względu na poznawanie przez chłopców harcerzy zpoza własnego podwórka — wprowadzenie ich przez to w nieco szerszy świat hacerski, oraz danie im poglądu na sprawy harcerskie, często w innem nieco oświetleniu, niżby to wynieśli z własnej praktyki dotychczasowej.

Wszyscy chłopcy prowadzili dzienniczki, sprawdzane kilkakrotnie w ciągu kursu przez drużynowego. Umożliwia to lepsze zapamiętanie słyszanych wykładów, gier, piosenek i t. p. Ponadto obowiązkowe było opracowanie wzorowego programu pracy zastępu, oraz lektura: „System zastępowy" i „Gry i zabawy" — wyd. „Skrzydeł".

Zostały wygłoszone następujące wykłady:
Cele Harcerstwa;
Podstawy ideologiczne — Prawo i przyrzeczenie, jak zaprawiać chłopców;
Metody harcerskie — zawody, próby, gry i zabawy;
Zawody w zastępie;
Typy chłopców w zastępie — jak z każdym postępować;
Rola zastępowego w wychowaniu harcerskiem, jakim winien być zastępowy;
Program pracy zastępu — (3 letni ogólny, roczny, miesięczny, układanie i wykonanie). Elementy programu;
Jak urządzać wycieczkę zastępu — (program);
Symbolika i obrzędowość w Harcerstwie;
Rada Drużyny i jej znaczenie;
Dokształcanie własne zastępowych (bibljografja, pisma);
Technika harcerska — metodyka (stopnie, sprawności, warsztaty, prace ręczne);
Ratownictwo;
Krajoznawstwo;
Terenoznawstwo;
Przyrodoznawstwo i ochrona przyrody;
Sygnalizacja;
Ćwiczenia zmysłów.

Wykłady z zakesu techniki harcerskiej ujmowały metodyczną stronę tych dziedzin.

Wkońcu pragnę dodać, że kurs dla zastępowych winien być mojem zdaniem przeprowadzony instensywnie. Za najodpowiedniejszy termin uważam jesień — wrzesień, październik. Drużynowy, jako kierownik tego kursu, przez osobisty kontakt i przeglądanie dzienniczków uczestników ma możność dokładnego poznania kandydatów na przyszłych zastępowych. Pod tym też kątem widzenia powinien być dokonany wybór uczestników kursu.

Na zakończenie kursu odbyła się póba w formie odpowiedzi na pytania, dotyczące czerpania materjałów do pracy, zachowania się zastępowego w wypadku przekraczania Prawa Harcerskiego przez chłopca z zastępu i t. p.

Antoni Rosental, hm. Warszawa.

PROGRAM PRACY K. P. 8 W.D.H.

I. **Praca wewnątrz.**
A) Na terenie samej drużyny:
1) Dyskusja nad przejawami życia drużyny;
2) Rozpatrywanie programu pracy drużyny;
3) Kontrola gospodarczo-finansowa;
4) Organizowanie życia towarzyskiego drużyny;
5) Rozpatrzenie akcji letniej:
 a) czas trwania,
 b) miejsce obozu,
 c) udział w Jamboree,
 d) prospekt obozu,
 e) budżet obozu,
 f) wytyczne pracy obozowej,
 g) ulgi udzielone członkom;
6) Pomoc w organizowaniu akcji letniej;
 a) pomoc finansowa,
 b) przeszkolenie kucharskie,
 c) przygotowanie niektórych prowiantów,
 d) pomoc w przygotowaniu pokazów na Zlocie.
7) Ustanowienie nagród Koła dla:
 a) wzorowego ucznia — harcerza,
 b) harcerza sportowca.
8) Załatwienie sprawy izby drużyny.
B) Na terenie rodzicielskim Koła:
1) Urządzenie herbatek dyskusyjnych;
2) Zapoznanie Koła z ideologją i metodyką pracy harcerskiej;
3) Omówienie zadania Koła Przyjaciół;
4) Dyskusja nad pracą drużyny;
5) Omawianie kwestyj wychowawczych;
6) Sprawa akcji letniej;
7) Regulamin Koła Przyjaciół.
II. **Praca na zewnątrz.**
1) Utrzymanie kontaktu z Zarządem Oddziału;
2) Wygłoszenie referatu programowo - harcerskiego na terenie Koła Opieki Rodzicielskiej;
3) Wciągnięcie do współpracy rodziców i nauczycieli.

Oppmann Otto, phm.

MATERJAŁY.

O ZIMOWEJ PRACY ŚWIETLICOWEJ i WSPÓŁPRACY ZE SZKOŁĄ.

(Dokończenie, patrz numer poprzedni, str. 57, przypis u dołu).

3) Najbardziej zasadniczą częścią pracy zimowej jest **samodzielna praca świetlicowa** Drużyny. Zorganizowanie stałych dyżurów w Izbie, gdzie znajdują się własnej roboty gry towarzyskie oraz pisma (Na Tropie, Płomyk, Iskry, Harcerz, Skaut. Przyp. Red.), **jest zupełnie nieodzownym warunkiem powodzenia** prawdziwego pracy harcerskiej;

a) szarą codzienność pracy ożywią **„sensacje"**—szeroko reklamowane **konkursy** np. konkurs **spostrzegawczości, bystrej orjentacji** (powiązany logicznie komplet gier spostrzeg., ćwicz., pamięć wzrokową i bystrą orjentację np. gra Kima-kolorów, rysunek z błędami, zmiany w ubraniu, gra Kima-figur geometrycznych, barwnych, Bum, Kozak i Tatarzyn—lub toż samo z odmianami na ulicy), konkurs **„Szkoła się pali"** (alarm, wyścig kubłów z wodą w rzędach, znajomość adresów straży ogn., i t. p., ratowanie uduszonego dymem, zjazd po linie, skakanie z wysokości, ćwiczenia równowagi i t. p.), indyjski **konkurs niezrozumiałości** (gry na domyślność, np. list cytryną, list jąkały—z poprzestawianemi sylabami, niezrozumiała instrukcja, podarty list—i wiele innych), kankurs **znajomości Warszawy**, szaradowy, **warcabowy**, szachowy, **ping-pongowy**, o **kronikę** najlepszą, o **kącik** zastępu i t. p.

b) wartości wewnętrznej pracy zimowej świetlicowej, poza zbiórkami zastępów, dodadzą **imprezy kulturalne—kształcące**, a więc: pogadanki instruktorów własnych lub zamówionych w Wydziale (np. „O Warszawie" z przezroczami, „Ochrona przyrody"—wygłoszą seminarzystki, „Czego oczekują od harcerstwa krajoznawcy" z 200 przezroczami i inni „spece"—zamawiać w Wydziale), **wycieczki do teatrów** i kin (np. kino miejskie w święta o g. 12-ej, teatr „Ateneum") —zawsze godne polecenia, **wycieczki kształcące** (np. bezpłatne wycieczki Wydziałów do: gazowni, warsztatów tramwajowych, filtrów, za kulisy Opery, rzeźni—o czem będą ogłoszenia, bezpłatnie w czwartki i niedziele w g. 10—12 do Muzeum Przyrodniczego Uniw. Warsz.—b. ciekawe, do Zachęty, wycieczki magistrackie—zamawiać i płacić zgóry po 25 gr. —Hipoteczna 8), **seminarjum harcerskie**, urządzane przez Wydział, **przeźrocza** wypożyczane za pośrednictwem Wydziału po 2 gr. sztuka (wiele b. ciekawych, katalogi w Radzie Szkolnej, Królewska Nr. 23), **bajki** z przeźroczami (tamże); mają być powołane do życia „śpiewane **poniedziałki"** w lokalu K. Ch. o czem będą ogłoszenia. Wymienić trzeba choćby ogólnikowo trudniejsze prace, jak: **„skrzynka zapytań"**, **„kółko literackie"** i inne kółka dyskusyjne, **„kółko dramatyczne"** i in. Dla starszych **lekcje** tańca, **zabawy** i **wieczory klubowe;**

c) zupełnie nieodzowną częścią pracy zimowej Drużyny jest prowadzenie **pisma ściennego** (patrz Z-wy Nr. 8/1932); w razie otrzymania przynajmniej 8 zgłoszeń Drużyn. Wydział wydawać może co tydzień pisany na maszynie przegląd „Co działo się w świecie i harcerstwie w ostatnim tygodniu", który może być osią centralną pisma ściennego każdej Drużyny; pismo ścienne organizować winno często **„Żywy Dziennik"**;

d) akcja **wychowania fizycznego** nie słabnie w zimie w harcerstwie; **bezpłatna ślizgawka** udostępniona już jest przez Wydział wszystkim Drużynom; o b. taniem korzystaniu z **basenu pływackiego** otrzymają Drużyny zawiadomienia; **3 sale na ćwiczenia sportowe** Wydział ma już obiecane, z tych jedną dla Warszawy—płd. już oddał do użytku; Wydział spodziewa się w organizowaniu masowych **wycieczek zimowych** za miasto pewnej pomocy materjalnej (tani prze-

SPRAWOZDANIE
Naczelnej Rady Harcerskiej
za rok 1932.

SEKRETARJAT GENERALNY.

W roku 1932 Naczelna Rada Harcerska i Naczelnictwo prowadziły zapoczątkowaną w roku poprzednim pracę nad ustaleniem pozycji Związku Harcerstwa Polskiego zarówno pod względem wewnętrzno-organizacyjnym, jak i znaczenia nazewnątrz. Należy stwierdzić, że praca ta dała zupełnie pozytywne rezultaty i to zarówno w „terenie", jak i w centrali. Najważniejsze pozycje są wymienione w sprawozdaniach obu Głównych Kwater, na tem miejscu należy poświęcić tylko nieco uwagi niektórym sprawom, dotyczącym ściśle Naczelnictwa i Naczelnej Rady Harcerskiej.

W zakresie wewnętrzno - organizacyjnym główną troską Naczelnictwa było nadal usprawnienie organizacyjne i uregulowanie spraw finansowych. W tej ostatniej kwestji kontynuowano zaczęte w roku poprzednim oddłużenie Związku. Sprawozdanie za rok 1931 wykazywało na 1.I.32 roku jeszcze sumę 14.000 złotych długów (prócz należności Z. U. P. U.). Na dzień 1.I.33 r. było już tylko 6.000 zł. zadłużenia. Podkreślić też należy, że Centralna Komisja Dostaw Harcerskich nareszcie przestała być pod bilansem i na 1.I.33 roku wykazać się może pewną nadwyżką.

Bardzo ważną akcję Naczelnictwo nawiązało na terenie zewnętrznym. Nawiązano mianowicie porozumienie z Ministerstwem Oświaty, a to w celu ugruntowania pozycji Związku Harcerstwa Polskiego. Było to szczególnie potrzebne wobec odzywających się z niektórych stron głosów o ograniczeniu harcerstwa do młodzieży młodszej. Odbyło się w Ministerstwie kilka konferencji, poświęconych Harcerstwu i w wyniku tego uzyskano zapewnienie dla harcerstwa pełnego poparcia przez szkoły wszystkich stopni. przyczem w szkole powszechnej i gimnazjum również i prawo wyłączności.

W zakresie stosunków zagranicznych to najważniejszym momentem była w roku sprawozdawczym Międzynarodowa Konferencja Instruktorska Żeńska na Buczu i Międzynarodowy Zlot Skautów Wodnych (o których szerzej w sprawozdaniach Głównych Kwater. Obie te imprezy dały doskonałe wyniki propagandowe i stanowiły duży sukces organizacyjny.

Naczelna Rada Harcerska przyjęła dla siebie określony plan pracy, który obok spraw bieżących obejmował szereg zagadnień programowych. Omówione szczegółowo zostały sprawy starszego harcerstwa i p. w. Na rok 1933 zostały sprawy zuchów i drużyn wiejskich. Pozatem przystąpiono do przepracowania najpilniejszych regulaminów. Uchwalono regulamin gospodarczy Komend Chorągwi. Praca nad regulaminami ma być kontynuowana i w roku następnym. Z innych spraw załatwiono: rozwiązanie Oddziału Sosnowieckiego Z. H. P. a to w celu uzgodnienia garnic oddziałów z granicami województw; ufundowano 2 nagrody Nacz. na zawody strzeleckie (harcerskie i nauczycielskie, zorganizowano kilkanaście dojazdów i konferencyj). W okresie sprawozdawczym N. R. H. odbyła 4 Zjazdy: 31 marca 1932 roku — sprawozdanie za 1931 r. wnioski na XII Zjazd Walny, sprawy osobowe sprawy bieżące.

2 kwietnia 1932 r. — wybory Naczelnictwa.

12 czerwca 1932 r. — wnioski ze Zjazdu Walnego, plan pracy Naczelnictwa i Naczelnej Rady Harcerskiej, sprawy bieżące, zmiana regulaminu Sądów Harcerskich.

1 listopada 1932 r. — sprawozdanie z akcji letniej, sprawa Oddziału Sosnowieckiego, regulamin gospodarczy Komend Chorągwi, referaty i dyskusja o starszem harcerstwie, referat i dyskusja o p. w..

Naczelnictwo odbyło 14 zebrań, Komisja Wewnętrzna 6.

Sekretarjat Generalny otrzymał 834 listy, wysłał 3.156 listów.

DZIAŁ SKARBOWY.

Majątek Związku w okresie sprawozdawczym uległ znacznemu zmniejszeniu na skutek następujących odpisów: zgodnie z uchwałą XII Zjazdu Walnego odpisano nieściągalne należności z tytułu daniny i innych należności w sumie zł. 31.888,19, na rachunek Rezerwy na zaległe opłaty organizacyjne przeniesiono kwotę zł. 39.376,73. Dalsze zmniejszenie majątku nastąpiło przez wyksięgowanie majątku Zarządów Oddziałów w sumie zł. 54.660,18 oraz odpisanie kwoty zł. 1.325,70 tytułem amortyzacji ruchomości Głównej Kwatery. Harcerek. Częściowem wyrównaniem powyższych odpisów było dopisanie kwoty zł. 8.731,59 przelanej z zysków 1931 r. na kapitał obrotowy Centralnej Komisji Dostaw Z. H. P. i osiągnięcie w okresie sprawozdawczym przewyżki wpływów nad wydatkami w sumie zł. 14.670,04.

Dział Skarbowy N.Z. H. P. nie mógł w myśl polecenia XII Zjazdu Walnego umieścić w zestawieniu bilansowem aktywów i passywów Oddziałów, gdyż pomimo kilkakrotnych wezwań zaledwie 5 Oddziałów nadesłało swoje sprawozdania i to za rok 1931.

Kwota zł. 10.396,49 figurująca w zestawieniu wpływów i wydatków jako „Spłata długów" obejmuje sobą dokonane wpłaty do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie na poczet zaległych składek ubezpieczeniowych za czas do 1.II.1931 r. w kwocie zł. 7.691,— oraz spłatę innych długów Naczelnictwa z okresów poprzednich.

DZIAŁ DUSZPASTERSKI.

Na rok 1932 przewidział Dział Duszpasterski następujące prace: przeprowadzenie rejestracji XX. kapelanów harcerskich w całym Związku, oraz księży - harcerzy, niepracujących chwilowo w harcerstwie, — tworzenie nowych kół alumnów harcerzy, opracowanie programu i metod pracy duszpasterskiej w harcerstwie, propagandę harcerstwa wśród duchowieństwa, otoczenie opieką duchowną obozów harcerskich.

Prace te Dział duszpasterski w dużej mierze przeprowadził. Rejestracja księży kapelanów i księży - harcerzy napotykała na wielkie trudności (nieobsadzone stanowiska księży kapelanów Oddziałów, brak pracy ze strony kapelanów Oddziałów w tym kierunku, — wyjątek stanowiły Oddziały: poznański, śląski, krakowski i łódzki). Skutkiem trudności nawiązania kontaktu z księżami pracującymi w harcerstwie, praca ta nie została jeszcze ukończoną. Liczba księży zarejestrowanych w Dziale Duszpasterskim wzgl. u kapelanów Oddziałów przekracza 450. Z radością trzeba stwierdzić, żewzrasta liczba księży-harcerzy, w tem dość pokaźny procent instruktorów mianowanych.

Wielką wagę przywiązuje dział Duszpasterski do Kół alumnów - harcerzy. Z tych bowiem Kół wyjdzie zastęp kapelanów rozumiejących harcerstwo, znających jego program i metody wychowawcze i pracujących z większym pożytkiem dla samego harcerstwa. Dlatego też Naczelny Kapelan Związku szczególniejszą troską otoczył alumnów-harcerzy. Owocem tej troski są nowe Koła powstałe w Łodzi, Łucku, Pińsku, Włocławku. Ponadto Naczelny Kapelan odwiedził Koła w Poznaniu, Krakowie (krakowskie i częstochowskie), Przemyślu, Lublinie, Płocku — wygłaszając referaty na temat pracy harcerskiej w seminarjach duchownych i wychowania religijnego w harcerstwie. Referatów takich wygłosił Nacz. Kapelan 12. Nadto Dział Duszpasterski nawiązał łączność z alumnami - harcerzami seminarjów duchownych we Lwowie, Pelplinie i Krakowie (sem. śląskie). Według złożonych sprawozdań istnieje 11 Kół alumnów-harcerzy (w tem 3 zarejestrowane w Z. H. P.).

Celem ustalenia programu i metod pracy duszpasterskiej w harcerstwie zwołano Radę do spraw religijnych w Z. H. P., gdzie omówiono te zagadnienia. Zagadnienia te następnie omawiano na zebraniu Sekcji kapelanów Walnego Zjazdu Z. H. P. w Warszawie, oraz na zjazdach XX. kapelanów w Poznaniu, Krakowie, Łodzi, Lublinie, Łucku. Owocem tej pracy ma być ustalenie programu i metod pracy duszpasterskiej w harcerstwie przez „Radę do spraw religijnych w Z. H. P." i oparcie całej pracy księży kapelanów na tych wytycznych.

Celem spopularyzowania pracy harcerskiej wśród duchowieństwa wygłaszał Naczelny Kapelan referaty o harcerstwie na Zjazdach XX. Prefektów (Kraków, Lublin. Pińsk). Ponadto Dział Duszpasterski rozesłał obszerny komunikat do Księży Biskupów, rektorów Seminarjów duchownych oraz kapelanów harcerskich.

Dział Duszpasterski nie organizował w roku sprawozdawczym kursu dla kapelanów harcerskich, — natomiast odbyły się dwa obozy harcerzy - alumnów: Koła krakowskiego i poznańskiego, pierwszy wędrowny w Tatrach, drugi stały, oparty o kursy instruktorskie Chor. poznańskiej w Sierakowie. Opiekę duchowną w obozach drużyn organizowali księża kapelani Oddziałów. Dział Duszpasterski nie posiada danych dotyczących udziału księży w akcji letniej drużyn.

Ponadto Naczelny Kapelan Związku brał udział w Międzynarodowym Zlocie Wodnym w Garczynie, w Międzynarodowej Konferencji żeńskiej na Buczu, w Zlocie Chor. Wileńskiej, Obozie Pokazowym Chor. Krakowskiej, w świętach harcerskich hufców płockiego i włocławskiego, w Zlocie Chor Pomorskiej, — odwiedził obozy - kursy nauczycielskie w Zwardoniu, — brał udział w Walnych Zjazdach Oddziałów: pomorskiego, poznańskiego, łódzkiego, krakowskiego i w odprawie hufcowych w Poznaniu.

HARCERSKIE BIURO WYDAWNICZE.

Skład osobowy Biura: hm. Józef Sosnowski, — przewodniczący, hm. Janusz Wierusz - Kowalski, — kierownik techniczny i propagandy.

Członkowie Komisji Wydawniczej, Harc. Biura Wydawniczego: Dhna hm. Kara Lublinerówna, hm. Jan Wrewnowski, hm. Włodzimierz Skłodowski (do dn. 1.IX.1932 r.), hm. Kazim. Papński (sekretarz Komisji), dz. harc. insp. Marjan Wierzbiański, hm. Wacław Błażejewski, hm. Juljusz Dąbrowski.

Harcerskie Biuro Wydawnicze w okresie sprawozdawczym wydało:

1. „Próby harcerskie" (regulamin obowiązujących prób w Z. H. P. ze wstępem objaśniającym ich znaczenie wychowawcze).

2. Regulamin zuchowy.

3. „Harcerstwo jako wielka gra" — Józefa Sosnowskiego (próba pedagogicznego uzasadnienia systemu gier i zabaw harcerskich).

4. „Historja Harcerstwa Polskiego" — Wacława Błażejewskiego — zarys historji pracy harcerskiej dla użytku młodzieży harcerskiej.

W przygotowaniu nowe wydanie „Młodej drużyny" Alojzego Pawełka, z przypisami uwzględniającemi później-

szy dorobek pracy harcerskiej. W dniach najbliższych ukaże się w wydaniu broszurowem ostatnia obowiązująca instrukcja mundurowa.

Harcerskie Biuro Wydawnicze zbiera materjały do obszernej historji Harcerstwa Polskiego.

Komisja Wydawnicza w okresie sprawozdawczym odbyła 12 posiedzeń na których omówiono program pracy Biura, przedyskutowano projekt jego regulaminu (obecnie w stadjum zatwierdzenia przez N. Z. H. P.), poddano ocenie nadesłane prace autorów harcerskich, jedne z nich zalecając do druku i użytku w organizacji, inne dyskwalifikując. Ocena prac w Komisji następowała na podstawie referatu (w kilku wypadkach zaproszonych specjalistów danych zagadnień) i przeprowadzonej dyskusji nad wartością utworu.

Biuro prowadzi rejestr prac zalecanych do użytku w organizacji i zdyskwalifikowanych.

Z inicjatywy H. B. W. podpisana została umowa z p. prof. St. Rudzińskim na wydawnictwo „zeszytów harcerskich". Zeszyty te spełniać będą rolę czynnika propagandy harcerstwa wśród młodzieży szkolnej.

ZESTAWIENIE ILOŚCIOWE ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO.

	Starszyzna	Hufcowi i drużynowi bez stopn. starsz.	Starsze harcerki i starsi harcerze	Harcerki i harcerze	Zuchy	Razem	Drużyn i gromad	Akcja letnia: Kursów i obozów	Akcja letnia: Harcerek i harcerzy	h x d
Organizacja harcerek	558		772	28508	7214	37052	1357	294	6383	147.575
Organizacja harcerzy	848	1303	2009	38380	13314	55881	1457	711	20453	354.186
Ogółem	1406	1303	2781	66888	20555	92933	2814	1005	26836	501.761

SPRAWOZDANIE GŁÓWNEJ KWATERY HARCEREK ZA ROK 1932.

I. Nasz Rozwój

Ubiegły rok przyniósł harcerstwu żeńskiemu wzrost o z górą 50%, gdyż liczba harcerek z 24141 wzrosła na 37052. Tak wielki rozwój cyfrowy zanotowany w ciągu jednego roku wymaga odpowiedniego oświetlenia. Z zamieszczonych w tekście tablic statystycznych widzimy, że wzrosła liczba zuchów i harcerek do lat 11 o 5066, harcerek do lat 16 o 4732, harcerek ponad lat 16 o 6714, rozwój nasz nie jest więc jednostronny, lecz obejmuje wszystkie kategorje wieku, występując przytem najsilniej w gromadach zuchowych. Jest to zjawisko zrozumiałe, gdyż w ostatnim roku na terenie całego Związku położono duży nacisk na pracę zuchów, a liczny udział najmłodszych w organizacji, zapewnia jej normalny rozwój przez stały dopływ i pewną selekcję w drużynach starszej młodzieży.

NASZ ROZWÓJ

	1.I.1932	1.I.1933	przybyło + ubyło —	przybyło
Środowisk	321	506	+ 185	+ 57,6 %
Zrzeszeń, drużyn, gromad	845	1357	+ 512	+ 60,5 %
Starszyzny*	540	558	+ 18	+ 3,3 %
St. Harcerek	475	772	+ 297	+ 62,5 %
Harcerek	19793	28508	+ 8715	+ 44 %
Zuchów	3333	7214	+ 3881	+ 113,1 %
Ogółem w organizacji harcerek	24141	37052	+ 12911	+ 53,3 %

*) instruktorki i drużynowe po próbie.

Rozwój cyfrowy naszych drużyn nie jest kwestją przypadku, lecz jest wynikiem planowej akcji ofensywnej prowadzonej w harcerstwie żeńskiem, jest normalnym objawem siły żywotnej organizacji, a zarazem świadczy o poparciu i zaufaniu, jakiego harcerstwo doznaje ze strony wychowawców młodzieży i władz szkolnych.

Wraz ze wzrostem liczbowym harcerek zwiększyła się też liczba środowisk w których istnieją drużyny o pokaźną cyfrę 185, a liczba samych drużyn o 512. Zwiększył się więc znacznie zasięg oddziaływania harcerstwa, przyczem podkreślić należy przyrost młodzieży wiejskiej zarówno szkolnej jak pozaszkolnej.

CZŁONKINIE ORGANIZACJI HARCEREK w/g szkół, zawodów

	1.I. 1932	1.I. 1933	przyb. + ubyło —	przyb. + ubyło — w %
szk. powsz. miejskich	9479	16481	+ 7002	+ 73,8%
„ „ wiejskich	1424	2020	+ 596	+ 41,9%
„ średnich	6150	9863	+ 3713	+ 60,3%
sem. naucz.	2640	2658	+ 18	+ 0,6%
„ zawodow.	1113	1414	+ 301	+ 27 %
„ wyższych	365	431	+ 66	+ 18 %
robotnic	117	104	— 13	— 11,1%
rzemieślniczek	285	245	— 40	— 14 %
urzędniczek	315	443	+ 128	+ 41,2%
nauczyc. i wychowaw.	745	959	+ 214	+ 28,7%
młod. wiejsk. pozaszk.	383	505	+ 122	+ 34,3%
innych	1125	1929	+ 804	+ 71,4%

Ten wszechstronny rozwój naszego ruchu postawił przed Główną Kwaterą, jako centralą pracy programowej i organizacyjnej poważne zadania, których zrealizowanie wymaga dłuższego niż jeden rok okresu czasu.

Do tych zadań należy przedewszystkiem zagadnienie starszyzny i to zarówno z punktu widzenia metody i programu, jak też przygotowania odpowiedniej do ilości młodzieży liczby instruktorek.

Drugie zagadnienie wysuwające się w ub. roku na czoło prac Głównej Kwatery, to sprawa programów pracy dla starszych dziewcząt (ponad lat 16) i dorosłej młodzieży harcerskiej, zgrupowanej w zrzeszeniach starszoharcerskich. Kwestja ta jest niezmiernie aktualna na terenie całego harcerstwa żeńskiego, a to w związku z wzrastającą w naszych szeregach liczbą starszej młodzieży.

CZŁONKINIE ORGANIZACJI HARCEREK
w/g wieku

	1.I.1932	1.I.1933	przybyło + ubyło —	przybyło + ubyło — w %
poniżej 7 l.	28	117	+ 89	+ 317.8 %
7 — 8 l.	435	1862	+ 1427	+ 328 %
9 — 11 l.	3835	7385	+ 3550	+ 92,6 %
12 — 15 l.	9715	14447	+ 4732	+ 48,6 %
16 — 18 l.	6224	8619	+ 2295	+ 36,2 %
19 — 21 l.	1908	2820	+ 912	+ 47,4 %
ponad 21 l.	1295	1802	+ 507	+ 39,5 %
brak danych	601	—	—	—

Z rozwojem liczbowym łączy się też ściśle zagadnienie usprawnienia organizacyjnego harcerstwa żeńskiego i to zarówno w centrali, jak na terenie wszystkich Chorągwi.

Wreszcie kładła Główna Kwatera specjalny nacisk na te działy, które dla swego rozwoju w drużynach potrzebują inicjatywy i pomocy z centrali i przez które zapewnia się rozwój w pewnych dziedzinach całemu harcerstwu; tu należy wychowanie fizyczne, przysposobienie do obrony kraju i żeglarstwo.

CAŁOŚĆ AKCJI OBOZOWEJ
Organiz. Harcerek w r. 1932 w porównaniu z r. 1931

	1931	1932	przyb. + ubyło —	przyb. + ubyło —
Obozów i kolonij	199	264	+ 64	+ 32 %
Harcerek obozując.	5325	6383	+ 1058	+ 20 %
Harcerko-dni	131334	147575	+ 16241	+ 12,3%

Duży nacisk położyliśmy też na prace harcerstwa polskiego poza granicami Państwa Polskiego oraz na zbliżenie się z organizacjami skautowemi innych krajów, celem zapewnienia harcerstwu polskiemu należytego stanowiska wśród nich; w tej dziedzinie odegrała ogromną rolę odbyta w Polsce VII Światowa Konferencja Skautek. Na tle tych zagadnień, przy silnym kontakcie z terenem rozwijała się praca Głównej Kwatery Harcerek w roku ubiegłym

II. Charakterystyka pracy Chorągwi.

Kontakt z terenem (konieczny dla Chorągwi ze względu na pomoc ze strony instruktorek Głównej Kwatery na kursach, zjazdach i odprawach, a dla Głównej Kwatery ze względu na żywotność jej pracy, opartej na istotnych wymogach życia), utrzymywano przez odprawy Komendantek Chorągwi, których w okresie sprawozdawczym odbyło się dwie t. j wiosenna i jesienna, oraz przez dojazdy do środowisk, których w ubiegłym roku instruktorki Gł. K. dokonały z górą 80.

Konferencja instruktorska, na której corocznie omawia się aktualne zagadnienia programowe w ub. roku nie odbyła się z powodu pobytu w Polsce Światowej Konferencji Skautek. Jeśli chodzi o cały teren żeńskiej pracy harcerskiej, to niestety, przedstawia się on wciąż jeszcze niejednolicie pod względem swego poziomu. Z pośród piętnastu istniejących Chorągwi, kilka wybija się zarówno silną organizacją samej centrali t. j. Komendy Chorągwi jak też ogólnym poziomem drużyn. Są to przeważnie Chorągwie o dobrych tradycjach, których Komenda, pokonawszy trudności organizacyjne i wyrobiwszy odpowiedni zespół instruktorski, przeprowadza konsekwentnie program zakreślony na lat kilka.

Jest jednak cały szereg Chorągwi, które wciąż jeszcze walczą z trudnościami organizacyjnemi z brakiem odpowiedniego grona instruktorek, z brakiem potrzebnych na pracę choćby najskromniejszych funduszów i wielu innemi niedomaganiami, wynikającemi z właściwości danego terenu. Tu przedewszystkiem należą Chorągwie położone na wschodnich kresach Rzeczypospolitej. Chorągwiom tym przedewszystkiem stara się przyjść Główna Kwatera z pomocą.

Z pośród zagadnień występujących w tej czy innej formie we wszystkich Chorągwiach, wymienić należy sprawę kształcenia starszyzny i sprawę programów pracy drużyn starszych dziewcząt.

W ostatnim roku w kilku Chorągwiach całe grono starszyzny, a więc zarówno instruktorki jak drużynowe, zostały zorganizowane w drużyny i zastępy instruktorskie mające program pracy zakreślonej na cały rok. W ten sposób starszyzna żeńska nie tylko sporadycznie na kursach letnich, lecz przez cały rok pracuje nad sobą w odpowiednim zespole. W niektórych Chorągwiach zorganizowano tę pracę w ten sposób, że zespół kursu letniego stanowi następnie drużynę pracującą razem w ciągu roku W ten sposób ma np. Chorągiew Poznańska zorganizowane dwie drużyny drużynowych i jedną instruktorską. Zbiórki całości odbywają się zaledwie parę razy do roku, ale za to praca opiera się na zastępach które tworzą drużynowe jednego hufca, oraz na samodzielnym wysiłku jednostki, idącym celowo po linji wspólnego programu. Ta organizacja gron instruktorskich, przystosowana do warunków poszczególnych Chorągwi, rozszerza się na

wszystkie tereny i stanie się podstawą mocnego ujęcia gron instruktorskich.

Coraz liczniejsze zastępy dziewcząt starszych pozostających w szeregach harcerskich stawiają nie tylko przed Główną Kwaterą, ale i przed poszczególnemi Komendami Chorągwi zagadnienie rozszerzenia terenu działania i programowego ujęcia zainteresowań tych właśnie dziewcząt starszych. To też niezależnie od prac Głównej Kwatery sprawa ta jest przedmiotem rozważań wszystkich Komend Cohrągwi, przyczem materjału dostarczają istniejące już na terenie drużyny. Na podstawie doświadczeń z pracy tych drużyn, stwierdzić można, że zainteresowania starszych dziewcząt idą w kierunku stałej pracy społecznej, krajoznawstwa, wędrownictwa oraz przysposobienia do obrony kraju.

We wszystkich Chorągwiach daje się zauważyć nacisk na podniesienie sprawności organizacyjnej oraz jaknajsilniejszy kontakt Komendy Chor. z drużynami. Wizytacje drużyn przez instr. z Komendy przeprowadza się częstokroć przez organizowanie ćwiczeń i gier harcerskich, które z jednej strony mają wykazać wyrobienie dziewcząt, z drugiej dać praktyczne wskazówki pracy dla wizytowanej drużynowej. Wreszcie jako cenny dorobek naszej pracy, podkreślić trzeba zrozumienie przez większość Chorągwi wychowawczego znaczenia finansowych obowiązków organizacyjnych, streszczających się w opłacie pogłównego przez młodzież i opłaty rejestracyjnej przez drużyny. Mimo pogłębiającego się kryzysu i niezmiernie ciężkich warunków materjalnych ogółu młodzieży harcerskiej Komendy Chorągwi przez odpowiednie wychowawcze postawienie tej kwestji osiągają i w tej dziedzinie niezłe wyniki.

III. Praca Głównej Kwatery.

Skład osobowy Głównej Kwatery w okresie sprawozdawczym nie uległ zmianie, natomiast rozszerzono działy pracy przez utworzenie wydziału kształcenia instruktorek pod kierunkiem dhny hm. Józefiny Łapińskiej. Wydział Organizacyjny objęła wobec ustąpienia z tego stanowiskav dhny hm. J. Kamińskiej, dhna hm. E. Grodecka Sekretarjat dhna hm. W. Kraszewska. Ponadto powołano do życia Wydział Wydawniczy pod kierunkiem redaktorki „Skrzydeł" dhny hm. K. Lublinerówny.

Obecny skład Głównej Kwatery Harcerek przedstawia się następująco: Naczelniczka Gł. Kw. H. Jadwiga Wierzbiańska, kierowniczki Wydziałów: programowego — dhna M. Uklejska, organizacyjnego—E. Grodecka, kształcenia starszyzny — J. Łapińska, zuchów — J. Zwolakowska, starszego harcerstwa — S. Marcinkowska, drużyn polskich zagranica — J. Tworkowska, międzynarodowego — Z. Callier, osobowego — M. Wocalewska, Wychowania Fizycznego — H. Ter - Gazarówna, przysposobieni wojskowego — Z. Wołowska, Wydawniczego — K. Lublinerówna, Sekretarka — W. Kraszewska, Skarbniczka— K. Tyszkówna, Komendantka Chorągwi Warszawskiej — J Lindnerówna. Prócz tego w skład Głównej Kwatery wchodzą następujące dhny: M. Bugajska, Z. Bykowska, H. Paszkowska, J. Falkowska, O. Małkowska, Wł. Martynowiczówna, Wł. Olbromska, W. Prażmowska, H. Śliwowska, J. Świtalska, Z. Wilczyńska, J. Zienkiewiczówna. W charakterze referentek pracują w Głównej Kwaterze dhny: I. Lewandowska (p. w.), M. Wolffowa (żeglarstwo), M. Kannówna (sprawy prasowo - propagandowe).

Praca Głównej Kwatery jako całości przejawiała się przedewszystkiem w zebraniach Głównej Kwatery, których odbyło się w okresie srawozdawczym 9 Na zebraniach tych omawiano wszystkie ważniejsze sprawy programowe i organizacyjne związane z pracą Głównej Kwatery. Ponadto poszczególne Wydziały odbywały swoje zebrania w miarę potrzeby, a kierowniczki wydziałów omawiały szczegółowo swą pracę na konferencjach z Naczelniczką G. K. Ż.

Praca poszczególnych Wydziałów Głównej Kwatery przedstawiała się w r. 1932 następująco:

1. *Wydział programowy* opracowywał programy prób i sprawności dla starszych dziewcząt, ponadto bardzo wiele konferencji poświęcił zagadnieniom przysposobienia do obrony kraju w harcerstwie żeńskiem. Współpracował z władzami szkolnemi przy ustalaniu wzajemnego stosunku harcerstwa i szkoły.

2. *Wydział Organizacyjny* wydał książeczkę p. t. „Organizacja Harcerek", której potrzebę najlepiej ilustruje fakt, że cały nakład (1500 egz.) rozszedł się zupełnie w ciągu ½ roku. Wydział przystąpił do usprawnienia organizacyjnego harcerstwa żeńskiego przez przygotowanie jednolitej księgowości administracyjnej dla drużyn według projektu Chorągwi Kielecko - Radomskiej, oraz przez usprawnienie organizacji i administracji Komend Chorągwi. W tym celu kierowniczka wydziału organizacyjnego odbywa specjalne dojazdy do Komend Chorągwi, było ich dotychczas 6.

3. *Wydział kształcenia starszyzny* oparł swą działalność o szkołę instruktorską na Buczu. Z ramienia Głównej Kwatery przebywa tam stale dhna Łapińska, której równocześnie Zarząd Oddziału Śląskiego powierzył administrację tego ośrodka.

W czasie od 10.VI.1932 r. do 1.I.1933 r. odbyły się w szkole instruktorskiej na Buczu następujące kursy żeńskie:

I. 1 kurs ogólno - harcerski dla Nauczycielek woj. Śląskiego.

II. 2 kursy metodyczne dla kierowniczek gromad zuchowych.

III. 1 kurs metodyczny dla drużynowych drużyn harcerskich.

IV. 3 kolonje metodyczne, w tem 2 zuchowe, 1 harcerska.

I. Kursy ogólno - harcerskie dla nauczycielek.

1. W terminie od dn. 16/VIII — 29/VIII.1932. Komendantka kursu hm. Ewa Grodecka. Uczestniczek 25, ze Śląska 22, z Poznańskiego 1, z zagranicy 2 W wyniku kursu wszystkie uczestniczki uzyskały stopień ochotniczki, i upoważnienie

do zorganizowania i prowadzenia zastępu próbnego. Dwie złożyły przyrzeczenie.

II. Kursy metodyczne dla kierowniczek Gromad zuchowych.

1. W terminie od dn. 10/VI — 30/VI-1932. Drużynowa hm. Ewa Grodecka. Uczestniczek 12. ze Śląska 6, z Chor. Poznańskiej 3, z Chor. Kiel. 1, z zagranicy 2. W wyniku kursu 9 druhen uzyskało prawo prowadzenia gromadki, 2 złożyły próbę drużynowej zuchów, 1 zaczęła próbę drużynowej druż. harcerskich. Wszystkie uczestniczki harcerki, 3 powtórzyły przyrzeczenie. Wszystkim sprawdzono stopień ochotniczki i pionierki.

2. W terminie od dn. 27/IX — 25/X.32. Drużynowa hm. Ewa Grodecka. Uczestniczek 15: ze Śląska 9, z Chor. Mazow. 2, z Chor. Kieleckiej 4. W wyniku kursu 4 druhny złożyły próbę drużynowej zuchów, 9 zaczęło próbę. 3 złożyły przyrzeczenie, 1 powtórzyła. Wszystkim sprawdzono stopień ochotniczki i pionierki, 2 przyznano stopień ochot., 4 stopień pionierki.

III. Kursy metodyczne dla drużynowych drużyn harcerskich.

1. W terminie od dn. 28/X — 21/X.32. Drużynowa hm. Ewa Grodecka. Uczestniczek 18 (jedna usunięta): ze Śląska 8, z Chor. Kieleckiej 7, z Chor. Mazow. 2, z Chor. Wileńskiej 1. W wyniku kursu 3 druhny złożyły próbę drużynowej, 10 zaczęło prób. Przyznano stopień ochotniczki 2, pionierki 4, pozostałym sprawdzono stopień ochotniczki i pionierki. 2 złożyły przyrzeczenie.

Wydział opracował następujące programy:

1. Wytyczne kształcenia nauczycielek na kierowniczki pracy harcerskiej.
2. Szczegółowy program metodycznych kursów dla kierowniczek gromad zuchowych.
3. Wytyczne kształcenia drużynowych przez Komendy Chorągwi.
4. Zasady stałego kształcenia instruktorek (system drużyn instrukt.).
5. Szczegółowy program kursów Gł. Kwatery dla podharcmistrzyń.

4. Wydział zuchów zwrócił szczególną uwagę na kształcenie drużynowych i zastępowych zuchów.

Wydział zorganizował na terenie poszczególnych Chorągwi szereg krótkich 2—3 dniowych kursów metodycznych, oraz brał czynny udział w przeprowadzeniu kursów zimowych i letnich.

Wydziały zuchów Chorągwi Krakowskiej, Lwowskiej, Warszawskiej i Wileńskiej przejawiają działalność organizując dobrze pracę na własnych terenach wnosząc pewne doświadczenia dla całości ruchu zuchowego.

Wydział wizytował gromady, przeprowadzał konferencje z kierowniczkami pracy, wygłaszał referaty dla rodziców i nauczycielstwa.

W listopadzie 1932 r. odbyła się w Warszawie pierwsza odprawa kierowniczek wydziałów zuchowych, gdzie poruszono sprawę organizacji pracy w wydziale i sprawę kształcenia starszyzny. Na podstawie wysuniętych wówczas projektów zostały opracowane wytyczne do pracy wydziału, a także administracja gromad.

Ostatecznie opracowano podręcznik pracy zuchowej „W gromadzie zuchów". Książka ta ukazała się w druku w ostatnich dniach roku.

Wydano również karty z prawem zuchów.

Kierowniczka Wydziału redaguje w piśmie „Na tropie" żeńską stroniczkę zuchową, która ukazuje się co 6 tygodni.

Programy pracy zuchowej podzielono na trzy etapy t. zw. gwiazdki — zamiast dotychczasowych czterech. Przeprowadzono zmiany w niektórych sprawnościach. Ustalone zostały pewne zwyczaje zuchów, formy zewnętrzne: ukłon zuchów, znaki i chorągiewki. oznaki sprawności.

Obok systemu zastępowego spotykamy w gromadach system szóstkowy, zwłaszcza tam, gdzie trudno jest liczyć na pomoc harcerek, jako zastępowych.

5. Wydział starszego harcerstwa w okresie sprawozdawczym zorganizował stałe i planowe kształcenie wodzów st. harc. W tym celu odbyły się 2 obozy: letni, miesięczny w Sławsku, który miał charakter szkolenia praktycznego i zimowy 2-u tygodniowy w Rozłuczu o charakterze intelektualnym. Pozatem wydział opracował program prób instruktorskich dla st. harcerstwa. W celu zapoczątkowania planowości pracy społecznej wydział opracował szereg ankiet, które mają dać obraz pracy st. harcerskiej na terenie społecznym, oraz służyć jako wytyczne dla dalszej pracy. Na zakończenie roku szkolnego 1931/32 r. wydział przeprowadził rejestrację wszystkich st. ahrc. według opracowanego kwestjonarjusza, celem zainteresowania ogółu harcerstwa zagadnieniami st. harcerskiemi, wydział zorganizował odpowiednią propagandę st. harcerstwa — co się wyrażało w artykułach w „Skrzydłach" i innych pismach harcerskich, w referatach st. harc., w różnych środowiskach harc., w komunikatach dawanych do pism pozaharcerskich.

Celem wprowadzenia st. harcerek w ogół zagadnień harcerskich, wydział podjął się zorganizowania świetlic na Buczu w okresie Konferencji Międzynarodowej. St. harcerkom powierzona była organizacja świetlicy wypoczynkowej, regjonalnej i bufetu.

Wydział st. harc. współpracował z analogicznym wydziałem G. K. M. przy organizacji Konferencji st. harc. w Garczynie.

Wydział nawiązał ścisły kontakt ze środowiskami st. harc., który wyrażał się w częstych wizytacjach, korespondencji i nadawaniu ramowego programu pracy poszczególnym środowiskom.

6. Wydział drużyn polskich zagranicą otrzymał w okresie sprawozdawczym 240 listów, wysłał 322 pisma (z nich 15 listów okólnych do Komend Chor. w kraju, do Komend zagranicą, z życzeniami świątecznemi do drużyn, do prasy harcerskiej i t. p.). Pozatem wydział wysłał liczne sprawozdania roczne i kursowe do zainteresowanych ministerstw lub konsulatów. Korespondencja miała swój okres największego nasilenia

przed akcją letnią. Wydział utrzymuje stosunki listowne z Komendami, a pozatem z drużynowemi, szczególnie o ile w danym kraju akcja harcerska nie jest scentralizowana.

Wydział pośredniczył w wymianie korespondencji prywatnej harcerek.

Wydział zachęcał również drużyny do składania książek, pism i t. p. darów dla drużyn polskich zagranicąw okresie przedgwiazdkowym. Kilka drużyn zareagowało na apel Głównej Kwatery i przesłało książki, pisma, pocztówki i t. p. drobiazgi dla harcerek zagranicą, redakcja „Skauta" ofiarowała przeszło 100 roczników starych Skautów, przeszło 200 jubileuszowych numerów pisma, „Skrzydła" po 30 roczników 1930 i 1931 roku, „Iskry" też kilka roczników nowych lub podarowanych przez czytelników. Pozatem przesłane zostały nowe wydawnictwa harcerskie (Organizacja harcerek oraz Gry i ćwiczenia po 25 egzemplarzy) oraz 20 egzemplarzy Albumu harcerskiego. Na specjalne zapotrzebowanie drużyn lub komend wysyłane były potrzebne podręczniki harcerskie, największa bibljoteczka dostarczona została na Śląsk Opolski.

Wydział pośredniczył w wysyłce krzyży, książeczek służbowych, literatury harcerskiej i wyekwipowania drużynom i komendom zagranicznym.

Celem zapoznania się z drużynami harcerskiemi, oraz ich kierownictwem i nawiązania stosunków z instytucjami opiekującemi się ruchem, wydział dokonał następujących dojazdów. W styczniu 1932 roku kierowniczka wydziału, druhna Janina Tworkowska spędziła 3 dni w Berlinie, a w marcu 3 dni na Śląsku Opolskim, w kwietniu 2 dni w Czerniowcach. Druhna Janina Ryszkowska jeździła w czerwcu na Śląsk Cieszyński na Zjazd walny harcerstwa polskiego w Czechosłowacji, by porozumieć się w sprawie akcji letniej kursowej. W sierpniu druhna Stanisława Patyrowska wyjechała do Rygi, nawiązując przerwany na rok kontakt z ryską drużyną starszoharcerską. W październiku druhna Marja Wocalewska była w Gdańsku, gdzie skomunikowała się z kierowniczkami drużyn harcerskich. Wydział skorzystał także z bytności we Francji druhny Marji Kapiszewskiej, która zorjentowała się w sytuacji w terenie i wyciągnęła szereg wniosków organizacyjnych (grudzień).

Wydział zorganizował w lipcu 3 tygodniowy kurs drużynowych i zastępowych w Chęcinach pod Kielcami, uczestniczek kursu było tylko 20 kilka, reprezentowane było harcerstwo polskie ze Śląska Cieszyńskiego i Opolskiego, Gdańsk i Łotwa (Ryga i Dyneburg). Kierownictwo było liczne, zespół uczestniczek w dużym stopniu nie dociągał się do poziomu kursu starszyzny.

Pozatem wydział dopomógł w przeprowadzeniu kursów zastępowych w Rumunji w czerwcu i na Łotwie w sierpniu, wysyłając kierowniczkę kursu druhnę Stanisławę Patyrowską. Kurs w Rumunji trwał 19 dni, na Łotwie 10 dni, 4-dniowy kurs starszyzny na Śląsku czeskim w grudniu prowadziły dhny Iruska i Daszkiewiczówna. Chorągiew Śląska zorganizowała w grudniu jednodniowy informacyjny kurs kierowniczek pracy zuchów w Bytomiu.

W sierpniu odbył się we Francji kurs starszyzny, 2 nowe siły instruktorskie z Polski pomagały w prowadzeniu kursu.

Nadmienić należy, że bez pomocy ze strony wydziału odbył się na Łotwie kurs zastępowych koło Rygi i kolonja jednej z drużyn dyneburskich oraz zimowy kurs zastępowych w Gdańsku. Pozatem grupa harcerek brała podczas wakacji letnich udział w kursach w. f. Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, prowadzony przez instruktorkę harcerską, po kilka druhen uczestniczyło też w kursie w. f. Głównej Kwatery Harcerek, w wodnym, w kursie zuchów chorągwi wileńskiej, w kursiedrużynowych chorągwi białostockiej, w kursie dla nauczycielek i w kursie chorągwi śląskiej na Buczu.

II ZESTAWIENIE ILOŚCI HARCERSKICH DRUŻYN ŻEŃSKICH. ZAGRANICĄ

	Drużyn harcerek	Gromad zuchów	Dziewcząt		Drużyn harcerek	Gromad zuchów	Dziewcząt
Niemcy. Berlin, Wrocław, Brema, Lipsk	4	3	103				
Śląsk	4	1	142				
				Razem	8	4	245
Gdańsk	5	2	147		5	2	147
Łotwa. Ryski okręg	5	2	122				
Okr. dyneburski	9	3	269	Razem	14	5	391
Rumunja	2	1	81		2	1	81
Czechosłowacja (5 hufców)	23	6	619		23	6	619
Kraje ościenne razem					52	18	1483
Francja (5 okręgów)	29	?	?				
Belgja	5	?	?				
Charbin	1	?	?				
Kanada	1	?	?				
Stany Zjednocz. A. Półn.	setki drużyn						

W ciągu roku sprawozdawczego, wydział starał się o utworzenie nowych drużyn, lub o nawiązanie kontaktu z nowopowstającemi placówkami harcerskiemi, mianowicie korespondował z różnemi instytucjami w Holandji (dotychczas bezskutecznie), dowiedział się o istnieniu zastępu harcerek w Charbinie, starał się o nawiązanie stosunków z harcerstwem polskiem w Stanach Zjednoczonych Ameryki, gdzie ruch żywiołowo się rozrasta, współdziałał z powstaniem drużyny w Austrji. Celem ułatwienia rozwoju harcerstwa we Francji, udało się wydziałowi skierować tam 2 nauczycielki.

Wydział robił wstępne kroki, by skupić młodzież z zagranicy, studjującą w Polsce, w drużyny i przygotować ją do kierowniczej pracy na obczyźnie.

Wydział starał się regularnie informować prasę harcerską o ruchu harcerskim zagranicą, wysyłając miesięczne komunikaty do „Skrzydeł“, „Na Tropie“, „Skauta“ i t. p. (ostatnio przez wydział prasowy G. K. Ż.). W Warszawie odbył się odczyt o drużynach harcerskich zagranicą przy współudziale wydziału.

Wydział składał sprawozdania do swej działalności do władz państwowych, utrzymywał ścisły kontakt z Radą Organizacyjną Polaków z Zagranicy, z Główną Kwaterą Harcerzy (wydział zagraniczny), z chorągwiami granicznemi, przyjmującemi Polki z zagranicy na swoje kursy i obozy i w razie potrzeby korespondował z organizacjami zagranicznemi innej narodowości w porozumieniu z wydziałem międzynarodowym.

7. *Wydział Międzynarodowy*. Przez całe pierwsze półrocze praca skupiała się wyłącznie na przygotowaniach do VII-ej Światowej Konferencji, odbytej na Buczu w dn. 6—13 sierpnia. Osobny ustęp niniejszego sprawozdania uwzględnia działalność Komisji Konferencyjnej, jak również przebieg Konferencji.

Po Konferencji Światowej w roku 1932/33 Wydział przystąpił do zrealizowania następujących zamierzeń:

1. Nawiązanie bliższych stosunków z organizacją skautek rumuńskich, oddaną nam niejako pod opiekę przez Komitet Światowy, co jest i dla nas ważne ze względu na liczne Polski - harcerki, zamieszkujące Rumunję, Po przeprowadzonej w ostatnich miesiącach ub. r. korespondencji postanowiono zaprojektować program pracy dla polsko - rumuńskiego „zastępu przyjaźni“, który najpierw przez korespondencje i zapoznanie się pod różnymi względami z sąsiednim krajem, następnie przeprowadzi wspólny obóz, lub też zorganizuje się obóz dla Polek w Rumunji, a dla Rumunek w Polsce. W związku z tem projektujemy urządzenie w lecie obozu międzynarodowego dla Czeszek, Łotewek, Rumunek i ewentualnie innych jeszcze cudzoziemek, gdyby przybyć mogły.

2. Drugą sprawą jest zorganizowanie się Rady „Quo Vadis?“, mającej przez przedstawicielki różnych światowych org. skautowych dyskutować nad różnymi problemami pracy i ideologji skautowej. Rada zbierać się będzie w „Naszym Szałasie“ w Adelboden, na pierwsze zebranie w dn. 3 — 12 czerwca b. r. projektujemy wysłanie J. Falkowskiej, pozatem będzie tam również obecna dhna Małkowska, jako członek Komitetu Światowego.

8. *Wydział osobowy* podobnie jak w roku ubiegłym kierował ruchem personalnym starszyzny żeńskiej. Przygotowywał wnioski mianowania starszyzny, wnioski o urlopy, przeprowadzał rejestrację, wydawał legitymacje instruktorskie. W r. 1932 mianowano podharcmistrzyń 39, harcmistrzyń 12, przywrócono stopień instruktorski 2 harcmistrzyniom, cofnięto 1 podharcmistrzyni.

9. *Wydział Wychowania Fizycznego* w tym okresie w dalszym ciągu wprowadza w życie program opracowany przy powstaniu Wydziału.

1) Główny nacisk położono na organizowanie wydziałów W. F. w Komendach, oraz usprawnienie ich działalności, przy współudziale Okręgowych Urzędów W. F. i P. W.

Na Komendy nałożono obowiązek dokładnego prowadzenia działu ewidencyjnego W. F.

2) Praca wyszkoleniowa Wydziału przedstawia się następująco:

a) Kurs Narciarski na przodowniczkę — Rozłucz 1931 — 1932;

b) Kurs Narciarski dla początkujących — Rozłucz 1931 — 1932;

c) Wycieczka Narciarska — Beskidy 1932.

d) Kurs Narciarski Turystyczno - Wycieczkowy — Zaroślak 1932;

e) Obóz - Kurs wstępny dla Przodowniczek Ćwiczeń Cielesnych nad jeziorem Rajgrodzkiem — lipiec, sierpień 1932;

f) Obóz - Kurs uzupełniający dla Przodowniczek Ćwiczeń Cielesnych nad jeziorem Rajgrodzkiem — lipiec, sierpień 1932;

g) Obóz Wodny w Trokach — lipiec, sierpień 1932;

h) Obóz Morski w Gdyni — sierpień 1932;

i) Kurs Narciarski w Worochcie — grudzień 1932, styczeń 1933;

j) Kurs Narciarski Instruktorski w Siankach — grudzień 1932, styczeń 1933;

3) Wydział utrzymuje stały kontakt z absolwentkami Kursów W. F. i kontroluje ich pracę.

4) Podaje wzmianki do prasy harcerskiej i sportowej.

5) W ciągu roku zorganizowano w Wydziale referat drużyn żeglarskich, którym kieruje dh. Jadwiga Wolffowa.

6) W okresie sprawozdawczym było 26 dojazdów do środowisk, celem stwierdzenia stanu pracy, propagandy idei W. F., organizacji Wydziałów W. F., nawiązywania kontaktu terenu z miejscowemi Okr. Urz. W. F. i P. W. oraz celem organizacji Obozów i Kursów.

Na specjalne podkreślenie zasługują wyniki kursu morskiego w Gdyni w rezultacie którego 1 dhna uzyskała stopień kapitana, a siedem dhen stopień sternika morskiego.

10. *Wydział P. W.* Po okresie tworzenia najbardziej celowych form organizacyjnych dla prac przysposobienia wojskowego w Harcerstwie

Żeńskiem — rok 1932 był normalnym etapem wyszkolenia w coraz liczniejszych środowiskach. Metoda sprawnościowa dała naogół rezultaty pozytywne, a przedewszystkiem pozwoliła przysposabiać harcerki bez specjalnego wyodrębiania oddziałów, w toku ogólnych prac drużyny, w których dziewczęta zdobywały chętnie sprawności p. do o. k. nawet gdy na terenie szkoły istniał jednocześnie hufiec p. w. Kwestja współżycia hufców p. w. i drużyn normowała się niejednolicie, zależnie od warunków lokalnych, ale stopniowo coraz pomyślniej, zwłaszcza gdy rozstrzygnięta została sprawa wystąpień na zewnątrz w obchodach narodowych.

Naogół wyszkolenie w drużynach prowadzone było pewnemi działami, z których najsilniej rozwinęła się obrona przeciwgazowa. Przy stałej współpracy z Komitetami L. O. P. P. i znacznej liczebności instruktorek harcerskich (w r. 1932 przybyło 68) obok wyszkolenia przewidzianego zakresem sprawności -— powstały drużyny O. P gaz, kształcące instruktorki lub specjalizujące się w różnych kierunkach (ratownictwo p/gaz, obrona przeciwlotnicza, służba obserwacyjna meldunkowa i t. p.). Harcerki brały żywy udział w akcji tygodnia L. O. P. P. i w marszach w maskach, osiągając dobre rezultaty (Lwów i Warszawa II miejsce). O popularności sprawności o. p/gaz świadczy masowe zdobywanie jej na zlotach Chorągwi, wprowadzanie jako punktu biegów harcerskich, jako konkurencji w zawodach: strzelanie w maskach.

Strzelectwo traktowane było jako sport. przejawiła się też silna tendencja do stworzenia stałych ośrodków treningu. W Głównych Kwaterach Żeńskiej i Męskiej opracowany został regulamin Klubów Strzelecko-Łucznych Harcerek i Harcerzy, który wejdzie w życie w r. b. W zawodach Centralnych Harcerskich i Narodowych Kobiecych, harcerki reprezentowane były nielicznie z powodu braków organizacyjnych, co usunie w przyszłości sieć kół strzelecko-łucznych, natomiast licznie osobowo i środowiskami uczestniczyły w zawodach korespondencyjnych. Zapoczątkowana została propaganda Odznaki Strzeleckiej i Łucznej (łucznictwo przeszło w r. ub. do zakresu prac wydziałów p. do ok.).

Z pozostałych działów: sprawności służby polowej przerabiane były w ramach normalnego życia obozowego, rozszerzenia wymagała sprawność łączności, w zakresie której kształecenie specjalistek—instruktorek jest sprawą do rozwiązania na rok bieżący. Szereg sprawności poszczególnych działów wymaga też wykończenia ogólną sprawnością przysposobienia do obrony kraju, stąd — stały nacisk, jaki kładziono w roku sprawozdawczym na ścisłą i drobnostkową ewidencję. Liczbowo dorobek w r. 1932 przedstawia się jak następuje: instruktorek fachowych przybyło: 68 obrony przeciwgazowej, 18 strzelnictwa, 2 łączności.

Sprawności zdobyto o. p/gaz: 946, sanitarnych: 1481, strzelectwa 236, łączności 165, służby wartowniczej 128, całości p. do o. k. 438, w sumie wszystkich sprawności 3400. Liczba specjalnych wydziałów p. do o. k. przy Chorągwiach z 9 wzrosła do 12.

Kształecenie instruktorek odbywało się centralnie na obozie Głównej Kwatery Harcerek w Żarnowcu. Wytyczną jednak Wydziału G. K. H. było dążenie do usamodzielnienia Chorągwi i w tym zakresie.

W kwietniu 1932 r. odbyła się doroczna konferencja referentek wydziałów p. do o. k. wszystkich Chorągwi, gdzie ze spraw zasadniczych wysunięto do unormowania kwestję: uniezależnienia pracy harcerskiej p. w. na terenie szkoły, związane sprawności p. do o. k. za stopniami harcerskiemi, usprawnienie ewidencji.

11. Wydział wydawniczy opracował w porozumieniu z wydziałem kształcenia instruktorek plan akcji wydawniczej na najblższy rok, przy uwzględnieniu w pierwszym rzędzie podręczników potrzebnych w pracy drużyn.

Istniejący przy wydziale referat prasowo - propagandowy, został przeniesiony do odnośnego wydziału przy Naczelnictwie Z. H. P.

12. Wydział Skarbowy. Okres sprawozdawczy minął pod znakiem pogłębiającej się depresji gospodarczej, co w bardzo silnym stopniu wpłynęło na prace Wydziału Skarbowego.

Jeżeli w poprzednich latach okazało się niemożliwem stworzenie nowych źródeł dochodu w postaci uruchomienia wydziału przemysłowo - handlowego dla braku kapitału zakładowego, to tem bardziej stało się to niemożliwem obecnie.

Przytem zaczęły maleć wpływy z opłat organizacyjnych.

Jest to zjawisko zupełnie zrozumiałe, jako wynik ogólnego niedostatku w dzisiejszych czasach.

Wydział Skarbowy musiał dostosować się do możliwości życia, starają się jednak moralnem oddziaływaniem — wychowaniem młodzieży przez finanse — przeciwstawić się znaczniejszemu obniżeniu wpływów z opłat organizacyjnych.

To się w znacznym stopniu udało i to jest wielką zasługą tych Komendantek Chorągwi, które mając na uwadze wychowawcze znaczenie finansowego działu życia drużyn, potrafiły zorganizować na terenie swoich Chorągwi planową gospodarkę wychowawczą, np. organizując bieg sprawnej płatności i t. p.

Nie wszystkie jednak jeszcze Komendy Chorągwi oceniły moment wychowawczy obowiązku składania opłat na cele Związku przez członków i pod tym względem jeszcze jest sporo do zrobienia.

Jeżeli jednak ogólna wypłacalność Chorągwi dosięga w roku sprawozdawczym 70%, to nie można powiedzieć, że jest ona niska, zważywszy, że wszystkie opłaty wnoszone są przecież z dobrej woli członkiń i środków egzekutywy prócz moralnych, Harcerstwo nie posiada.

Wydział Skarbowy licząc się z katastrofalnemi warunkami płatniczemi w niektórych Chorągwiach, udzielał daleko idących ulg w postaci rozkładania należności na raty i rozszerzania zwolnień w opłatach poniżej przewidywanych 15%.

13. Sekretarjat Głównej Kwatery przyjął w r. 1932 pism 1390, wysłał 3534.

IV AKCJA LETNIA.

Akcja letnia obozowo-kursowa nie stanowi zasadniczo jakiegoś odrębnego działu pracy harcerskiej niezwiązanego z całością. Przeciwnie jest najistotniejszą częścią tej całości, a jej nasilenie i rozwój świadczą o sile i rozwoju organizacji. Z tego właśnie względu wymaga osobnego omówienia.

Zasadniczo dzieli się akcja letnia na dwie grupy — obozy starszyzny, kształcące drużynowe i instruktorki i obozy młodzieży.

W obydwóch tych grupach rok ostatni przyniósł rozwój cyfrowy, gdyż ogólna liczba obozów i kursów wzrosła o 65, liczba obozujących harcerek o 1058, liczba harcerkodni o 16.241.

Trzeba zwrócić uwagę na rodzaj obozów dotychczas mało popularnych w harcerswie żeńskiem, co do których rok ostatni przyniósł znaczny postęp: są to mianowicie obozy wędrowne, najtrudniejsze do zorganizowania i przeprowadzenia z pośród obozów młodzieży, zwłaszcza żeńskiej. Odbyło się ich ub. lata 13. Również podkreślić należy przewagę obozów pod namiotami nad kolonjami, gdyż świadczy ona dodatnio o wyrobieniu polowem i zaradności harcerek.

Z obozów starszyzny większość to kursy drużynowych organizowane przez Chorągwie — odbyło się ich 16. Ponadto 2 Chorągwie urządziły 2 obozy instruktorskie o charakterze specjalnym, a mianowicie Chor. Lwowska obóz krajoznawczy i Chor. Krakowska obóz wędrowny.

Obozy starszyzny Głównej Kwatery szły po linji przyjętej w latach ubiegłych urządzania obozów kształcących instruktorki w pewnych specjalnych kierunkach. Ogółem zorganizowała Gł. Kw. obozów 11, (bez kursów na Buczu) w tem 3 obozy nauczycielskie, 1 dla drużynowych z zagranicy, 2 obozy w. f., 2 wodne (w tem 1 morski), 1 obóz p. w., 1 starszoharcerski.

Z chwilą wprowadzenia długich ferji szkolnych na Boże Narodzenie rozwinęła się już w ub. roku akcja zimowa obozowo-kursowa. Zostały urządzone przez Gł. Kw. 2 kursy narciarskie i kurs starszoharcerski, oraz kilka kursów Chorągwi.

V Światowa Konferencja Skautek.

Cała programowa strona VII Światowej Konferencji Skautek odbytej w Polsce w lecie 1932 r. została przygotowana i przeprowadzona przez Biuro Światowe. Do Polski i polskich harcerek należało przyjęcie uczestniczek Konferencji i zorganizowanie całkowitego ich w Polsce pobytu.

Sprawą tą zajmowała się specjalna w tym celu do życia powołana Komisja, która pod przewodnictwem dhny hm. R. P. Heleny Śliwowskiej, wiceprzewodniczącej Z. H. P. pracowała bardzo intensywnie od grudnia 1931 r. (t. j. od chwili ostatecznego ustalenia, że Konferencja odbędzie się u nas).

Dokładne sprawozdanie z organizacji wszystkich rozległych prac związanych z przebiegiem Konferencji i jej przyjęciem zawiera osobne drukowane sprawozdanie złożone przez wyżej wymienioną Komisję.

W niniejszem sprawozdaniu podkreślić należy tylko, że Komisja konferencyjna wciągnęła do współpracy w przyjęciu Konferencji wszystkie Chorągwie i zainteresowała nią ogół harcerstwa żeńskiego, co wywarło duży wpływ wychowawczy na naszą młodzież i zwróciło jej zainteresowania w kierunku skautingu innych krajów i światowego braterstwa harcerek.

Komisja prowadziła wszystkie prace zapomocą wydziałów, których było 8, a mianowicie: reprezentacji, skarbowy, wydawnictw, propagandowy, obozów metodycznych, wycieczek, transportów i Komenda Konferencji (pod wzgl. organizacyjnym). Komendzie Konferencji podlegały wszystkie placówki zorganizowane przez poszczególne Chorągwie. Tu należały: drużyna gospodarcza (Śląsk). drużyna służbowa (z całej Polski), zastępy obozowniczek (Warszawska i Białystok), zastęp łączności (Wołyń), zastęp sanitarny (Kraków), poczta (Poznań), sklep (Kielce — Radom), drużyna fotografek (Lwów), świetlica (st. harc. z Warszawy), drużyny artystyczne (Kraków).

Tak więc cała praca służbowa dla Konferencji pełniona była przez harcerki z różnych stron Polski. Również obozy metodyczne w liczbie 10, rozłożone w okolicy Bucza, gdzie odbywała się Konferencja, były to obozy drużyn lub kursy Chorągwi. Obozy te zwiedzane przez uczestniczki Konferencji pozwoliły się im zapoznać z życiem obozowem i polowem, oraz z metodami kształcenia starszyzny harcerstwa żeńskiego w Polsce.

Oprócz instruktorek polskich zajętych służbowo w poszczególnych działach organizacyjnych Konferencji, wzięło w niej udział w charakterze gości kilkadziesiąt naszych harcmistrzyń.

Nadzwyczajnie sprawna organizacja przyjęcia Światowej Konferencji Skautek, będąca zasługą na wymienionej komisji konferencyjnej, stała się podstawą żywej i rozległej propagandy Polski i Harcerstwa Polskiego w całym świecie. W Konferencji wzięło bowiem udział 62 przedstawicielki 26 państw z Europy, Ameryki, Afryki i Australji.

VI Miesięcznik instruktorek „Skrzydła".

W ciągu roku sprawozdawczego „Skrzydła" wychodziły normalnie, bez przerw, co miesiąc, wyjąwszy miesiące wakacyjne.

Komitet redakcyjny zmniejszył nieco swój skład, z powodu wyjazdu kilku dh. z Warszawy. (Grodecka, Zienkiewiczówna, Kamińska). Pozostałe w komitecie druhny postanowiły na wniosek redaktorki współdziałać z redakcją osobiście, nie zbierając się gremjalnie, co było zbytecznem zajmowaniem czasu. W ten sposób działa komitet już od jesieni 1932 r.

Kontakt z terenem w r. b. jest żywszy niż w poprzednich. W kilku chorągwiach są już stałe korespondentki, nadsyłające wiadomości.

Pozatem poszczególne druhny przysyłają obszerniejsze artykuły (Chor. Mazowiecka, Śląska, Krakowska, Lubelska).

„Bibljotek Skrzydeł" w ciągu r. 1932 powiększyła się o 2 książki: „Wychowanie Obywatelskie w harcerstwie" — Martynowiczówny i „Organizacja Harcerek (praca zbiorowa G. K. H.). O potrzebie tej ostatniej książeczki świadczy fakt, że nakład jej (coprawda b. niewielki) został już wyczerpany i przygotowuje się obecnie II-ie wydanie.

Sytuacja finansowa „Skrzydeł" poprawiła się nieco dopiero pod sam koniec 1932 r., o tem świadczy osobno załączone sprawozdanie kasowe.

STAN LICZEBNY w/g STOPNI.

Stan z dnia 1.I. 1933 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
L. p.	Chorągiew	Starszyzna					Razem		Instruktorki — Harcerki												Zuchy				
		Instruktorki	Drużynowe po próbie	Starsze harcerki	Harcerki	Zuchy	1.I. 1932	1.I. 1933	Harcerek Rzplitej	Harcmistrzyń	Podharcmistrzyń	Działaczek harcerskich	Harcerek Rzplitej	Przewodniczek	Starszych ochotn.	Samarytanek	Pionierek	Ochotniczek	Bez stopni	Po przyrzeczeniu	IV	III	II	I	Bez gwiazdek
1	Białostocka	12	9	—	1632	216	1455	1869	—	4	8	—	—	3	9	45	197	741	646	412	—	1	20	13	182
2	Kielecko-Radom.	10	17	—	1511	408	1303	1946	—	5	5	—	—	2	1	61	123	376	965	451	4	14	35	68	287
3	Krakowska	35	45	322	3609	1498	3314	5509	—	20	15	—	—	2	1	87	425	1257	2204	806	—	—	37	174	1287
4	Lubelska	13	—	—	1983	260	1474	2256	—	8	5	—	—	—	—	57	234	532	1160	418	—	—	22	88	150
5	Lwowska	29	17	51	2865	1166	2530	4128	—	14	15	—	1	6	18	146	336	1049	1377	893	—	40	106	260	760
6	Łódzka	21	13	—	2470	348	1754	2852	—	9	10	2	—	5	15	77	355	993	1038	788	—	25	101	107	115
7	Mazowiecka	21	10	—	1595	270	1116	1896	—	9	10	2	—	—	2	34	170	655	744	457	—	—	26	58	186
8	Poleska	8	9	—	950	190	794	1157	—	3	5	—	—	—	2	33	66	287	571	485	21	26	8	45	90
9	Pomorska	7	10	—	1764	465	1057	2246	—	3	4	—	1	1	—	46	237	490	999	550	—	—	25	40	400
10	Śląska	18	45	15	2933	605	2696	3616	—	15	3	—	—	1	9	88	327	880	1678	856	8	17	15	50	515
11	Warszawska	35	20	51	1444	647	1941	2197	—	27	7	1	—	12	—	95	274	635	499	586	—	—	87	167	393
12	Wielkopolska	39	27	221	2526	*	1391	2813	—	18	18	3	—	4	10	135	485	1211	929	822	—	*			
13	Wileńska	15	11	32	1200	750	797	2008	—	9	6	—	—	—	1	45	182	539	476	301	—	25	40	85	600
14	Wołyńska	11	4	29	698	186	1044	928	1	6	2	2	—	—	—	23	60	300	348	355	—	3	17	56	110
15	Zagłębia Dąbrow.	7	10	33	1306	200	1391	1556	—	3	4	—	—	2	2	75	89	543	638	587	—	—	—	—	200
16	Dworek Cisowy	2	—	18	22	5	67	47	—	—	2	—	—	2	—	—	11	5	22	18	—	—	—	—	5
17	Główna Kwatera Harcerek	28	—	—	—	—	17	28	3	23	—	2	—	—	—	—	—	—	—	28	—	—	—	—	—
	1.I.1933 r.	311	247	772	28508	7214	—	37052	4	176	119	12	2	40	70	1057	3571	10493	14294	8813	33	151	539	1211	5280
	1.I.1932 r.	281	—	475	20052	3333	24141	—	4	162	106	9	—	32	115	876	2687	7539	9280	8529	1	76	222	707	2150

* Brak danych.

Harcerki w/g szkół, zawodów i wieku.

stan w dn. 1.1.1933 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
		Starszyzna, st harcerki, harcerki, zuchy													Starszyzna, st. harcerki harcerki, zuchy według wieku						
		według szkół						według zawodów													
		powszech.																			
L. p.	Chorągiew	miejsk.	wiejsk.	średnie	semin. nauczyciel.	Zawodowe	uczelnie wyższe	robotnice	rzemieślniczki	urzędniczki	naucz. i wychowawcz.	młodzież wiejska pozaszkolna	Inne	RAZEM	do 7 lat	7—8	9 - 11	12-15	16-17	19-21	ponad 21
1	Białostocka	978	304	177	147	130	—	—	—	—	21	—	112	1869	8	102	106	867	614	86	65
2	Kielecko-Radom.	1290	—	297	123	89	—	—	13	15	17	—	102	1946	—	121	287	963	364	110	101
3	Krakowska	1800	132	2052	674	160	229	12	16	63	170	11	190	5509	6	404	1416	1509	1453	337	384
4	Lubelska	968	306	688	139	114	—	—	1	—	14	16	10	2256	12	87	561	965	474	123	34
5	Lwowska	1607	—	1367	604	115	111	—	—	59	94	—	171	4128	—	40	750	1510	925	717	186
6	Łódzka	1682	—	719	83	71	4	41	57	24	53	—	118	2852	33	235	284	1575	531	124	70
7	Mazowiecka	855	130	610	97	123	2	13	8	5	33	—	20	1896	—	70	314	748	605	102	57
8	Poleska	516	110	398	—	24	—	—	—	7	36	21	45	1157	21	145	235	543	154	22	37
9	Pomorska	1411	—	449	58	84	—	—	—	10	27	—	207	2246	—	130	417	1051	390	142	116
10	Śląska	1208	800	441	162	128	9	16	42	53	168	361	228	3616	—	100	1013	1428	708	199	168
11	Warszawska	775	—	940	122	84	40	—	26	18	73	—	119	2197	5	118	545	760	440	218	111
12	Wielkopolska	1117	—	665	215	69	29	1	46	110	132	40	389	2813	—	—	302	961	849	405	296
13	Wileńska	940	—	683	125	35	7	—	14	24	38	—	142	2008	30	120	600	617	501	92	48
14	Wołyńska	481	24	311	23	52	—	3	—	8	16	—	10	928	2	90	216	371	177	46	26
15	Zagłębia Dąbrow.	853	205	42	86	136	—	18	22	39	42	56	57	1556	—	100	332	561	424	92	47
16	Dworek Cisowy	—	9	24	—	—	—	—	—	—	8	—	6	47	—	—	7	18	10	2	10
17	Główna Kwatera Harcerek	—	—	—	—	—	—	—	—	8	17	—	3	28	—	—	—	—	—	—	28
	1. I. 1933 r.	16481	2020	9863	2658	1414	431	104	245	443	959	505	1929	37052	117	1862	7385	14447	8619	2820	1802
	1. I. 1932 r.	9479	1424	6150	2640	1113	365	117	285	315	745	383	1125	24141	28	435	3835	9715	6324	1908	1295

Jednostki Organizacyjne i Pomoce

stan z dn. 1.1-1933 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
Lp.	Chorągiew	Hufców	Środowisk	Zrzeszeń st. harcerskich	Drużyn rejestrowanych	Drużyn próbnych	Gromad zuchowych	Razem 1.1.1932	Razem 1.1.1933	Kół Przyjaciół	Opiekunek drużyny	Kapelanów	Izb	Prenumerata pism harcerskich: Skrzydła	Prenumerata pism harcerskich: Harcmistrz	Prenumerata pism harcerskich: Na tropie	Prenumerata pism harcerskich: Skaut	Prenumerata pism harcerskich: Harcerz	Prenumerata pism harcerskich: Inne	Nieharcerskie	Razem
1	Białostocka	11	38	—	34	32	9	49	75	6	15	4	4	6	—	6	—	—	—	—	12
2	Kielecko-Radom.	8	25	—	58	—	15	50	73	1	28	—	11	20	1	12	1	2	—	—	36
3	Krakowska	17	54	8	80	35	50	103	173	50	58	34	44	44	—	43	10	7	5	1	110
4	Lubelska	3	39	—	64	—	10	53	74	18	61	27	28	42	2	9	2	7	—	—	62
5	Lwowska	14	46	1	82	—	41	96	124	29	63	29	33	38	2	22	142	12	6	1	223
6	Łódzka	8	40	—	82	—	8	51	90	15	46	8	24	40	—	41	2	3	1	—	87
7	Mazowiecka	11	34	—	28	65	14	43	107	11	22	9	18	14	1	6	3	—	2	—	26
8	Poleska	5	20	—	42	—	8	27	50	7	30	6	6	13	—	6	1	—	—	1	21
9	Pomorska	6	37	—	69	—	17	34	86	23	11	1	27	65	1	25	4	1	—	9	105
10	Śląska	14	75	1	96	24	22	110	143	28	46	10	45	61	—	95	7	5	—	6	174
11	Warszawska	10	1	3	48	—	20	62	71	9	35	4	22	28	—	18	—	1	—	—	47
12	Wielkopolska	6	27	7	55	10	15	44	87	39	50	23	11	20	13	25	6	10	30	5	109
13	Wileńska	9	31	1	35	31	20	37	87	12	23	5	16	16	2	9	2	5	—	2	36
14	Wołyńska	6	11	1	31	—	10	39	42	—	25	8	5	20	—	7	8	—	—	—	35
15	Zagłębia Dąbr.	6	26	1	59	—	12	45	72	8	28	7	27	8	19	7	7	3	—	—	44
16	Dworek Cisowy	—	1	1	1	—	1	1	3	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	1
17	Główna Kwatera Harcerek	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	1	1	1	1	3	14	22
	1.1.1933 r.	134	506	24	864	197	272	—	1357	256	541	175	324	437	42	332	196	57	47	39	1150
	1.1.1932 r.	118	321	321	—	—	—	845	—	261	430	152	277	358	329	55	1316	47	221	53	2407

Akcja obozowa Organizacji Harcerek

latem 1932 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
Lp.	Chorągiew	Kształcenie starszyzny na obozach												Konferencja Międzynar.			Zloty Chorągwi			Obozy drużyn					Razem		Harcerko-dni
		Instruktorskich		Drużynowych		Nauczycielskich		W. F.		Wodnych		P. W.								Obóz wędrow.	Obóz	Obóz kolonja	Kolonja				
		Ilość	Uczestniczek	Ilość	Uczestniczek	Ilość	Uczestniczek	Ilość	Uczestniczek	Ilość	Uczestniczek	Ilość	Uczestniczek	Ilość	Uczestniczek	Polek	Ilość	Ilość obozów	Uczestniczek	Ilość	Ilość	Ilość	Ilość	Uczestniczek	Ilość	Uczestniczek	
1	Białostocka	—	—	1	36	—	—	—	—	—	—	—	—	*	—	—	—	—	—	—	3	3	—	187	7	223	4306
2	Kielecko-Radom.	—	—	1	32	—	—	—	—	—	—	—	—	*	—	—	—	—	—	—	5	—	2	169	8	201	4550
3	Krakowska	1	13	2	96	—	—	—	—	—	—	—	—	*	—	—	—	—	—	5	15	5	18	868	46	977	26890
4	Lubelska	—	—	1	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3	1	—	111	6	136	2341
5	Lwowska	1	25	1	56	—	—	—	—	—	—	—	—	*	—	—	—	—	—	—	16	—	—	330	18	411	8549
6	Łódzka	—	—	1	46	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7	1	14	430	23	476	12928
7	Mazowiecka	—	—	1	70	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	117	4	187	4175
8	Poleska	—	—	1	16	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	72	4	88	1666
9	Pomorska	—	—	1	64	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7	—	1	149	9	213	2900
10	Śląska	—	—	1	37	1	25	—	—	—	—	—	—	*	—	—	—	—	—	2	16	—	7	698	27	760	11989
11	Warszawska	—	—	1	20	—	—	—	—	—	—	—	—	*	—	—	—	—	—	2	15	—	10	647	28	667	21081
12	Wielkopolska	—	—	1	60	—	—	—	—	1	18	—	—	*	—	—	—	—	—	1	5	2	22	668	32	746	19210
13	Wileńska	—	—	1[1]	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	23	400	1	—	—	—	20	25	450	6266
14	Wołyńska	—	—	1	15	—	—	—	—	—	—	—	—	*	—	—	—	—	—	1	3	—	2	105	7	120	2151
15	Zagłębia Dąbrow.	—	—	1	19	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	6	270	—	—	1	1	34	9	323	9321
16	Główna Kwatera Harcerek	1	25	1	32	3	95	2	51	2	33	1	16	1	62	91	—	—	—	—	—	—	—	—	11	405	9252
	w 1932 r.	3	63	17	654	4	120	2	51	3	51	1	16	1	62	91	2	29	670	13	101	13	77	4605	264	6383	147575
	w 1931 r.																								199	5325	131334

*) placówki — wliczone do obozów Chorągwi

[1]) kurs dla kierowniczek gromad zuchowych z uczestniczek Zlotu

GŁÓWNA KWATERA HARCERZY.

A. Uwagi ogólne.

Praca Głównej Kwatery w okresie sprawozdawczym była rozwinięciem programu nakreślonego w 1931 r. i zawartego w poprzedniem sprawozdaniu. Szła ona równolegle w kierunku pogłębienia pracy i rozszerzenia zasięgu organizacji, obejmowała zarówno teren wewnętrzny, jak i międzynarodowy. Sharmonizowana z pracą Komend Chorągwi pchnęła naszą organizację o duży krok naprzód.

Rzuca się przedewszystkiem w oczy ogromny rozrost liczebny -- ilość harcerzy wzrosła prawie o 40%; przyrost ten, dzięki znacznemu zwiększeniu się ilości starszyzny, może być opanowany zarówno pod względem programowym jak i organizacyjnym. Wzrasta w Związku ilość starszej młodzieży (największy przyrost — bo 141% — wykazują zrzeszenia starszoharcerskie); świadczy to, że masowy odpływ starszych ustał. Zdwojone szeregi zuchów zapewniają Harcerstwu dostateczny dopływ młodzieży.

W związku z uznaniem Harcerstwa przez władze szkolne za wyłączną organizację ogólnowychowawczą na terenie szkół powszechnych i średnich oraz za podstawową organizację wychowawczą na terenie przyszłego liceum — stoi przed nami dalszy olbrzymi rozwój liczebny.

W dziedzinie programowej dokonano doniosłej pracy — ogłoszono nowe programy prób na stopnie młodzieży, dostosowane do warunków i potrzeb Polski Niepodległej. Umożliwi to opracowanie ramowych programów dla drużyn i przygotowanie nowych podręczników, co jest pilną koniecznością. Kilka Chorągwi już przystąpiło do realizowania tych zamierzeń.

Stworzenie w Głównej Kwaterze stanowisk instruktorów objazdowych stało się cennym środkiem w pomocy słabszym Chorągwiom. Analogiczną akcję prowadzą Komendy Chorągwi w stosunku do swych drużyn przez wzmożenie wizytacyj typu instruującego.

O podnoszeniu się poziomu drużyn świadczy wzrost akcji letniej zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym, oraz rozwój obozownictwa zimowego. Daleko jednak jeszcze jesteśmy od poziomu zadowalniającego, o czem świadczy niedostateczne wyszkolenie harcerzy. Wzrosła też sprawność organizacyjna zarówno w centrali jak i w terenie.

W dziale międzynarodowym największym sukcesem było zorganizowanie i sprawne przeprowadzenie Zlotu Wodnego, pierwszej imprezy międzynarodowej w Polsce. Zlot ten łącznie z całością akcji Wydziału Międzynarodowego wydatnie podniósł znaczenie Związku Harcerstwa Polskiego w świecie skautowym i przyczynił się do propagandy Polski. Dalszym ciągiem tej akcji będzie Jamboree w Gödöllö — cała organizacja musi zdobyć się na jaknajwiększy wysiłek, bo chodzi tu już nietylko o Z. H. P. ale o reprezentację Polski.

B. Dane liczbowe.

Dane statystyczne w obecnem sprawozdaniu uległy dalszemu rozszerzeniu w porównaniu do sprawozdań za lata ubiegłe przez dodanie nowych tablic, mianowicie: wykazu hufcowych i drużynowych według wieku i zawodu, podziału drużyn według kategorji i szkół oraz wykazu zdobytych P. O. S. Ponadto wyodrębniono w obliczeniach drużynowych i hufcowych bez stopnia starszyzny (w poprzednich latach byli liczeni z młodzieżą). W przeciwieństwie do lat ubiegłych obecne tablice statystyczne nie obejmują młodzieży, skupianej w drużynach polskich zagranicą, dane te są zawarte w sprawozdaniu wydziału. Wyodrębnienie to było konieczne zarówno ze względu na niemożność uzyskania stamtąd szczegółowego materjału statystycznego do poszczególnych tablic, jak i z uwagi na wynikające stąd różne trudności przy sporządzaniu statystyki przez Biuro Międzynarodowe, przy opłacaniu składki do tego Biura i t. p.

Analiza tablic prowadzi do następujących wniosków:

Przedewszystkiem podkreślić należy olbrzymi rozwój ilościowy organizacji. Jak wynika z tablicy I przyrost liczebny w 1932 r. wynosi 15.606 osób, co stanowi 39%. Jeśli chodzi o poszczególne kategorje, przyrost przedstawia się następująco:

Zuchy — przyrost o 6.655 czyli 100%. Młodzież harcerska—przy porównaniu z rokiem 1931, należy pamiętać, że w tegoroczną cyfrę 38.380 nie wliczono drużynowych i hufcowych bez stopnia starszyzny; po uwzględnieniu tej poprawki okaże się, że przyrost w drużynach harcerskich wyniósł 7.680 czyli 24%.

Starsi harcerze (zgrupowani w zrzeszeniach starszoharcerskich) — przyrost o 1.177, co stanowi 141%, a więc znacznie większy nawet niż procentowy przyrost zuchów.

Starszyzna -- pozorny przyrost (z odjęcia cyfr za lata 1932 i 1931) wynosi 94, czyli 12% (w r. 1930 — 5%, a w 1931 — 10%); faktyczny jednak przyrost wynosi 149, czyli 20%, różnica powstaje stąd, że z ewidencji skreślono znaczną ilość instruktorów, którzy od wielu lat nie brali udziału w pracy i wogóle stracili kontakt z organizacją. Jest to objaw b. pocieszający, gdyż stosunkowy przyrost starszyzny nieomal dorównuje stosunkowemu przyrostowi młodzieży w drużynach (24%), co daje gwarancję, że rozrost ilościowy ma oparcie o kadrę instruktorską.

Również pomyślnie przedstawiają się wyniki dorocznej rejestracji starszyzny, co wynika z następującego porównania:

za rok	na ogólną ilość	zarejestrowało się	czyli	z tego wywiązało się z obowiązków	czyli
1930	686	452	66%	333	75%
1931	754	550	73%	487	90%
1932	848	656	77%	623	95%

Z tablicy II wynika, że ilość członków organizacji ponad 16 lat wynosi 14.479, co w stosunku do roku ubiegłego stanowi przyrost o 3.125 czyli 28%. Jeżeli wziąć pod uwagę, że przyrost ogólny (bez zuchów) wynosi 8.951 czyli 26,5%, to widocznem jest wzrost ilości starszej młodzieży w stosunku do ogólnej ilości. Świadczy to najlepiej, że nietylko nie obniża się przeciętny wiek harcerzy, lecz wręcz przeciwnie przesuwa się na korzyść starszej młodzieży. I tak w roku 1930 — harcerze, ponad lat 16 stanowili 32,8% ogólnej ilości (bez zuchów), w roku 1931 — 33,8%, a w roku 1932 34,6%. W stosunku do całej organizacji harcerze ponad lat 16 stanowią 26%.

Natomiast niekorzystnie przedstawiają się cyfry, jeśli chodzi o wyszkolenie młodzieży. Wprawdzie z tablicy X wynika, że w roku 1932 zdobyto ogółem 13.425 stopni młodzieży, a więc o 3.210 więcej niż w roku 1931, jednak w stosunku do ogólnej ilości młodzieży jest to stanowczo zamało, gdyż odpowiada zaledwie % młodzieży. Z tablicy III wynika, że na 31.XII.1932 r. było zuchów bez stopni 9.885, co stanowi 70% ogólnej ilości, a harcerzy bez stopni 15.321, czyli 37%, razem 25.206 czyli 45% całości. Od tej sumy 25.206 należy odliczyć przyjętych w roku sprawozdawczym, pozostanie wówczas prawdziwa cyfra tych, którzy po rocznym przynajmniej pobycie w organizacji nie zdobyli najniższego nawet stopnia; zuchów takich jest 3.230 czyli 49% stanu z 1931 roku, harcerzy i starszych harcerzy 6.464 czyli 20% stanu z 1931 roku.

Z tablicy V wynika, że obsada hufców jest zadawalniająca, na ogólną bowiem ilość 212 hufcowych jest 113 nauczycieli, a tylko 3 uczniów, to samo należy stwierdzić odnośnie wieku: 89% tworzą hufcowi, liczący ponad 25 lat, a tylko 3 hufcowych jest niepełnoletnich.

Te same dane odnośnie drużynowych wykazują mały stosunkowo udział nauczycielstwa w bezpośredniej pracy harcerskiej, na 1423 bowiem drużynowych jest 344 nauczycieli czyli 26% gdy tymczasem uczniów drużynowych jest 564 czyli 40%. Jeśli chodzi o wiek drużynowych, to na ogólną liczbę 1.423 do lat 21 włącznie jest 799, czyli przeszło 50%, w tem poniżej 18 lat — 218 czyli 15% całości.

Z tablicy XII wynika, że ogółem ćwiczących w oddziałach p. w. jest 7.824 harcerzy, co stanowi 54% harcerzy ponad 16 lat; posiadających stopnie p. w. lub stopnie wojskowe — 7.111, czyli 50% harcerzy ponad lat 16.

Jeśli chodzi o P. O. S., to ogólna ilość 6.217 na 18.241 harcerzy ponad 15 lat jest stanowczo za mała.

Wreszcie podkreślić należy dalszy ogromny rozwój żeglarstwa: idość harcerzy wodnych wzrosła o 552, co stanowi 34%, tabor wzrósł o 396 jednostek, czyli o 138%. W ubiegłym roku jednostka taboru wypadała na 5,5 harcerzy, w roku sprawozdawczym — na 3 harcerzy.

C. Akcja letnia

Tegoroczną akcję letnią G. K. i Chorągwi należy zaliczyć do bardzo udanych. Dotyczy to przedewszystkiem wzrostu liczebnego. Jak wynika bowiem z tablicy XV ilość kursów i obozów w 1932 roku wzrosła w porównaniu z 1931 rokiem, o 215, co stanowi 43%, ilości harcerzy na obozach o 7.927, czyli 63%, wreszcie ilość harcerzodni o 96.453, czyli o 38%.

Przyrost ten znacznie przekracza przyrost ogólny w Związku, co wynika z porównania: na obozach przybyło 63% chłopców, a wogóle w Związku 39%. Z uwagi jednak na to, że w zasadzie obozy skupiają młodzież harcerską bez zuchów, dla otrzymania jasnego sądu należy przyrost w obozach 63% zestawić z przyrostem harcerzy i starszoharcerzy 26,5%.

Jeżeli chodzi o stosunek ilości obozujących harcerzy do ogólnej liczby, to przedstawia się on następująco: w roku 1931 obozowało 31% ogólnej ilości, a w roku 1932 — 37%.

Jeżeli znów przeprowadzimy porównanie tylko w grupie harcerskiej (bez zuchów), to okaże się, że w 1931 roku brało udział w obozach 37% ogólnej liczby, a w roku 1932 — 48%, a więc niemal połowa.

Również pod względem programowym zrobiono znaczny krok naprzód. Nastąpiło dalsze zróżniczkowanie kursów i to zarówno w Głównej Kwaterze (kurs harcmistrzowski, zuchowy, starszoharcerski, morski, żeglarski, słowiański), jak i w terenie, gdzie obok kursów instruktorskich (12) i drużynowych i przybocznych (22) zorganizowano 12 kursów specjalnych.

Specjalną pozycję stanowią zloty, w pierwszym rzędzie wodne: Narodowy i Międzynarodowy. Sprawozdanie dotyczące Narodowego znajduje się w sprawozdaniu Wydziału Drużyn Żeglarskich.

Jeśli chodzi o *Zlot Międzynarodowy*, trwał on od 7 do 15 sierpnia; uczestniczyły w nim następujące organizacje zagraniczne: węgierska, angielska, francuska, czeska, rumuńska, i łotewska. Ponadto nieoficjalnie było dwóch przedstawicieli niemieckiego „Deutscher Skautcorps". W zawodach brały udział tylko 3 delegacje: węgierska, angielska i francuska. Mała stosunkowo ilość harcerzy zagranicznych (ogółem 63 osoby) tłómaczy się przedewszystkiem tem, że skauting wodny jest jeszcze słabo rozwinięty (poprzednie zloty wodne międzynarodowe skupiały jeszcze mniej-

szą ilość delegacyj zagranicznych), a następnie kryzysem — kilka organizacyj zawiadomiło, że z tego właśnie powodu nie mogą przysłać reprezentacyj, a te które przyjechały, były znacznie mniej liczebne, niż to było zgłoszone. Zapowiedziany przyjazd Naczelnego Skauta Świata Baden - Powella nie doszedł do skutku, natomiast przez kilka dni był na Zlocie Dyrektor Międzynarodowego Biura Skautowego Hubert Martin.

Komendantem Zlotu był hm. Józef Ratajczak.

Zlot pod względem organizacyjnym i programowym wypadł bardzo dobrze i dlatego z punktu widzenia propagandy Polski i Z. H. P. musi być uważany za duży sukces. Należy zaznaczyć, że była to pierwsza impreza harcerska w Polsce o charakterze międzynarodowym.

Również do udanych imprez należy zaliczyć jubileuszowe Zloty Chorągwi Poznańskiej i Wileńskiej (20-lecie Harcerstwa) oraz Pomorskiej (15-lecie).

Jeśli chodzi o kursy Głównej Kwatery to Kurs Słowiański nie doszedł do skutku z powodu nieprzybycia zagranicznych uczestników — przygotowany był całkowicie — inne kursy odbyły się i są omówione w sprawozdaniach poszczególnych wydziałów.

Akcja obozowa na terenie K. O. P.-u w dalszym ciągu była przedmiotem specjalnej troski Głównej Kwatery.

Opracowano instrukcję dla Komendantów Obozów oraz rozesłano obozom instrukcję pracy społecznej, schemat metryki terenu obozowego i schemat wywiadu krajoznawczego wsi.

Próba zaopatrzenia wszystkich obozów w jednolite kiążki administracyjne nie wypadła zadawalniająco.

Rzucona inicjatywa grupowania obozów według Chorągwi nie spotkała się jak dotąd z należytem zrozumieniem i nie dała pozytywnych wyników. Wyznaczeni przez Główną Kwaterę Komendanci odcinków nie wykazali naogół żywszej działalności. Duży nacisk położono na wizytacje, do czego delegowano specjalnie 2 instruktorów (w tej liczbie referenta obozów K. O. P-u dha Sikorskiego), którzy systematycznie, — jeden z północy, drugi z południa — wizytowali obozy i tereny K. O. P. Łącznie zwizytowali oni 44 obozy. Ogółem z ramienia Głównej Kwatery przeprowadzono 56 wizytacyj na 6 kursach i 45 obozach, (na ogólną ilość 72). Nie zwizytowano 6 obozów w pasie Niemenczyn - Wołożyn oraz 15 obozów, odbywających się w sierpniu.

Obozy zimowe. Obok świetnie rozwijającej się akcji letniej zaczyna wzrastać w ostatnich czasach obozownictwo zimowe, obejmujące zarówno szkolenie instruktorów, jak i zwykłe obozy. Główna Kwatera przywiązuje specjalną wagę do tej akcji, gdyż daje ona niezależnie od korzyści bezpośrednich, praktyczne przygotowanie do prowadzenia pracy w drużynie w okresie zimowym, czego oczywiście nie mogły dać obozy letnie.

Dzięki wprowadzeniu raportów z obozów zimowych, na przyszłość akcja zimowa znajdzie dokładny wyraz w sprawozdaniach rocznych Głównej Kwatery.

D. Prace Głównej Kwatery.

Skład Głównej Kwatery (stan z 31.XII.32 r.)

Naczelnik — hm. Antoni Olbromski, zastępca — hm. Tomasz Piskorski, przyboczny — hm. Janusz Wierusz-Kowalski, sekretarz —hm. Eugenjusz Sikorski, skarbnik — hm. Marjan Koczyk, kierownicy wydziałów: programowego — hm. Józef Janiczek, organizacyjnego — hm. Marjan Wierzbiański, kształcenia starszyzny — hm. Witold Sosnowski, starszego harcerstwa — hm. Tomasz Piskorski, zuchów—hm. Stanisław Mościcki, prasy i propagandy — hm. Mieczysław Węgrzecki, żeglarskiego — hm. Witold Bublewski, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego — hm. Marjan Krawczyk, drużyn polskich zagranicą i międzynarodowego — hm. Ignacy Wołkowicz; kierownicy referatów: osobowego — hm. Wacław Pętkowski, drużyn wiejskich i pozaszkolnych — hm. ks. Marjan Luzar, redaktor „Harcmistrza“ — hm. Rp. Stanisław Sedlaczek; przewodniczący komisji dyscyplinarnej — hm. Stanisław Rudnicki, osobowej i mundurowej — hm. Tomasz Piskorski, wydawniczej — hm. Józef Sosnowski.

Sekretarjat.

Sekretarjat prowadził biurowość i akta Głównej Kwatery, załatwiał korespondencję wszystkich wydziałów, za wyjątkiem pism, wymagających fachowego opracowania kierownika wydziału; przyjął 3.224 pism, a wysłał 5.339, w tem 39 listów okólnych w ilości 2.640 egzemplarzy.

Celem usprawnienia biurowości opracowano i wprowadzono w życie podział rzeczowy akt Głównej Kwatery oraz regulamin urzędowania Głównej Kwatery. Inowacja ta znacznie ułatwia bieżącą pracę sekretarjatowi oraz umożliwi racjonalne zorganizowanie archiwum Głównej Kwatery.

Sprawy skarbowe.

Okres sprawozdawczy był w dalszym ciągu okresem formowania się systemu skarbowego Głównej Kwatery. Ciężka sytuacja finansowa szerokich mas społeczeństwa odbiła się ujemnie na wykonaniu budżetu w części przychodowej. Wpływy, osiągnięte z opłat organizacyjnych wyniosły 20.757 zł. 69 gr. czyli 66,5% preliminowanych. Największą pozycją przychodową są subwencje w ogólnej sumie złotych 110.746.—, z sumy tej zużyto na akcję letnią łącznie ze Zlotem Wodnym — 66.371.60; subwencje udzielone Komendom 13.525.—; dotacja na delegata Państwowego Urzędu W. F. i P. W. — 3.600.—, na kupno namiotów — 4.200.— i in-

ne cele specjalne zgodnie z przeznaczeniem subwencji złotych 4.150.—, — reszta subwencji w sumie złotych 18.899.40 użyta została na opłacenie instruktorów: w. f. i p. w., żeglarskiego i objazdowych oraz wydatki rzeczowe działu w. f., p. w. i żeglarskiego. Z dniem 1 kwietnia 1933 roku pobory personelu ulegają dalszej zniżce na ogólną sumę 225.—; powyższa redukcja związana jest z przewidywanem zmniejszeniem subwencyj i wpływów własnych. Poza udzielanemi stałemi subwencjami Komendom Chorągwi na pracę w. f. i p. w., Główna Kwatera udzieliła subwencyj jednorazowych na zawody strzeleckie: o „Mistrzostwo Tatr" i „Narodowe", przystań żeglarską, wydawanie dodatku do „Na Tropie" p. n. „Zastępowy", przeznaczonego dla zastępowych szkół powszechnych. Zasoby finansowe Głównej Kwatery w porównaniu z rokiem ubiegłym znacznie zmalały; majątek jednak naskutek nabycia namiotów wzrósł do sumy złotych 9.328.23.

Wydział Programowy.

Ogłoszono program prób na stopnie młodzieży, oparty o doświadczenia lat ubiegłych i dostosowany do warunków i potrzeb Polski Niepodległej, a więc z należytem uwzględnieniem wszystkich dziedzin wychowania państwowego; ogłoszono również instrukcję przeprowadzania tych prób.

Na tej podstawie przystąpiono do opracowania ramowych programów pracy dla poszczególnych typów drużyn, traktując to jako wstęp do wydania podręczników pracy harcerskiej; ustalono wytyczne programów pracy dla młodzieży wyższych klas szkół średnich. Celem przyjścia z pomocą drużynom ze szkół powszechnych, przystąpiono do wydawania miesięcznika, poświęconego zagadnieniom pracy w tych drużynach p. t. „Zastępowy", pod redakcją hm. Juljusza Dąbrowskiego z Chorągwi Warszawskiej.

W dalszym ciągu prowadzono prace nad rewizją programów sprawnościowych.

Współdziałano z drużynami w akcji społecznej, głównie pomocy bezrobotnym oraz akcji kulturalnej na obozach.

Celem podniesienia poziomu wyszkolenia drużyn wysunięto hasło: każdy chłopiec w ciągu roku musi zdobyć wyższy stopień.

Ponadto szereg prac programowych został wykonany przez poszczególne wydziały i komisje (patrz niżej).

Wydział organizacyjny.

System pracy G. K. był taki sam, jak w r. 1931, to znaczy oparty na stałym bezpośrednim kontakcie Naczelnika z kierownikami wydziałów i samodzielnych referatów oraz na pracy komisyjnej. Plenarnych zebrań Głównej Kwatery było w roku sprawozdawczym — 4: 19 kwietnia w sprawie akcji letniej i Zlotu wodnego, 6 i 13 października w sprawie programów pracy wydziałów cy G. K., a zwłaszcza w zakresie p. w. i 29 października w sprawie programów pracy wydziałów G. K.

Odpraw Komendantów Chorągwi było dwie: 5 maja w sprawie akcji letniej i dnia 16 października w sprawie akcji letniej i Jambo 1933 r. Ponadto odbyła się konferencja instruktorska w dniu 3 kwietnia, poświęcona dwum zagadnieniom: kształceniu starszyzny i p. w.

Utworzono w Głównej Kwaterze referat drużyn pozaszkolnych.

Ustanowiono 3 instruktorów objazdowych: dla gromad zuchowych, drużyn harcerskich i drużyn żeglarskich. Zadanie ich sprowadza się przedewszystkiem do instruowania drużyn i kierowników pracy na słabszych terenach. Akcja wizytacyjna w dalszym ciągu była oparta na stałych wizytatorach, Chorągwi. Przygotowano instrukcję wizytacyj drużyn. Wprowadzono raporty z zimowej akcji obozowej, analogiczne do raportów z letniej akcji obozowej.

Podjęto akcję, mającą na celu przeszkolenie kadry hufcowych pod względem programowym i organizacyjnym.

Uzyskano zgodę władz na wydzielanie harcerzy z jednostek p. w. w dniach 3 maja i 11 listopada.

Uzyskano zgodę władz na tworzenie drużyn harcerskich w szkołach podchorążych rezerwy, co umożliwi podchorążym ciągłość pracy harcerskiej, a w konsekwencji ułatwi utrzymanie ich w Związku.

Zarządzono rejestrację harcerzy, należących do organizacyj o typie rozkazodawczym.

Wydział Kształcenia Starszyzny.

W sprawie rewizji programów i metod kształcenia starszyzny opracowano główne wytyczne zasad kształcenia i rozesłano do Komend Chorągwi i wybitniejszych instruktorów; następnie przedyskutowano te zagadnienia na konferencji instruktorskiej; materjały uwzględniono w artykule ogłoszonym w Harcmistrzu. Zebrano programy różnych kursów i projekty poszczególnych Chorągwi dla wyzyskania ich w pracy programowej.

Poszczególne Chorągwie przeprowadziły próby zimowego ksztacenia instruktorów według wytycznych, wskazanych przez Wydział. Zwłaszcza interesującym był kurs zimowy Chorągwi Lwowskiej. Również Chorągiew Warszawska prowadziła próby nad przerzuceniem części szkolenia na zimę.

W porozumieniu z Wydziałem Zuchów przesłane zostały do wszystkich Chorągwi programy szkolenia na kursach podharcmistrzowskich w zakresie zuchowym („Zuchy na kursie phm.") z obowiązkiem zastosowania.

Z zapowiedzianych 2 kursów harcmistrzowskich odbył się jeden; drugi odwołano z powodu małej ilości kandydatów. Kurs odbył się w czasie od 16 do 26 sierpnia 1932 r. w Sierakowie, Komendantem był dh Witold Sosnowski. Uczestników było 13 w wieku do 40 lat, przeciętny wiek 25, przeważający 23; 12 uczestników miało stopień phm., 1 bez stopnia starszyzny.

Program obejmował 4 grupy zajęć: a) wiadomości niezbędne do próby na harcmistrza oraz orjentujące uczestników w tem, co się w Z. H. P.

dzieje (naogół podawane w formie wykładów — niektóre w formie referatów uczestników); b) omówienie literatury harcerskiej — (referowali uczestnicy); c) zbiórki pokazowe z poszczególnych działów techniki harcerskiej z omówieniem metodyki i uzasadnieniem sposobu przeprowadzenia zbiórki (prowadzili uczestnicy); d) gawędy przy ognisku.

Do próby dopuszczono 8 ludzi, złożyło pomyślnie 6, 2 złożyło częściowo. Gospodarkę kursu prowadziła Chorągiew Poznańska.

Na kursy podharcmistrzowskie zezwolono Chorągwiom najsilniejszym: Krakowskiej, Lwowskiej, Łódzkiej, Poznańskiej, Śląskiej, Warszawskiej i Wileńskiej, ponadto warunkowo Chorągwi Radomskiej.

Inne Chorągwie kandydatów swoich miały przesłać na wskazane im w rozkazie kursy Chorągwi sąsiednich. Natomiast kursy drużynowych miały zorganizować wszystkie chorągwie.

W całej akcji kursowej brak było koordynacji — wzorem lat ubiegłych. Zamierzenia Wydziału, pomimo podawania do wiadomości Chorągwi, niezawsze znajdowały tam zrozumienie.

Z końcem roku sprawozdawczego oparto o Bucze systematyczne szkolenie instruktorów przez kursy, organizowane w ciągu roku, w pierwszym rzędzie dla nauczycieli.

„Harcmistrz" z organu Naczelnictwa stał się organem Głównej Kwatery; do pomocy redaktorowi powołano Komitet Redakcyjny. Z zamierzeń projektowanych na uwagę zasługuje próba wprowadzenia do Harcmistrza materjału instrukcyjnego dla drużynowych.

Referat Osobowy.

Przeprowadzono dokładną ewidencję starszyzny, przystąpiono do uregulowaniu stosunku do organizacji tych instruktorów, którzy odeszli od pracy; część z nich zwolniono ze Związku, innych ściągnięto do pracy.

Przeprowadzona rejestracja za okres sprawozdawczy (na (31.XII.32 r.) wykazała większe związanie instruktorów z pracą, niż to było w latach ubiegłych.

Przyznano 197 oznak dziesięciolecia (ogółem do 31.XII.32 r. przyznano 560 tych oznak).

Wydział Starszego Harcerstwa

Dział Organizacyjny. Zorganizowano wespół z Wydziałem Starszego Harcerstwa G. K. Ż. w czasie od 16 do 21 sierpnia nad jeziorem Garczyńskiem na Pomorzu VI Zjazd Starszego Harcerstwa. Przewodniczyli obradom: kierowniczka i kierownik Wydziałów Starszego Harcerstwa obu Głównych Kwater. Materjały ze Zjazdu zamieszczono w numerze 7—wrześniowym „Harcmistrza".

W czasie Zjazdu Starszoharcerskiego urządzono dla uczestników i uczestniczek Zjazdu obóz, w którym wzięło udział ok. 120 osób. Komendantką obozu była dhna hm. Marja Piskorska, oboźnym obozu męskiego dh. hm. Wojciech Kołaczek.

Wzięto udział: a) w odprawie starszoharcerskiej Chorągwi Krakowskiej w stanicy w Kosarzyskach, w marcu, na której referent kształcenia strszyzny Wydziału dz. h. Jerzy Zawodzki wygłosił referat o starszyźnie starszoharcerskiej, b) w Zlocie starszego harcerstwa Chorągwi Wielkopolskiej w Poznaniu w dniu 20. XI, na którym Główną Kwaterę reprezentował dz. h. dh Jerzy Zawodzki; c) w zebraniu Rady Hufca Starszoharcerskiego Chorągwi Lwowskiej, w którem uczestniczył kierownik Wydziału St. Harcerstwa G.K.H.

Przygotowano: a) na konferencję w Katowicach w dniu 1.X, mającą na celu zapoznanie Przewodniczącego Związku dha Michała Grażyńskiego z problemami Starszego Harcerstwa, specjalnie referaty, które wygłosili: kierownik Wydziału (rys historyczny i dane organizacyjne) oraz referent kształcenia starszyzny dz. h. dh. Jerzy Zawodzki (strona metodyczno-programowa); b) na Zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej w dniu 1.XI referaty i wnioski o Starszem Harcerstwie. Referat zasadniczy miał kierownik Wydziału, koreferat dz. h. dh. Jerzy Zawodzki. Opracowano projekt insrukcji w sprawie rejestracji zrzeszeń starszoharcerskich.

Zapoczątkowano stałe zebrania wszystkich współpracowników Wydziału Starszego Harcerstwa. Współpracownikami tymi, poza osobą kierownika Wydziału są: referent kształcenia starszyzny — dz. h. Jerzy Zawodzki, referent programowy — H. R. Kazimierz Zieliński, referent organizacyjny — H. R. Jan Hochbaum, zastępca referenta programowego — ph. Czesław Zagórski, zastępca ref. organizacyjnego — H. R. Adam Szczęsny.

Rozpoczęto przygotowania do udziału Starszego Harcerstwa w Wyprawie Polskiej na Dżembori w Gödöllö na Węgrzech.

Dział kształcenia starszyzny. Zorganizowano w czasie od 2 do 15 sierpnia na terenie Zlotu Wodnego nad jeziorem Garczyńskiem pierwszy Związkowy Kurs Starszoharcerski. W kursie wzięło udział 11 osób. Komendantem kursu był referent kształcenia starszyzny dz. h. Jerzy Zawodzki. Sprawozdanie z kursu zamieszczono w Nr. 8 (z października) „Harcmistrza". Zwizytowano instruktorski kurs starszoharcerski Chorągwi Krakowskiej, jaki odbył się w Soli pod Zwardoniem.

Dział programowy. Przygotowano zebrania Rady Starszoharcerskiej przy Głównych Kwaterach. Powołano do życia komisję, której celem ma być opracowanie programów zrzeszeń młodzieży zawodowo pracującej. W skład komisji weszli: dz. h. Jerzy Zawodzki — jako przewodniczący, hm. ks. Marjan Luzar i phm. Czesław Zagórski — jako członkowie. Komisja rozpoczęła swą pracę w listopadzie i do tej pory odbyła trzy zebrania.

Powołano do życia komisję, która ma na celu opracowanie programów pracy i zasad organizowania młodzieży klas starszych szkół średnich w porozumieniu z wydziałem programowym.

Wydział Zuchów.

Pracami Wydziału kierowali — hm. Kamiński w pierwszej połowie roku, od września zaś hm. Mościcki. Współpracuje z Wydziałem hm. Lang, jako objazdowy instruktor zuchowy. Na

podkreślenie zasługuje żywiołowy wprost rozwój ruchu zuchowego, omówiony w danych liczbowych.

Do wakacyj prace wydziału polegały głównie na wprowadzeniu w życie regulaminu gromad zuchowych, regulaminu prób na gwiazdki i sprawności, oraz na przygotowaniu Związkowego Kursu Zuchowego. W tym czasie ogłoszono wzory oznak sprawności zuchowych i upoważniono Komendantów Chorągwi do przeprowadzania prób na instruktorów zuchowych. Dużym krokiem naprzód było ukazanie się książki dha hm. A. Kamińskiego p. t. „Antek Cwaniak". Kurs, prowadzony przez hm. Mościckiego odbył się na Buczu, w czasie od 5 do 15 lipca. Było 21 uczestników. Kurs dał dobre wyniki, prawie wszyscy jego uczestnicy pracują obecnie czynnie w ruchu zuchowym na kierowniczych stanowiskach w Chorągwiach. Na zakończenie kursu odbyła się konferencja.

Po wakacjach nastąpił podział prac w wydziale — dh hm. Kamiński objął sprawy dotyczące metodyki pracy zuchowej, dh Mościcki — sprawy organizacyjne i personalne.

Z zakresu metodyki i programów umieszczane były artykuły w „Harcmistrzu" i w „Na Tropie" oraz przygotowano podręcznik do pracy zuchowej, jak również materjały na konferencję zuchową, dotyczące zmiany programów prób na gwiazdki.

Z zakresu organizacji i pers. — Kierownik wydziału odbył wyjazdy do: Łodzi (na odprawę hufcowych i drużynowych), Radomia, Lublina i Sosnowca. Referowano sprawy ofenzywy, zorganizowano wydziały zuchowe w tych Chorągwiach.

Zebrano z Chorągwi raporty o stanie gromad zuchowych na dzień 20 listopada.

Przygotowano i przeprowadzono 4 dniową konferencję zuchową w Sosnowcu (28.XII — 31.XII). Materjały opracowywane są obecnie.

Przygotowano program dla kursu Nauczycielskiego na Buczu.

Pod kierunkiem dha Langa odbył się na Buczu w listopadzie 3 tygodniowy kurs dla nauczycieli, uczestników 11. W czasie feryj Bożego Narodzenia przeprowadzono kursy dla wodzów zuchowych we Włocławku, Sandomierzu, Brześciu n/B. i Krzemieńcu.

Współpracowano z „Harcmistrzem" i „Na Tropie".

Największy nacisk kładzie się na kształcenie starszyzny zuchowej oraz na utrzymanie żywego kontaktu z kierownikami pracy w terenie drogą korespondencji i wyjazdów.

Referat drużyn pozaszkolnych i wiejskich.

Referat utworzono w czerwcu 1932 r. Prace referatu ograniczyły się do zebrania danych dotyczących drużyn pozaszkolnych (wiejskich, robotniczych i rzemieślniczych), istniejących obecnie. W tym celu wydała Główna Kwatera okólnik w maju r. b.

Na podstawie odpowiedzi, nadesłanych przez Komendy Chorągwi przeważnie w terminie b. spóźnionym, zestawiono listę zrzeszeń harcerskiej młodzieży pozaszkolnej, oraz wybitniejszych pracowników na tym terenie. Ponadto kierownik referatu zwizytował jedno środowisko wiejskie (drużynę harcerską i st. harcerską w Karczmiskach, chor. lubelska).

Wydział Prasy i Propagandy.

W pierwszym półroczu roku sprawozdawczego t. j. do czerwca 1932 r. Wydział rozwijał ożywioną działalność tak organizacyjną, jak i prasową. W tym okresie wydział był wspólny dla obu Głównych Kwater w myśl porozumienia Naczelniczki i Naczelnika G. K. z jesieni 1931 r.

W dniu 10 stycznia odbyła się pierwsza odprawa referentów prasowych męskich Komend Chorągwi, poświęcona sieci prasowej na prowincji.

Tworzono w terenie sieć własnych korespondentów prasowych, mających za zadanie obsługiwać lokalną prasę, na podstawie materjałów nadsyłanych z Wydziału Prasy i Propagandy Głównych Kwater. Do czerwca 32 r. zgromadzono 42 korespondentów prowincjonalnych, w czem 8 druhen. Korespondenci prasowi najliczniej reprezentowali Chorągiew Poznańską, Pomorską, Kielecką, Radomską, Wileńską i Zagłębiowską. Nie zdołano uzyskać korespondentów z Chorągwi Krakowskiej i Lwowskiej.

Wydawano miesięczny komunikat prasowy, którego ukazały się 4 numery. Komunikat rozchodził się w ilości 120 egz. do korespondentów Wydziału, Komend Chorągwi Ż. i M., redakcyj pism harcerskich i zagranicznych ośrodków harcerskich.

W kwietniu zorganizowano konferencję prasową dla warszawskich dziennikarzy. Konferencją zainteresowało się tylko 4-ch dziennikarzy.

Niezależnie od akcji referentów prasowych Wydział wysłał 3 aktualne komunikaty do prasy całego Państwa.

Prasę warszawską obsługiwali członkowie Wydziału.

Zorganizowano z dobrym wynikiem ankietę wśród gimnazjów (18 szkół z różnych dzielnic Polski), na temat czytelnictwa perjodycznych wydawnictw wśród młodzieży szkolnej (nieharcerskiej). Ankieta wykazała, że olbrzymia większość młodzieży nie czytuje wogóle żadnych pism dla młodzieży.

Uporządkowano t. j. posegregowano i nalepiono w zeszyty wycinki harcerskie do lutego 1932 (od maja 1931). Opracowania tych materjałów dokonał dh Węgrzecki (patrz artykuł w „Skrzydłach").

Od maja natężenie pracy zaczyna słabnąć. Decydującym czynnikiem jest tu akcja stworzonych referatów prasowych tegorocznych konferencyj ew. zlotów międzynarodowych, pracujących samodzielnie bez kontaktu z Wydziałem Prasy i Propagandy obu Głównych Kwater.

Po wakacjach osłabia się kontakt z G. K. Harcerek. Wydział pracuje w składzie: M. Węgrzecki, Lisicki, Lenczowski. Referat radjowy odłączono od Wydziału. Wydział w tym okresie wydał 3 komunikaty do prasy stołecznej — o aktualnych pracach harcerstwa. Dział wycinków przejęła Główna Kwatera Żeńska.

Wydział Drużyn Żeglarskich.

Skład osobowy Kierownictwa Harcerskich Drużyn Żeglarskich w 1932 r.

Hm. Witold Bublewski, ćwik Bronisław Jastrzębski, por. Jan Kuczyński, ph. Józef Michałowski, H. R. Władysław Turek, kpt. m. ż. j. Mścisław Wróblewski.

Otrzymano 338 listów, wysłano 236 pism. wydano 18 Listów Okólnych i komunikatów.

Opracowano: a) Program Pracy Kierownictwa Harcerskich Drużyn Żeglarskich na 3 lata; b) Organizację Harcerskich Drużyn Żeglarskich— część I (w druku); c) Harcerski Regulamin Flagowy (ogłoszony w „Harcmistrzu Nr. 4/32; d) Zasady Nadawania Bandery (ogłoszone w „Harcmistrzu); e) Program stopni żeglarskich (w druku); f) Regulamin Włóczęg Wodnych (ogłoszony w „Harcmistrzu").

Powołano Komitet Redakcyjny dla opracowania podręcznika na stopień wioślarza w następującym składzie: hm. Bublewski Witold — przewodniczący, por. Kuczyński Jan — redaktor, H. R. Wróblewski Mścisław, phm. Michałowski Józef, H. R. Michalski Stanisław — członkowie, dh. Jastrzębski Bronisław — sekretarz.

Akcja wyszkolenia instruktorów żeglarskich: w sierpniu odbył się 3 kurs morski w Gdyni w ośrodku Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Na kurs ten przybyło 57 harcerzy (w wieku od 19 — 27 lat) — kurs trwał 30 dni. Reprezentowanych było 21 środowisk. Komendantem Kursu był ph. Stanisław Szymborski.

W czasie kursu odbyto 2 dalekie pływania morskie na jachtach „Temida" i „Mohort". Załogę „Temidy II" stanowiło 9 harcerzy, „Mohorta" 6 harcerzy i 5 członków Klubów.

Dnia 19 sierpnia na „Temidzie II" wybuchł groźny pożar na morzu, wskutek czego jacht ten musiał przerwać dalszą żeglugę i zawinąć do portu Visby (Gotland), gdzie oddano do szpitala poważnie poparzonego harcerza z 1 drużyny żeglarskiej w Przemyślu — Fryderyka Tomczaka, oraz przeprowadzono naprawy, umożliwiające dalszą żeglugę. „Temida II" przebyła 500 mil morskich, będąc na morzu 14 dni, zawijając do następujących portów na Gotlandzie: Klintehamn, Visby.

„Mohort" był na morzu 12 dni — przebył 500 mil morskich, zawijając do następujących portów: Ronne, Simrishamn.

Do egzaminu na stopień kapitana morskiej żeglugi jachtowej przystąpił i otrzymał 1 harcerz, sternika morskiej żeglugi jachtowej otrzymało 24 harcerzy.

W lipcu odbył się 4-ty Kurs Żeglarski z programem na stopień żeglarza. Kurs ten dysponował Ośrodkiem Żeglarskim nad jeziorem Charzykowskiem. Na kurs ten przybyło 86 harcerzy (w wieku ponad 17 lat)—trwał on 28 dni.

Komendantem Kursu był phm. Józef Michałowski. Kurs miał za cel przeszkolenie zastępców drużynowych i przyszłych kierowników samodzielnych jednostek żeglarskich.

Pierwszy Narodowy Zlot Drużyn i Zastępów żeglarskich odbył się nad jeziorem Garczyno (pod Kościerzyną 5 klm.) od dn. 1.VIII.32 r. do dn. 6.VIII.32 r. Udział w Zlocie wzięło 896 harcerzy, reprezentujących 62 środowiska, dysponując taborem wodnym, złożonym z 386 kajaków i 38 innych łodzi. Komendantem Zlotu był hm. Bublewski.

Dnia 3.VIII Zlot odwiedził Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który dokonał przeglądu drużyn, oraz był obecny na pokazie polskich drużyn żeglarskich.

Dnia 7.VIII.32 r. Polski Zlot wcielony został w ramy Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych, gdzie stanowił 93% całości.

Zaznaczyć należy, iż Zlot Polski zgodnie z programem przygotował całkowicie teren dla Zlotu Międzynarodowego.

Koszta Zlotu Polskiego wynosiły zł. 1.320.—.

5-ta Konferencja Żeglarska. Dnia 8.XII.32 r. odbyła się 5-ta Konferencja Żeglarska w Warszawie, poświęcona zagadnieniom programowym drużyn żeglarskich. Na konferecji tej przedyskutowano projekt organizacji drużyn żeglarskich i omówiono najbardziej aktualne sprawy.

W konferencji wzięło udział 41 harcerzy—żeglarzy z 19 środowisk.

Apel Morza—w 12 rocznicę odzyskania dostępu Polski do morza odbył się dnia 7.II.32 r. Drużyny zorganizowały u siebie obchód tej rocznicy, wysyłając do Głównej Kwatery Harcerzy karty z rezolucjami, stwierdzającemi, że twarzą zwróceni ku morzu czuwają.

„Morze"—miesięcznik — otrzymują wszystkie drużyny żeglarskie bezpłatnie.

Rozesłano do drużyn 60 bibljoteczek propagandowych.

Współpraca Harcerstwa z Ligą Morską i Kolonjalną nie jest ustalona i ma jedynie fragmenty obopólnej sympatji. Ze Związkiem Żeglarskim utrzymywany jest kontakt luźny. Najściślejszy kontakt jest utrzymywany ze Związkiem Kajakowców, którego członkami są wszystkie drużyny żeglarskie.

Akcja letnia drużyn. Odbyto 128 wodnych wypraw, w których, udział wzięło 829 harcerzy na 337 łodziach. Ilość przebytych kilometrów wynosi 132.447 — harcerzy przez kilometry 617.882 (w tej liczbie nie figurują wycieczki wodne drużyn lądowych i morskich). Stałych obozów żeglarskich było 27, w których wzięło udział 556 harcerzy na 187 łodziach, dając liczbę hxd—11.380 (do danych powyższych wliczone są kursy żeglarskie Głównej Kwatery Harcerzy).

Wydział Wychowania Fizycznego.

Wydział W. F. w roku sprawozdawczym pracował tylko do czasu odbycia zlotu wodnego w Garczynie, po tym terminie ustąpił kierownik wydziału i praca wydziału została przerwana do późnej jesieni.

W czasie pracy swej, jako realny dorobek Wydział opracował i wydał wytyczne W. F. w obozach letnich, jako podręcznik dla drużynowych i kierowników W. F. w obozach.

Największą ilość pracy wydział włożył w opracowanie programu i regulaminu międzynarodowego zlotu skautów wodnych.

Pozatem położono nacisk na pracę W. F. w chorągwiach i prowadzo starania nad usprawnieniem działania referatów W. F. w Komendach Chorągwi.

Sprawę P. O. S. propagowano usilnie, rozesłano regulaminy P. O. S. do Komend. W pracach sportowych forsowano pływanie, wiosłowanie, kajakarstwo i żeglarstwo, gry sportowe, łucznictwo, narciarstwo, łyżwiarstwo i hokey, propagowano domowy wyrób nart i obozy zimowe.

Na wyróżnienie zasługuje b. ładny rozwój narciarstwa. Chorągwie bądź organizują specjalne kursy narciarskie 2 typów (dla początkujących i dla zaawansowanych), bądź wprowadzają narciarstwo jako integralną część obozów i kursów zimowych. W ten sposób zimą 1932/33 przeszło przez narty około 1500 harcerzy.

Łucznictwo. W sierpniu trzech harcerzy reprezentowało barwy Polski na II Międzynarodowych Zawodach Łuczniczych, przy udziale znakomitych łuczników Anglji, Francji, Belgji, Czechosłowacji i t. d. Wybitny sukces uzyskaliśmy w strzelaniach zespołowych. Wszystkie zespołowe tytuły zdobył zespół Polski, w skład którego zaliczony był harcerz Sawicki Michał. W strzelaniach jednostkowych harcerze zajęli czołowe miejsca.

Wydział Przysposobienia Wojskowego.

Ustalono zasady prowadzenia p. w. przez Harcerstwo w następujący sposób: harcerze - uczniowie ćwiczą w hufcach szkolnych, młodzież pozaszkolna w jednostkach harcerskich. Harcerze w ciągu roku w miarę możności przechodzą przez koncentrację, aby mieć podstawę do uzyskania zwolnienia z letnich obozów p. w. celem uczestniczenia w zwykłych obozach harcerskich. W razie konieczności przeszkolenia w obozie p. w., należy dążyć do tworzenia odrębnych harcerskich obozów p. w. aby łączyć odpowiednio zajęcia. Dążyć do przechodzenia przez harcerzy p. w. specjalnego (łączność, szybownictwo, obrona przeciwgazowa i t. d.).

Dążyć do wprowadzenia harcerzy oficerów i podchorążych rezerwy do kadry instruktorskiej p. w.

Polecono Komendom Chorągwi, aby na kursach podharcmistrzowskich wprowadzono obronę przeciwgazową.

Na wyróżnienie jak zwykle zasługuje strzelectwo harcerskie. W marcu zespół harcerski (5-ciu) brał udział w Zawodach Strzeleckich o „Mistrzostwo Tatr i Zakopanego", zdobywając 3 pierwsze miejsca jednostkowe, w tem tytuł „Mistrza Zakopanego" (379/400 pkt. Sawicki Michał) oraz zespołowo wszystkie pierwsze miejsca, w tem poraz trzeci z rzędu tytuł „Mistrzowskiego Zespołu Tatr" i na własność nagrodę przechodnią, — puhar (strzelali dhowie: Boye Stefan, Kubalski Tadeusz, Sawicki Michał). Należy zaznaczyć, że w zawodach brali udział oficerowie Wojsk Polskich, wybitni międzynarodowi strzelcy.

W VII Narodowych Zawodach Strzeleckich w Poznaniu udział harcerzy był ograniczony (8) ze względu na duże koszty, stąd wynikające. Mimo to harcerze zdobyli tytuł Mistrzowskiego Zespołu Polski i rekord Polski w pistolecie wojskowym za 450/540 pkt. (bardzo dobry wynik) uzyskanych przez druhów: Kubalskiego, Sawickiego i Ungera, tytuł Mistrzowskiego Zespołu Polski i rekord Polski w pistolecie olimpijskim uzyskany przez dhów Boyego, Kubalskiego i Sawickiego, drugie miejsce w pistolecie małokalibrowym dowolnym uzyskane przez dhów Kubalskiego, Sawickiego i Ungera, tytuł Mistrza Polski w pistolecie wojskowym uzyskany przez dha Sawickiego Michała phm. za 152/180 pkt., mniej tylko o 2 pkt. od rekordu Polski, oraz 5 najwyższych odznak strzeleckich „Strzelca Wyborowego".

Doroczne Harcerskie Centralne Zawody Strzelecko-Łuczne odbyły się w Warszawie w październiku jako V przy udziale 86 harcerzy z 13 chorągwi. Program zawodów obejmował strzelania z broni wojskowej i małokalibrowej. Z uzyskanych wyników zasługuje na uwagę strzelanie małokalibrowe 100 i 200 m. z 369/400 pkt. uzyskane przez dha Uzdowskiego Władysława i 363 pkt. przez dha Jendrala Jana. Wynik dha Uzdowskiego jest wyrównaniem rekordu Polski. U wielu zawodników dało się odczuć brak zasadniczego przygotowania do zawodów, wobec czego Główna Kwatera w 1933 r. organizuje strzelanie sposobem korespondencyjnym, jako eliminacje do zawodów strzeleckich.

Wydział Drużyn Polskich Zagranicą.

W okresie sprawozdawczym praca prowadzona była w bardzo trudnych warunkach naskutek braku środków finansowych na najkonieczniejsze potrzeby, jak akcję kursową, organizację obozów zagranicą, sprowadzanie młodzieży harcerskiej do kraju, wysyłanie instruktorów na wizytacje, kompletowanie bibljoteczek i t. p.

Wydział pozostawał w kontakcie z komendami zagranicznemi, udzielając zarówno im, jak i poszczególnym drużynom zagranicznym rad programowo - organizacyjnych i metodycznych oraz załatwiając korespondencję bieżącą.

Wykorzystano dla pracy harcerskiej wyjazdy instruktorów i harcerzy do 14 państw obcych. — Wyjazdy te miały na celu pomoc w akcji letniej zwłaszcza kursowej, względnie sprawy organizacyjne i wizytacyjne. Współpracowano z Komendami Chorągwi, które zaofiarowały swą współpracę, zwłaszcza Śląską, Wileńską i Lwowską.

Wysłano do drużyn zagranicznych bezpośrednio lub pośrednio przez instytucje i Ministerstwa bibljoteczki harcerskie oraz rozdzielono między harcerzy przybyłych do Polski liczne wydawnictwa o Polsce i Z. H. P. Wydział wysyłał na swój rachunek Komendom zagranicznym 16 egz. „Harcmistrza" oraz pokrywał koszta wysyłki innych czasopism, jak „Na Tropie", „Czuj Duch", „Harcerz".

Wydział współdziałał z różnemi organizacjami społecznemi w kraju i zagranicą, z konsulatami i Ministerstwami.

Wydział współdziałał w akcji letniej drużyn polskich zagranicą, pomagając finansowo, lub wysyłając na kursa zagraniczne instruktorów z kraju, bądź też współdziałając w organizacji kursu w Polsce.

DANE LICZBOWE.

HARCERZE POZA GRANICAMI POLSKI.

Należący do Z.H.P.	2.134 (w 1931—1194)	w 74 druż.	(w 1931—45 dr.)
Stanowiący odzielne organizacje	532 („ — 508)	„ 18 „	(„ — 22 „)
Należący do obcych organizacji	2.694 („ —2592)	„ 104 „	(„ —109 „)
R a z e m	5.360 (w 1931—4294)	w 196 druż.	(w 1931—176 dr.)
Przybyło zatem	1.066 harc.	— 20 nowych drużyn.	

W zestawieniu powyższem nie uwzględniono około 20.000 harcerzy należących do Harcerstwa przy Związku Narodowym Polskim w Ameryce, oraz nowo - zorganizowanych drużyn w Danji i Austrji.

Akcja letnia drużyn polskich zagranicą obejmowała 6 kursów, 3 obozy, ponadto szereg dłuższych wycieczek i 2 - dniowy Zlot nie uwzględniony w poniższem zestawieniu cyfrowem. Ogółem brało udział w akcji letniej (obozowo - kursowej) 274 harcerzy (w 1931 w całej akcji letniej brało udział 333 harc.), co stanowiło 7.079 harcerzodni — (w 1931 — 6.127 harcerzodni) z tego 227 harcerzy na kursach, 47 harcerzy w obozach. Z liczby powyższej 24 harcerzy było w Polsce, a reszta zagranicą.

Dla podniesienia poziomu drużyn polskich zagranicą i większego związania ich z Polską, Główna Kwatera zamierza jaknajwiększą ilość tej młodzieży ściągnąć na obozy drużyn i w tym celu rzuciła drużynom hasło: każdy obóz gości u siebie przynajmniej jednego harcerza - Polaka z zagranicy.

Ponadto Główna Kwatera postanowiła powierzyć opiekę (w sensie pomocy) nad drużynami polskiemi zagranicą Komendom Chorągwi, w miarę możności sąsiednim.

Wydział Drużyn Polskich Zagranicą prowadził do końca sierpnia 1932 r. dh. hm. Jan Trzpil, od połowy zaś października Wydział Drużyn Polskich Zagranicą został przyłączony do Wydziału Międzynarodowego Głównej Kwatery Męskiej i podlegał hm. Ignacemu Wołkowiczowi. Od października pracował w charakterze zastępcy Kierownika Wydziału dh Włodzimierz Ihnatowicz.

Wydział Międzynarodowy.

I. *Charakterystyka ogólna.* Praca Wydziału napotykała w okresie sprawozdawczym na znaczne trudności w postaci przedewszystkiem braku środków finansowych na najkonieczniejsze nawet potrzeby (prenumerata czasopism zagranicznych, zakup książek zagranicznych oraz krajowych dla wymiany, brak środków na przyjęcie gości zagranicznych, dojazdy i t. p. oraz na wysyłanie reprezentacyj na zloty zagraniczne. Jeżeli wyjazdy te dochodziły mimo to do skutku, to zawdzięczać należy z jednej strony staraniom Druha Przewodniczącego Z. H. P. Wojewody Dra Michała Grażyńskiego, oraz wielkiej energji kierowników tych reprezentacyj, z drugiej strony pomocy wadz państwowych, a zwłaszcza Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Państwowego Urzędu W. F. i P. W. i Ministerstwa Komunikacji.

W dziedzinie propagandowej Z. H. P. osiągnął przez organizację Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych, wyjazdy zagraniczne reprezentacyj na zloty i artykuły w skautowej prasie zagranicznej, a zwłaszcza w kwartalniku „Jamboree" niewątpliwie duże rezultaty.

W okresie sprawozdawczym prowadzona była bardzo żywa współpraca z Biurem Międzynarodowem, wzmocniona przez wizytę Dyrektora Martina w Polsce oraz wizytę Komisarza Zagranicznego Z. H. P. w Anglji.

Ponadto wzmocniono serdeczne węzły przyjaźni, łączące nas z organizacjami Francji i Belgji, organizacjami słowiańskiemi, bałtyckiemi i skandynawskiemi, organizacją angielską, węgierską i wielu innymi.

Wobce prowokacyjnego stanowiska, zajętego w stosunku do Z. H. P. przez organizację litewską, zatarg z tą organizacją przedstawiony został w specjalnym memorjale Biuru Międzynarodowemu w Londynie.

Praca Wydziału w roku 1932 podzielona była na 2 okresy: w pierwszym czynione były przygotowania do akcji letniej, zwłaszcza Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych w Polsce; i zlotów zagranicznych, w drugim — powakacyjnym prowadzono pracę nad planowym zorganizowaniem Wydziału Międzynarodowego i przygotowaniem do Jambo w 1933 r. na Węgrzech.

II. Prace dokonane przez Wydział Międzynarodowy. Cała praca przygotowawcza do Międzynarodowego Zlotu w czasie od września 1931 r. do lutego 1932 r. (włącznie) prowadzona była przez Komisarza Międzynarodowego Z. H. P.

W okresie tym: a) opracowany został na jesieni 1931 r. program Zlotu i wycieczek. Program ten wraz z programem zawodów ogłoszony został w styczniowym numerze kwartalnika Biura Międzynarodowego p. t. „Jamboree" Nr. 45, oraz rozesłany z zaproszeniem do wszystkich organizacyj skautowych świata i wszystkich przewodniczących tych organizacyj oraz członków Międzynarodowego Komitetu Skautowego. Równocześnie identyczne zaproszenia przesłane zostały do wszystkich organizacyj przez Międzynarodowe Biuro Skautowe; b) Naczelnictwo Z. H. P. zwróciło się do Generała Baden Powella z prośbą o przybycie na zlot, a następnie w lutym 1932 r. złożył osobiście zaproszenie w Pax Hill Komisarz Międzynarodowy Z. H. P. To samo dotyczyło Dyrektora Martina. Zarówno Gen. Baden - Powell, jak i Dyrektor Martin obiecali przybyć do Polski na zlot,, co potwierdzili w swych późniejszych listach do Naczelnictwa. Gen Baden - Powell dopiero w maju zawiadomił o niemożności przybycia naskutek złego stanu zdrowia. Dyrektor Martin natomiast dotrzymał obietnicy i przybył do Polski na 7-dniowy pobyt; c) Wydział prowadził ożywioną korenspondencję z organizacjami zagranicznemi na temat programu zlotu, przesyłał szereg komunikatów do prasy krajowej i zagranicznej przyczem szczególną pomoc w zakresie publikacji tych komunikatów okazała Polska Agencja Publicystyczna w Warszawie. Specjalne również informacje podawane były przez radjo; d) Komisarz Międzynarodowy informował o przebiegu prac przygotowawczych do Zlotu władze państwowe i placówki zagraniczne oraz pozostawał w stałym kontakcie

z tow. „Wagons Lits Cook“, które rozreklamowało zlot wodny za pośrednictwem swoich agentur zagranicznych.

W początkach marca 1932 r. z chwilą powołania do życia Komendy Zlotu, kierownictwo całokształtem prac przygotowawczych do Zlotu Międzynarodowego przeszło w ręce Komendanta Zlotu Dha hm. Ratajczaka.

W okresie zlotu Komisarz Zagraniczny poza ogólną współpracą z Komendą Zlotu, Szefem Repr. i Oboźnym obozu zagranicznego, towarzyszył Dyrektorowi Międzynarodowego Biura Skautowego Martinowi w czasie Jego pobytu w Polsce, współdziałał w zakresie organizacji przyjęć, zwiedzań i wycieczek dla wybitniejszych gości zagranicznych, oraz w zakresie organizacji i ustalenia programów uroczystości ogólno - zlotowych, towarzyszył zagranicznikom w czasie wycieczki po Polsce, to znaczy do Gdyni, Warszawy, Krakowa, Wieliczki, Katowic Królewskiej Huty, Wisły i Bucza, ustalał programy niektórych uroczystości i wystąpień o charakterze reprezentacyjnym, jak wręczenie przy ognisku w dniu otwarcia zlotu Dyrektorowi Martinowi krzyża Honorowego Harcerza Rzeczypospolitej i t. d. Ponadto prowadził z delegatami zagranicznemi szereg rozmów na tematy ogólnoskautowe.

Po zlocie spowodował zamieszczenie w Nr. 48 pisma „Jamboree“ fotografji i artykułu o Międzynarodowym Zlocie Wodnym.

2. Wydział przygotowywał wyjazdy reprezentacyj Z. H. P. na zloty zagraniczne, dostarczał materjałów propagandowych i odpowiednich instrukcyj odnośnie organizacji wyprawy oraz oficjalnych wystąpień zagranicznych, wreszcie skromnej pomocy finansowej. Dotyczyło to:

a) wyjazdu reprezentacji z Chor. Lwowskiej, pod wodzą Dha Komendanta Chorągwi hm. Aleksandra Szczęścikiewicza na zlot rumuński w Dumbrawa Sibiu, w czasie od 5 do 31 lipca; reprezentacja liczyła 32 instruktorów i harcerzy;

b) wyjazdu reprezentacji z Chor. Wileńskiej (13 Czarna Drużyna Wileńska) pod wodzą Dha Komendanta Chor. hm. Józefa Grzesiaka Czarnego na Zlot Estoński pod Pärnu w czasie od 15 do 25 lipca. Reprezentacja liczyła 26 instruktorów i harcerzy;

c) wyjazdu delegata (Dh. hm. Stanisław Rudnicki) na Zlot w Norwegji pod Mandal w czasie od 6 do 13 lipca;

d) wyjazdu delegata (Kom. Międzyn. Z. H. P.) na Zlot w Jugosławji pod Zagrzebiem w czasie od 1 do 6 lipca. Inne wyjazdy reprezentacji zagranicznych zwłaszcza z Chor. Warszawskiej i Krakowskiej odwołane zostały naskutek trudności finansowych.

3. Wydział współdziałał w organizacji Słowiańskiego Obozu Instruktorskiego na Buczu.

III. *Akcja propagandowa* — prowadzona była w sposób następujący: 1) w każdym numerze kwartalnika Biura Międzynarodowego „Jamboree“ zamieszczano artykuły lub wzmianki o Z. H. P.; 2) wraz z zaproszeniami na Międzynarodowy Zlot Skautów Wodnych rozesłano do wszystkich organizacyj skautowych świata i przewodniczących tych organizacyj broszurki informacyjne o Polsce, wydane w 13 językach przez Ministerstwo Komunikacji oraz informacyjną broszurkę w języku francuskim o Z. H. P. wydana w 1931 r. Następnie rozesłane zostały w ilości około 2.000 sztuk specjalne broszurki wydane przez Komendę Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych w języku francuskim i angielskim oraz plakaty zlotowe.

3) z okazji dnia św. Jerzego wydany został przy pomocy Redakcji pisma „Na Tropie“ specjalny komunikat 3-stronicowy w języku angielskim (informujący o Z. H. P., Zlocie Wodnym, kursie słowiańskim i udziale reprezentacji Z. H. P. w imprezach zagranicznych), który był rozesłany wraz ze specjalnym Nrem pisma „Na Tropie“ do wszystkich organizacyj skautowych świata, ich przewodniczących i komisarzy międzynarodowych, redakcyj czasopism zagranicznych skautowych oraz członków Komitetu Międzynarodowego Skautowego.

4) w okresie imprez letnich zagranicznych, a przedewszystkiem w czasie Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych w Polsce, rozdano kilka tysięcy wydawnictw propagandowych o Polsce i Z. H. P., otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa W. R. i O. P., Głównego Urzędu Statystycznego i innych. Wśród tych wydawnictw na pierwszym planie należy wymienić „Album Statystyczny R. P.“ wartości 25 zł., który rozdano ważniejszym instruktorom i skautom zagranicznym w ilości około 100 egzemplarzy, przewodniki po Polsce, „Mały rocznik statystyczny“ i wiele innych. Niezależnie od powyższego Komenda Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych obdarowała przybyłych delegatów skautowych organizacyj zagranicznych, a zwłaszcza Dyrektora Martina szeregiem bardzo ładnych wydawnictw o Polsce, zakupionych przez Komendę Zlotu.

5) z okazji 75 rocznicy urodzin Gen. Baden-Powella i 49 rocznicy urodzin Jego Małżonki, Wydział zainicjował nadsyłanie przez drużyny harcerskie z całej Polski życzeń. Akcja ta dała w rezultacie około 200 kart i fotografji z życzeniami. Wydział sporządził specjalny album z temi fotografjami oraz szeregiem innych zdjęć i Komisarz Międzynarodowy wręczył go osobiście Gen. Baden - Powellowi w Pax Hill.

6) z okazji dnia św. Jerzego i następnie Świąt Bożego Narodzenia, Wydział Międzynarodowy rozesłał do wszystkich organizacyj zagranicznych i ważniejszych działaczy skautowych świata 155 kart z życzeniami.

7) w prasie skautowej zagranicznej ukazywały się dość liczne artykuły o Z. H. P., a zwłaszcza o Międzynarodowym Zlocie Wodnym, kilka z tych artykułów opracowano na prośbę Komisarza Międzynarodowego Z. H. P., który ze swej strony przesłał własne artykuły o Z. H. P. do prasy amerykańskiej, jugosłowiańskiej i rumuńskiej.

8) wydział współpracował z prasą harcerską krajową, dostarczając wiadomości do Działu Kronikarskiego. Ponadto Komisarz Międzynarodowy pozostawał w kontakcie stałym z Polską Agencją Publicystyczną.

9) Komisarz Międzynarodowy współpracował w opracowaniu przez Redakcję „Na Tropie" broszurki, poświęconej Gen. Baden - Powellowi oraz jednodniówki harcerskiej p. t. „Kuźnia Młodych" wydanej z okazji 75 rocznicy urodzin Gen. Baden - Powella.

IV. W dziedzinie wyjazdów zagranicę celem złożenia w imieniu Z. H. P. oficjalnych wizyt i załatwienia szeregu spraw zasadniczych, należy wymienić wyjazdy dha hm. Kapiszewskiego, Zastępcy Komisarza Międzynarodowego Z. H. P. do Czechosłowacji, Francji i Belgji oraz Komisarza Międzynarodowego Z. H. P. do Anglji, Francji, Belgji, Holandji, Łotwy, Estonji, Jugosławji i Rumunji.

W Londynie Komisarz Międzynarodowy odbył 2 dłuższe konferencje z Dyrektorem Martinem na temat współpracy Z. H. P. z Biurem Międzynarodowem.

V. *Różne inne prace Wydziału Międzynarodowego.* Komisarz Międzynarodowy współpracował od jesieni 1932 r. w dziedzinie przygotowania reprezentacji Z. H. P. na Międzynarodowe Jambo w 1933 r. na Węgrzech, przedewszystkiem rozesłał 500 egz. prospektów zlotowych do Komend Chorągwi i osób zainteresowanych tym zlotem.

Komisarz Międzynarodowy brał udział w pracach Komisji Współpracy Międzynarodowej Polskich Stowarzyszeń Społecznych, w charakterze członka Zarządu tej instytucji, do której należy około 70 różnych stowarzyszeń polskich.

Komisarz Międzynarodowy pragnąc jaknajbardziej zaznajomić jednostki organizacyjne Z. H. P. z zamierzeniami Wydziału Międzynarodowego i stanem organizacyj zagranicznych, zamieszczał różne komunikaty w prasie harcerskiej, i wygłaszał na zbiórkach i kursach wykłady o organizacjach zagranicznych.

Wydział Międzynarodowy żywo współpracował z Wydziałem Międzynarodowym Głównej Kwatery Żeńskiej, uzgadniając wszystkie wspólne wystąpienia oraz Wydziałem Drużyn Polskich Zagranicą G. K. M. w zakresie spraw zazębiających się o ten ostatni Wydział i Wydział Międzynarodowy.

Wydział poza załatwieniem bieżącej korespondencji zwracał szczególną uwagę na jaknajżywszy kontakt z Biurem Międzynarodowem.

Konferencje te i kontakt korespondencyjny z Biurem dotyczyły głównie: zasad współpracy, Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych w Polsce, wizyty Gen. Baden - Powella, i Dyrektora Martina w Polsce, imprez letnich i udziału w nich reprezentacyj Z. H. P. prowokacyj ze strony Skautowej Organizacji Litewskiej, artykułów polskich w kwartalniku „Jamboree" i t. p.

Komisarz Międzynarodowy zbierał materjały ilustrujace ideologję, metody i stan prac organizacyjnych pseudo - skautowych organizacyj niemieckich. Wydział po zebraniu b. ciekawych i bogatych materjałów przystąpił do ich zestawienia i opracowania dla Biura Międzynarodowego specjalnego memorjału.

W okresie sprawozdawczym w Wydziale Międzynarodowym pracowali: hm. Wołkowicz— jako Kierownik Wydziału i Komisarz Międzynarodowy, hm. Henryk Kapiszewski i hm. Kazimierz Kindler — jako Zastępcy Kierownika Wydziału, oraz jako współpracownicy dhowie: hm. Bolesław Polkowski, ph. Bohdan Olizar, ph. Lechosław Domański, Jerzy Knothe, Wacław Idzikowski, Jan Szczech, Zbigniew Troskolański, Stefan Jóźwiak, Zbigniew Klepacki, Andrzej Łychowski, Jan Eberhardt.

Sprawy mniejszości.

Dla umożliwienia szerszego rozwiązania tego zagadnienia Główna Kwatera prowadziła dwie akcje: a) wzmocnienie pracy w Chorągwiach Kresowych (dojazdy instruktora objazdowego, kursy drużynowych, konferencje), aby stworzyć silne i promieniujące ośrodki, mogące rozwiązać pozytywnie kwestję skautingu mniejszości, b) uporządkowanie stanu prawnego w tej dziedzinie; w tym celu przeprowadzono na Zjeździe Walnym następujące zmiany statutu: wprowadzono § 14a„ głoszący, że do Związku mogą należeć obywatele polscy, narodowości niepolskiej, wyraz „Ojczyzna" w prawie i przyrzeczeniu harcerskiem zastąpiono wyrazem „Polska". Dzięki temu w obrębie Związku mogą się znaleść i pozostać mniejszości, lojalne wobec Państwa Polskiego.

Komisja Mundurowa.

Opracowała projekt munduru zuchowego, harcerzy, starszych harcerzy, starszyzny, żeglarskiego i skautów rosyjskich.

Tablica I.

Stan liczebny Org. Harcerzy w/g Kategoryj.

L. p.	Chorągiew	Starszyzna	Hufcowi bez stopnia starszyzny	Drużynowi bez stopnia starsz.	Starsi harcerze	Harcerze	Zuchy	Razem w dniu 31.XII.1931	Razem w dniu 31.XII.1932
1	Biał.	18	3		67	624	214	1226	944
2	Kiel.	19	1	8	—	450	117	771	595
3	Krak.	64	13	132	230	3112	2089	2938	5640
4	Lub.	19	7	79	112	2551	488	2313	3256
5	Lwow.	71	11	108	203	3095	989	3015	4477
6	Łódz.	41	8	90	244	2064	656	2574	3103
7	Maz.	68	5	87	95	2678	786	3055	3719
8	Poles.	5	2	21	17	543	147	608	735
9	Pom.	45	8	110	—	2665	1296	2860	4124
10	Pozn.	163	12	210	485	7615	2727	8540	11212
11	Rad.	21	4	56	—	1446	504	1309	2031
12	Śląs.	59	6	142	141	4487	1412	4080	6247
13	Warsz.	129	—	32	108	2878	1017	3177	4164
14	Wil.	21	2	52	138	1471	466	1422	2150
15	Woł.	14	3	33	—	847	150	810	1047
16	Zagł.	22	4	54	169	1836	283	1500	2368
17	G. K.	31	—	—	—	—	—	47	31
18	bez prz.	38	—	—	—	—	—	10	38
Ogółem	31 r.	754			832	32003	6686	40275	
	32 r.	848	89	1214	2009*)	38380	13341		55881

*) Dane objęte tą rubryką obejmują wyłącznie członków zarejestrowanych zrzeszeń st. h. Faktyczna ilość st. h. w Polsce wynosi 8794, na co składa się suma rubryk 14 — 19 z tablicy 2.

Tablica 2.

Stan liczebny org. harcerzy w-g wieku.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
L. p.	Chorągiew	lat 7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	21-25	wyżej 25	Starszyzna oraz hufc. i druż. bez stop. starsz.
1	Białostocka				13	41	85	94	102	62	81	69	52	28	25	23	32	2	21
2	Kielecka	—	1	14	31	53	93	70	77	61	53	36	38	23	13	3	1	—	28
3	Krakowska	65	233	492	657	601	779	484	445	323	318	278	266	186	124	108	63	9	209
4	Lubelska	1	34	112	175	286	328	339	386	355	340	313	215	75	60	45	84	3	105
5	Lwowska	18	93	183	357	419	619	518	410	314	308	296	272	160	101	61	142	16	190
6	Łódzka	23	74	157	293	265	465	317	296	186	153	169	153	26	70	39	73	5	139
7	Mazowiecka	34	93	144	364	241	325	425	375	404	328	241	214	150	98	67	54	2	160
8	Poleska	16	11	29	60	72	83	84	80	33	59	67	64	26	16	4	3	—	28
9	Pomorska	46	187	297	338	407	713	513	315	199	216	212	233	116	81	39	49	—	163
10	Poznańska	228	476	633	997	1172	1429	1187	761	610	647	762	623	500	313	155	301	33	385
11	Radomska	38	69	80	215	213	280	300	210	110	130	100	82	49	27	26	21	—	81
12	Śląska	79	213	264	696	544	869	704	472	298	397	366	369	261	193	119	194	2	207
13	Warszawska	11	63	196	385	427	634	655	400	286	256	184	177	110	74	38	90	17	161
14	Wileńska	5	32	130	158	120	236	224	170	196	174	172	146	104	76	33	82	17	75
15	Wołyńska	3	16	27	97	54	128	102	109	122	90	91	83	44	20	7	4	—	50
16	Zagłębiowska	20	60	69	147	166	253	258	226	203	216	178	156	104	65	34	100	33	80
17	Główna Kwatera	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	31
18	Bez przydz. do Chor.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	38
Ogółem:	1931 r.	302	650	1230	2590	3577	4849	3945	3944	3853	3961	3464	2636	1905	1117	830	1402		
	1932 r.	587	1655	2827	4983	5181	7319	6274	4834	3762	3766	3534	3143	2062	1356	801	1293	139	2151

Tablica 3

Organizacja Harcerzy w-g stopni.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35
L. p.	CHORĄGIEW	Starszyzna				Hufcowi bez stopnia starsz.						Drużynowi bez stopnia starsz.						Starsi harcerze							Harcerze							Zuchy		
																						Młodzików							Młodzików					
		Harcmistrzów Rzplitej	Harcmistrzów	Działaczów harcerskich	Podharcmistrzów	Harcerzy Rzplitej	Harcerzy orlich	Ćwików	Wywiadowców	Młodzików	Bez stopnia	Harcerzy Rzplitej	Harcerzy orlich	Ćwików	Wywiadowców	Młodzików	Bez stopnia	Harcerzy Rzplitej	Harcerzy orlich	Ćwików	Wywiadowców	z przyrzeczeniem	bez przyrzeczenia	Bez stopniaia	Harcerzy Rzplitej	Harcerzy orlich	Ćwików	Wywiadowców	z przyrzeczeniem	bez przyrzeczenia	Bez stopnia	Z II gwiazdką	Z I gwiazdką	Bez stopnia
1	Białostocka	—	2	1	15	—	—	3	—	—	—							6	2	18	30	10	—	1	1	7	18	67	231	66	252	10	60	144
2	Kielecka	—	2	—	17	—	—	1	—	—	—	1	1	3	2	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	6	29	83	142	33	156	24	19	74
3	Krakowska	—	20	4	40	9	1	3	—	—	—	8	20	45	42	12	5	5	18	83	73	37	6	8	7	29	95	404	580	506	1491	52	390	1647
4	Lubelska	—	5	1	13	2	1	2	1	1	—	2	4	22	35	13	3	3	3	30	36	24	5	11	3	3	82	247	868	281	1067	9	103	376
5	Lwowska	—	20	5	46	1	1	—	2	—	7	16	9	38	36	4	5	13	3	80	58	25	6	12	14	14	107	378	670	605	1307	36	155	798
6	Łódzka	—	9	3	29	2	2	1	2	1	—	11	10	35	21	6	7	2	3	23	85	102	16	13	4	15	45	212	702	219	867	22	66	568
7	Mazowiecka	—	19	10	39	—	2	—	2	—	1	2	14	34	23	10	4	1	6	25	23	22	11	7	2	28	115	334	824	477	898	41	92	653
8	Poleska	1	3	—	1	2	—	—	—	—	—	2	—	9	5	5	—	2	2	5	8	—	—	—	—	—	8	30	99	99	307	16	35	96
9	Pomorska	—	6	—	39	1	—	1	—	—	6	4	11	28	36	12	19	—	—	—	—	—	—	—	13	15	116	359	907	295	960	94	235	967
10	Poznańska	1	35	10	117	2	4	1	1	—	4	12	49	62	58	22	7	12	47	140	154	82	19	31	13	95	378	1281	2398	739	2711	166	610	1951
11	Radomska	—	5	1	15	2	—	2	—	—	—	6	14	23	6	4	3	—	—	—	—	—	—	—	5	18	55	146	461	114	647	26	47	431
12	Śląska	1	7	2	49	1	1	4	—	—	—	16	19	50	29	16	12	5	10	44	30	39	7	6	11	23	165	590	1351	521	1826	41	228	1143
13	Warszawska	—	51	7	71	—	—	—	—	—	—	6	7	16	2	—	1	9	6	56	24	10	1	2	28	55	219	496	900	157	1023	270	345	392
14	Wileńska	—	8	—	13	—	—	1	1	—	—	1	7	14	18	12	—	2	9	53	53	14	1	6	—	4	36	200	458	235	538	21	110	335
15	Wołyńska	—	4	3	7	2	—	1	—	—	—	—	6	9	11	6	1	—	—	—	—	—	—	—	—	3	10	79	234	129	392	9	35	106
16	Zagłębiowska	—	3	—	19	1	—	1	—	—	2	7	6	26	12	2	1	8	15	29	52	43	16	6	1	6	42	206	669	224	688	25	54	204
17	Główna Kwatera	2	15	6	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
18	Bez przydz. do Chor.	—	25	—	13	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Ogółem*) . .	5	239	53	551	25	12	21	9	2	20	94	177	414	336	125	68	68	124	592	626	408	88	103	103	321	1520	5112	11494	4700	15130	872	2584	9885

*) Ogółem H.R. jest 290, H.O. — 634, ćw. — 2547, wyw. — 6083, mł. — 16817.

Tabl. 4. **Zuchy, harcerze i st. harc. w/g szkół i rodzajów drużyn.**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
L. p.	Chorągiew	Szkoły							Młodzież pozaszkolna	
			powszechne							
		Gimnazja	miejskie	wiejskie	semin. naucz.	Szkoły zawodowe	semin. duch.	uczel. wyższe	miejska	wiejska
1	Białostocka									
2	Kielecka	240	207	46	36	6	—	—	32	—
3	Krakowska	1599	2414	628	124	213	6	110	278	59
4	Lubelska	1251	1290	137	115	270	27	19	9	33
5	Lwowska	2007	1490	80	218	134	—	170	8	180
6	Łódzka	863	1604	185	64	112	—	—	15	121
7	Mazowiecka	1080	1316	359	293	301	—	6	13	191
8	Poleska	355	269	—	22	41	—	3	1	16
9	Pomorska	838	1244	1032	210	201	—	6	27	403
10	Poznańska	2258	5131	392	427	272	35	216	125	1971
11	Radomska	402	1044	249	126	43	—	1	10	75
12	Śląska	1148	1426	1639	199	165	3	24	580	856
13	Warszawska	1792	1693	—	10	217	2	95	—	194
14	Wileńska	691	678	160	148	158	1	53	31	155
15	Wołyńska	364	414	1	50	121	—	—	3	44
16	Zagłębiowska	322	947	302	119	160	—	3	64	371
	Ogółem	15210	21167	5210	2161	2414	74	706	1196	4669

Tabl. 5. **Hufcowi.**

L. p.	Chorągiew	12	13	14	15	16	17
		w/g wieku		według zawodów			
		powyżej 25	22 — 25	nauczyc. gimnazjal.	naucz. szk. powszech.	urzędnicy	Inni
1	Białostocka	9	—	1	5	2	1
2	Kielecka	4	—	2	2	—	—
3	Krakowska	17	3	7	1	1	11
4	Lubelska	12	—	3	5	1	3
5	Lwowska	20	—	11	—	6	3
6	Łódzka	12	—	2	2	5	3
7	Mazowiecka	21	1	3	10	3	6
8	Poleska	1	2	—	—	—	3
9	Pomorska	12	1	8	4	—	1
10	Poznańska	30	9	6	18	3	12
11	Radomska	8	—	3	2	3	—
12	Śląska	15	3	1	7	7	3
13	Warszawska	5	6	—	—	3	8
14	Wileńska	6	—	3	1	—	2
15	Wołyńska	3	4	2	—	2	3
16	Zagłębiowska	8	—	2	2	1	3
	Ogółem	183	29[1])	54	59	37	62[2])

Tabl. 6. **Drużynowi.**

L. p.	Chorągiew	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
		w/g wieku				według zawodów							
		powyżej 25	22 — 25	18 — 21	poniżej 18	nauczyc. gimnazjal.	naucz. szk. powszech.	akademicy	wolne zawody	rzemieśln.	urzędnicy	uczniowie	Inni
1	Białostocka					—	6	—	—	—	—	16	10
2	Kielecka	6	3	2	2	1	5	—	1	1	—	5	—
3	Krakowska	27	22	76	28	2	11	21	8	9	11	90	1
4	Lubelska	15	23	32	14	2	19	4	—	5	2	51	1
5	Lwowska	17	24	56	22	3	10	20	2	4	11	61	8
6	Łódzka	8	26	60	2	16	24	2	1	4	5	44	—
7	Mazowiecka	21	16	43	15	7	23	2	3	5	11	44	—
8	Poleska	1	2	8	10	—	2	—	—	1	1	17	—
9	Pomorska	36	34	37	14	6	50	—	3	8	19	34	1
10	Poznańska	8	97	91	50	8	47	18	45	30	13	53	32
11	Radomska	14	8	26	13	2	13	—	1	5	6	33	1
12	Śląska	36	48	55	23	15	42	2	15	20	28	35	5
13	Warszawska	13	20	30	2	3	3	31	2	1	10	11	4
14	Wileńska	22	12	19	7	6	14	4	—	3	4	26	3
15	Wołyńska	1	5	19	9	—	—	—	—	1	5	24	4
16	Zagłębiowska	18	9	27	7	—	4	—	—	19	13	20	5
	Ogółem	243	349	581	218	71	273	104	81	116	139	564	75

1) w tem poniżej 22 lat — trzech.

2) Liczba ta zawiera m. in.: 16 — duchownych, 15 — akademików, 16 — wolne zawody, 3 — rzemieślników, 3 — uczniów.

Środowiska i drużyny.

Tabl. 8.

L. p.	Chorągiew		Środowisk	Hufców	Drużyn, zrzeszeń i gromad w dniu 31.XII. 1931 r.	Drużyn, zrzeszeń i gromad w dniu 31.XII. 1932 r.	Zastępów	Gromady zuchowe samodzielne	Gromady zuchowe przy druż. harc.	Drużyny harcerskie	Gromady starszoharcerskie samodzielne	Gromady starszoharcerskie przy druż. harc.	Drużyny: Gimnazjalne	Drużyny: Szkół powszechnych miejskich	Drużyny: Szkół powszechnych wiejskich	Drużyny: Seminarjów nauczycielskich	Drużyny: Szkół zawodowych	Drużyny: Poza szkolne miejskie	Drużyny: Poza szkolne wiejskie	Drużyny: Seminarjów duchownych	Drużyny: Akademickich	Drużyny: Mieszane
1	2		3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
1	Białostocka		13	10	32	32	89	2	10	28	2	1	7	10	4	3	3	5	—	—	—	—
2	Kielecka		16	4	28	23	76	1	4	22	—	—	8	7	5	3	—	—	—	—	—	—
3	Krakowska		65	20	103	153	664	17	64	127	9	10	41	42	14	5	6	7	—	—	1	37
4	Lubelska		42	12	64	84	296	—	20	82	2	3	30	41	5	3	2	1	—	1	1	—
5	Lwowska		46	22	113	119	472	14	32	101	4	9	33	22	2	5	3	—	—	—	3	51
6	Łódzka		45	12	87	98	496	1	23	95	2	6	25	42	8	3	5	8	2	—	—	5
7	Mazowiecka		82	23	94	95	299	1	47	94	—	6	25	33	4	3	8	2	—	—	—	20
8	Poleska		21	3	22	21	64	1	5	20	—	1	9	9	—	1	2	—	—	—	—	—
9	Pomorska		76	13	83	133	341	25	45	108	—	—	17	26	49	11	10	17	—	—	—	3
10	Poznańska		106	39	227	246	996	17	80	205	24	22	37	113	10	10	6	49	2	1	7	11
11	Radomska		25	8	45	61	174	6	11	53	2	—	10	34	5	3	2	4	—	—	—	3
12	Śląska		101	19	166	162	599	4	42	155	3	8	18	20	24	4	5	13	12	—	—	66
13	Warszawska		1	11	50	73	315	—	38	65	8	4	27	33	—	—	3	—	—	—	1	9
14	Wileńska		32	6	43	60	205	—	29	59	1	8	15	10	11	4	1	1	1	—	1	16
15	Wołyńska		10	8	28	36	101	3	8	32	1	—	11	14	—	2	6	1	—	—	—	2
16	Zagłębiowska		24	8	50	61	221	—	14	59	2	7	7	16	7	3	2	2	—	—	—	24
	Ogółem	1931 r.	571	197	1235		3998															
		1932 r.	705	218		1457	5408	92	472	1305	60	85	320	472	148	63	64	110	17	2	14	247

Tablica 9.

POMOCE WYCHOWAWCZE.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
		Koła Przyjaciół Harcerstwa			W drużynach i komendach współpracują				Biblioteki				Ilość prenumerat						Finanse drużyn		
Lp.	Chorągiew	Przy drużynach	Przy hufcach i środowiskach	Ilość członków	Opiekunowie	Kapelani	Lekarze	Drużyn, posiadających izby	Ilość bibljotek	Wszystkich książek	W tem harcerskich	Ilość warsztatów	„Harcmistrza"	„Harcerza"	„Na Tropie"	„Skauta"	„Czuj Ducha"	Innych pism harcerskich	Całkowity dochód (w złotych)	Całkowity rozchód (w złotych)	Wartość inwentarzowa drużyn (w złotych)
1	Białostocka	3	8		26	10	9	21	23	1183	470	13	8	7	17	5	—	—	5700.94	5636.17	10106.05
2	Kielecka	4	6	263	23	10	—	15	17	1252	650	12	18	8	12	4	—	—	12355.—	11431.—	10193.—
3	Krakowska	29	17	2972	151	61	43	135	79	12026	3267	21	90	50	115	52	4	104	96589 06	81853.12	64170.77
4	Lubelska	10	4	496	75	55	38	42	50	5182	1401	18	40	39	36	15	10	—	30210.99	27863.60	24020.70
5	Lwowska	16	18	1978	103	38	30	97	105	14136	4093	50	96	37	53	860	2	—	59595.12	56492.25	80387.46
6	Łódzka	18	10	767	82	43	52	54	86	9010	914	28	32	25	34	9	10	11	50391.59	49102.38	51855.40
7	Mazowiecka	8	11	2000	80	50	37	64	71	8385	1697	264	34	16	34	5	3	—	32457.32	30818.84	17447.90
8	Poleska	6	1	47	21	11	4	10	15	818	378	6	12	11	8	7	—	—	3003.86	2577.26	3085.80
9	Pomorska	12	28	1406	116	36	34	95	86	5049	1797	35	68	21	100	20	—	—	34162.16	31087.06	53150.43
10	Poznańska	69	21	3691	197	97	75	187	206	18941	6399	86	164	50	87	55	174	—	68916.03	62265.13	141297.77
11	Radomska	8	5	655	48	25	11	31	41	2254	651	9	31	22	23	6	—	—	10730.—	9639.—	14555.—
12	Śląska	39	30	2785	120	45	34	119	119	7251	2238	44	85	27	180	33	4	—	70202.21	67010.19	83255.73
13	Warszawska	34	—	1500	62	20	25	55	55	7761	2248	18	51	29	42	10	—	6	100184.40	99252.87	108411.07
14	Wileńska	9	15	1005	42	21	20	46	53	5378	1448	27	54	32	44	15	1	—	64503.14	61792.11	37312.98
15	Wołyńska	—	8	650	29	11	8	13	14	1624	363	2	14	4	11	8	—	—	8968.68	8225.58	6878.05
16	Zagłębiowska	25	6	838	49	10	8	47	52	4320	1195	16	29	25	37	8	—	16	22285.14	20456.17	35144.81
Ogółem:	1931 r.	402		13619	1000	511	358	789	854	89917	25873	366	753					2278	552729.—	508338.—	690280.—
	1932 r.	290	188	21053	1224	543	428	1031	1072	104570	29209	649	826	403	833	1112	208	137	670255.64	625502.73	741272.92

Tablica 10.

ZBIÓRKI, WYCIECZKI i PRÓBY.

1	2		3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
L. p.	Chorągiew		Zbiórki i wycieczki: Całej drużyny: Zbiórki w izbie	Zbiórki na boisku	Wycieczki	Razem	Oddzielnych zastępów: Zbiórki w izbie	Zbiórki na boisku	Wycieczki	Razem	Ilość zdobytych stopni: Harcerza Rzplitej	Harcerza Orlego	Ćwika	Wywiadowcy	Młodzika	Zucha: II gwiazdka	Zucha: I gwiazdka	Razem
1	Białostocka		502	193	106	801	1415	599	242	2256	—	6	15	35	118	2	25	201
2	Kielecka		174	165	64	403	675	566	145	1386	1	4	14	44	85	14	2	164
3	Krakowska		2980	1808	756	5544	6333	2925	1467	10725	7	34	96	282	723	21	365	1528
4	Lubelska		782	770	256	1808	1984	2005	892	4881	2	8	42	93	328	9	82	564
5	Lwowska		2401	1782	784	4967	6955	3446	656	11057	17	25	103	238	617	48	188	1236
6	Łódzka		976	590	263	1829	2615	1643	527	4785	5	6	24	68	315	4	16	438
7	Mazowiecka		1479	826	506	2811	4686	1992	974	7652	1	8	51	147	384	8	53	652
8	Poleska		377	268	89	734	1346	368	191	1905	2	1	4	12	120	5	18	162
9	Pomorska		1878	1109	680	3667	4550	3111	828	8489	6	15	90	167	461	59	161	959
10	Poznańska		3748	2470	1197	7415	17038	7257	2692	26987	21	93	217	529	1455	108	367	2790
11	Radomska		932	599	185	1716	2241	1224	296	3761	3	9	23	54	133	20	43	285
12	Śląska		3056	1772	779	5607	8746	3212	1000	12958	10	23	102	272	844	39	182	1472
13	Warszawska		794	299	196	1289	7261	1416	701	9378	17	58	135	273	693	127	235	1538
14	Wileńska		958	527	301	1786	3813	1100	616	5529	2	18	40	95	320	14	90	579
15	Wołyńska		360	231	80	671	894	530	107	1531	—	5	5	26	119	5	13	173
16	Zagłębiowska		970	659	216	1845	4135	2088	378	6601	5	7	27	105	470	14	56	684
Ogółem:		1931 r.	18543	10859	5252	34654	65143	28910	11519	105572	96	157	672	2052	5471	327	1100	9875
		1932 r.	22367	14068	6458	42893	74687	33482	11712	119881	99	320	988	2440	7185	497	1896	13425

Tablica 11

S p r a w n o ś c i

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
L. p.	Chorągiew	Sprawności zuchowe	Elektrotechnik	Fotograf	Gimnastyk	Grajek	Higienista	Introligator	Jeździec	Kolarz	Krajoznawca	Kucharz	Leśny człowiek	Mistrz do wszystkiego	Narciarz	Obozownik	Pielęgniarz	Pływak	Pływak ratownik
1	Białostocka																		
2	Kielecka	—	3	3	16	6	43	46	—	34	10	69	2	26	8	15	—	18	4
3	Krakowska	235	22	54	155	53	162	149	18	245	91	375	12	229	79	263	39	172	18
4	Lubelska	10	8	37	17	13	4	11	2	5	2	106	1	56	21	38	2	43	15
5	Lwowska	121	24	55	147	37	226	115	23	180	66	233	4	196	48	137	49	159	27
6	Łódzka	—	5	2	158	9	236	14	3	86	54	234	5	93	4	65	35	54	12
7	Mazowiecka	—	11	17	93	30	175	105	25	157	55	258	2	138	125	98	54	76	29
8	Poleska	10	1	9	11	5	16	3	—	20	3	34	1	15	5	33	2	27	8
9	Pomorska	74	15	41	129	52	139	149	12	215	47	177	13	148	—	146	18	167	39
10	Poznańska	557	116	139	423	187	666	542	45	1025	181	981	30	935	10	593	58	642	154
11	Radomska	18	2	3	54	6	74	72	4	95	26	91	—	71	1	78	3	43	11
12	Śląska	78	10	35	129	56	190	144	5	294	101	501	17	245	39	263	15	148	7
13	Warszawska	233	31	43	147	21	228	171	19	216	92	298	—	298	24	262	41	162	21
14	Wileńska	20	8	6	68	7	90	55	5	69	14	120	3	34	62	69	12	86	47
15	Wołyńska		1	5	9	1	18	17	1	30	6	34	—	21	7	10	1	40	10
16	Zagłębiowska	—	11	12	105	5	150	145	—	139	21	189	2	24	4	98	13	80	5
	O g ó ł e m:	1356	268	461	1661	488	2417	1738	162	2810	769	3700	92	2519	437	2168	342	1917	407

1	2	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39
L. p.	Chorągiew	Pożarnik	Pionier	Przewodnik po mieście	Przyjac. zwierząt	Samarytanin	Służba ambulansowa	Sygnalista	Strzelec	Terenoznawca	Tropiciel	Trębacz	Wioślarz	Wskazidroga	Żeglarz	Lotnik	Miłośnik gier	Inne*)	Razem	Z czego zdobytych w r. spraw.
1	Białostocka																		606	
2	Kielecka	—	58	5	—	42	48	3	9	1	4	9	—	19	—	—	18	110	619	307
3	Krakowska	4	398	41	23	304	270	70	148	50	28	26	57	157	16	6	235	1205	5309	1646
4	Lubelska	20	103	8	7	98	61	28	10	5	8	15	15	43	2	4	46	541	1405	527
5	Lwowska	17	190	71	13	236	231	53	150	52	15	19	38	221	10	5	162	988	4318	1396
6	Łódzka	8	125	15	—	286	242	101	74	76	23	8	12	25	—	—	186	556	2806	534
7	Mazowiecka	14	161	46	27	201	201	54	67	63	31	18	69	93	15	—	85	1035	3628	968
8	Poleska	—	32	26	—	20	16	10	35	12	1	6	9	10	1	—	—	143	524	69
9	Pomorska	6	198	68	6	201	170	77	85	55	31	14	98	145	11	7	145	1103	4001	1641
10	Poznańska	74	633	110	41	672	686	193	445	168	41	169	210	606	14	9	586	5324	17265	5516
11	Radomska	6	59	9	28	76	70	46	41	26	9	4	10	73	—	2	66	529	1706	551
12	Śląska	3	378	88	12	283	219	87	149	45	13	34	18	231	2	1	191	1273	5305	1811
13	Warszawska	3	313	72	17	279	255	106	128	43	26	30	53	80	23	4	254	1508	5501	1561
14	Wileńska	14	75	34	2	143	116	13	59	7	—	2	17	24	20	1	121	239	1662	358
15	Wołyńska	4	34	8	—	27	35	18	17	5	7	2	11	22	—	1	18	125	545	211
16	Zagłębiowska	—	195	92	—	198	186	37	188	11	4	6	12	26	—	—	47	513	2518	650
	O g ó ł e m:	174	2852	693	176	3066	2806	896	1605	619	241	362	629	1775	114	40	2160	15192	57718	17846

*) Na rubrykę 37 składają się m. in. następujące sprawności: blacharz (153), grzybiarz (237), hodowca gołębi (182), hodowca królików (267), krawiec (240), łyżwiarz (669), mleczarz (204), pracz (2303), pisarz na masz. (399), roślinoznawca (366), rolnik (339), stolarz (925), ślusarz (373), śpiewak (1068), zabawkarz (1484), zdobnik (2048).

Tabl. 12 **Przysp. Wojskowe.** | Tabl. 13 **Wych. Fiz.** | Tabl. 14 **Praca Żeglarska.**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
		Harcerze w/g stopni P. W.			Harcerzy ćwiczących w oddziałach P.W.				Wśród człon. znajduje się			Ilość posiadanych Państw. Odzn. Sport.							Harcerzy wodnych						Tabor wodny			
						w Hufc. szkoln.																						
Lp.	Chorągiew	z I stop.	z II stop.	Razem	w specjalnych oddziałach harcerskich P. W.	bez wydzielenia w oddziały harcerskie	z wydzielen. w oddz. harc.	Razem	Oficerów rezerwy	Podchorążych rezerwy	Podoficerów rezerwy	Bronzowa	Srebrna	Złota	Razem	z czego zdobył w roku 1932	Drużyn żeglarskich	Samodzielnych zastępów żeglarskich	do 16 lat	16 — 21	ponad 21	Razem	w tem umiejących pływać	Ilość przebytych kilometrów bieżących wodą w roku 1932	Kajaków	Łodzi żaglowych	Szalup morskich	Razem
1	Białostocka																3	—	5	47	2	54	—	2400	18	—	—	18
2	Kielecka	34	26	60	14	149	—	163	1	—	1	81	—	—	81	76	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3	Krakowska	350	255	605	—	603	—	603	7	—	20	460	8	—	468	404	3	15	29	116	4	149	149	5839	49	3	—	52
4	Lubelska	108	102	210	—	779	—	779	5	—	20	212	3	—	215	189	1	2	39	58	5	102	102	1279	16	2	—	18
5	Lwowska	272	352	624	20	561	—	581	16	—	26	679	10	2	691	459	3	2	37	80	18	135	116	15809	31	11	1	43
6	Łódzka	158	166	324	48	208	—	256	11	12	19	215	18	—	233	181	2	3	6	36	14	56	56	6970	8	—	—	8
7	Mazowiecka	222	264	486	78	447	7	532	10	4	11	725	2	—	727	563	9	—	81	132	35	248	—	16944	72	37	—	109
8	Poleska	50	47	97	—	111	—	111	—	—	—	107	—	—	107	85	2	6	—	52	2	54	54	2641	8	4	1	13
9	Pomorska	277	243	520	115	509	30	654	9	—	19	519	3	—	522	345	10	9	55	173	38	266	392	29968	41	14	5	60
10	Poznańską	825	663	1488	493	1263	—	1756	23	25	74	1214	25	4	1243	894	5	20	185	209	56	450	10	24923	119	14	6	139
11	Radomska	103	62	165	60	193	—	253	5	3	12	175	2	—	177	142	—	1	—	8	2	10	—	—	2	4	—	6
12	Śląska	457	318	775	228	516	31	775	13	34	52	607	6	1	614	518	2	12	23	114	15	152		4816	52	5	—	57
13	Warszawska	240	142	382	—	378	—	378	19	46	—	399	7	1	407	326	1	35	78	165	26	269		10475	97	11	2	110
14	Wileńska	195	192	387	37	365	—	402	6	16	—	371	2	—	373	327	2	7	27	83	13	123		10383	47	2	—	49
15	Wołyńska	73	81	154	11	150	—	161	1	—	4	131	1	—	132	98	2	3	28	65	2	95	95		4			4
16	Zagłębiowska	150	119	269	64	339	17	420	3	—	38	217	10	—	227	223	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem	1931 r.	3323	2374		1242	5277	147	6666	64		271						37	173	449	959	163	1611	1267					290
	1932 r.	3514	3032	6546	1168	6571	85	7824	129	140	296	6112	97	8	6217	4830	45*	115	593	1338	232	2163	1069	132447**	564	107	15	686

*) W/g sprawozdania Kierownika Wydziału Drużyn Żeglarskich w G. K. liczba druż. żegl. wynosi 60.

**) Liczba przebytych kilometrów obrachunkowych wynosi: 617882 oraz 61070 km. przebytych podczas wyjazdów ćwiczebych.

Tabl. 15

AKCJA LETNIA HARCERZY.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
L. p.	Chorągiew	KURSY												OBOZY												Razem w roku 1932			Razem w roku 1931		
		Wyższe (hm. phm. nauczycielskie)			Niższe (druż. przybocz. zastępow.)			Specjalne (wł. pw. żeglarskie i t. p.)			Razem			Stałe pod namiotami			Stałe pod dachem			Wędrowne			Razem								
		ilość	harc.	h x d	ilość	harc.	h x d	ilość	harc.	h x d	ilość	harc.	h x d	ilość	harc.	h x d	ilość	harc.	h x d	ilość	harc.	h x d	ilość	harc.	h x d	ilość	harcerzy	h x d	Razem	harcerzy	harcerzo dni
1	Białostocka	1	8	176	1	19	418	—	—	—	2	27	594	10	243	6421	—	—	—	3	23	756	13	266	7177	15	293	7771	22	518	10722
2	Kielecka	—	—	—	1	31	775	—	—	—	1	31	775	4	124	3494	1	50	1400	1	23	378	6	197	5272	7	228	6047	5	129	2627
3	Krakowska	3	113	2884	5	152	3025	—	—	—	8	265	5909	46	1082	24054	6	74	1780	14	137	2802	66	1293	28636	74	1558	34545	56	1227	26758
4	Lubelska	—	—	—	2	56	1062	—	—	—	2	56	1062	15	457	11905	—	—	—	4	43	746	19	500	12651	21	556	13713	14	348	9565
5	Lwowska	1	62	1612	1	79	2054	—	—	—	2	141	3666	31	723	17327	6	107	2643	8	72	746	45	902	20716	47	1043	24382	26	770	17804
6	Łódzka	2	71	2010	1	35	885	2	54	1376	5	160	4271	20	666	15743	1	21	231	1	5	110	22	692	16084	27	852	20355	16	438	12728
7	Mazowiecka	1	61	1569	—	—	—	1	31	1125	2	92	2694	23	569	15428	—	—	—	5	78	1995	28	647	17423	30	739	20117	25	690	15232
8	Poleska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5	111	2130	—	—	—	—	—	—	5	111	2130	5	111	2130	4	96	2452
9	Pomorska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	55	990	16124	2	28	731	1	18	435	58	1036	17290	58	1036	17290	33	779	14397
10	Poznańska	2	96	2571	1	20	280	6	266	4746	9	382	7597	100	6568	65877	17	462	10578	25	215	2294	142	7245	78749	151	7627	86346	109	2688	57325
11	Radomska	1	51	1283	5	165	3808	—	—	—	6	216	5091	18	509	2892	—	—	—	2	29	379	20	538	3271	26	754	8362	10	191	4523
12	Śląska	1	34	544	1	43	688	3	76	927	5	153	2159	70	1404	21284	7	190	3970	18	147	1592	95	1741	26846	100	1894	29005	59	1142	19232
13	Warszawska	2	40	1120	1	25	700	—	—	—	3	65	1820	37	1414	45080	—	—	—	11	181	4330	48	1595	29410	51	1660	51230	74	2417	53725
14	Wileńska	2	68	1233	—	—	—	—	—	—	2	68	1233	43	914	11302	1	7	182	10	94	2123	54	1015	13607	56	1083	14840	22	471	12817
15	Wołyńska	—	—	—	1	32	1110	—	—	—	1	32	1110	3	80	1318	—	—	—	1	10	420	4	90	1738	5	122	2848	4	131	4823
16	Zagłębiowska	1	33	490	2	79	1130	—	—	—	3	112	1620	21	390	7177	2	21	206	5	57	414	28	468	7797	31	580	9417	10	228	4965
17	Główna Kwatera	1	9	126	—	—	—	5	301	5452	6	310	5578	—	—	—	—	—	—	1	7	210	1	7	210	7	317	5788	7	263	6038
	Ogółem:	18	646	15618	22	736	15935	17	728	13626	57	2110	45179	501	16244	267556	43	960	21721	110	1139	19730	654	18343	309007	711	20453	354186	496	12526	275733

PROTOKÓŁ

Komisji Rewizyjnej Związku Harcerstwa Polskiego

W dniu 20 marca 1933 roku niżej podpisani członkowie Komisji Rewizyjnej dokonali w biurze Naczelnictwa Z. H. P. przy ul. Myśliwieckiej Nr. 3/5, w obecności Skarbnika d-ha E. Zacharzewskiego oraz buchaltera d-ha Cz. Gryglewicza, rewizji ksiąg i dokumentów rachunków oraz odnośnych aneksów, zarówno Naczelnictwa, jak i obu Głównych Kwater Harcerskich. Przy rewizji rachunkowości tych ostatnich obecni byli d-hna K. Tyszkówna i d-h M. Koczyk.

W rezultacie dokonanych czynności Komisja Rewizyjna stwierdza co następuje:

1) Zestawienie bilansowe Naczelnictwa, Głównej Kwatery Żeńskiej i Głównej Kwatery Męskiej Z. H. P., na dzień 31 grudnia 1932 r., zamknięte ogólną sumą zł. 139.642,49, sporządzone jest prawidłowo, a wykazane w niem pozycje, zarówno po stronie czynnej, jak i biernej, są zgodne z saldami Księgi - Głównej, jak również z odnośnemi dokumentami.

2) Przy sprawdzaniu „na wyrywki” stukilkudziesięciu pozycyj kasowych we wszystkich trzech rachunkowościach stwierdzono zupełną zgodność zapisów z odnośnemi dowodami przychodowemi i rozchodowemi.

3) Księgi rachunkowe prowadzone są bardzo starannie i zupełnie przejrzyście.

4) W stanie czynnym zestawienia bilansowego znajdujemy dwie większe pozycje, których realna wartość budzi poważne zastrzeżenia. Są to ruchomości Naczelnictwa i Głównych Kwater, ocenione na sumę złotych 25.080,18 oraz dłużnicy Głównej Kwatery Żeńskiej, wynoszącej ogółem zł. 15.351,05. Z pierwszej sumy należy zdaniem Komisji odpisać conajmniej 25% czyli zł. 6.270,05 na amortyzację i zużycie różnych sprzętów, a szczególnie przenośnych, a z drugiej sumy należy skreślić zł. 12.083,08, jako zadawnione bardzo wątpliwe należności, datujące się z roku 1928/29. Po wyksięgowaniu na straty obu wymienionych sum, co ze względu na zamknięcie ksiąg, może być dokonane w roku bieżącym, wykazana w zestawieniu bilansowem na dzień 1 stycznia r. b. nadwyżka stanu czynnego, wynosząca zł. 74.183.— zmniejszy się do sumy złotych 55.829,87.

Komisja Rewizyjna ponownie podkreśla konieczność rychłego uregulowania stanu prawnego, względnie tytułu własności 15-tu objektów nieruchomych, ocenionych w stanie czynnym ogółem na zł. 15.—, gdyż znaczna większość tych nieruchomości nie ma uregulowanych hipotek i może być kwestjonowana przez trzecie osoby. Pomimo, iż sprawa ta już parokrotnie była przez Komisję poruszana, nie została ona dotychczas należycie uregulowana.

W końcu Komisja Rewizyjna wnosi, aby Walny Zjazd Z. H. P. przyjął do zatwierdzającej wiadomości przedstawione sprawozdanie rachunkowe i zestawienie bilansowe Naczelnictwa i obu Głównych Kwater Harcerskich za rok ubiegły i udzielił tym organom absolutorjum z dokonanych czynności.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej:

(—) *Jan Iwasiewicz*

Członkowie Komisji:

(—) *Irena Chojnacka*
(—) *Tadeusz Strzembosz*
(—) *Czesław Jankowski*

PROTOKÓŁ

Komisji Rewizyjnej Związku Harcerstwa Polskiego z rewizji działalności Centralnej Komisji Dostaw (C. K. D. H.)

za czas od dnia 1 lutego 1932 r. do dnia 31 grudnia 1932 r., odbytej w dn. 6 marca 1933 r.

Obecni z Komisji Rewizyjnej; przewodniczący druh Jan Iwasiewicz, członkowie: druh Czesław Jankowski, Stanisław Rudnicki i Tadeusz Strzembosz, członkowie Zarządu C. K. D. H.: przewodniczący druh Kazimierz Kindler, członkowie — druh Edmund Zacharzewski i Wacław Smólski, kierownik C. K. D. H., druh Jerzy Matecki oraz księgowa p. Kazimiera Piętczanka.

Członkowie Zarządu C. K. D. H. wyjaśniają, że w związku z przeprowadzką C. K. D. H., w styczniu 1932 r. — styczeń 1932 zaliczono do ubiegłego okresu sprawozdawczego, a obecny okres sprawozdawczy obejmuje jedenaście miesięcy od dnia 1 lutego 1932 r. do dnia 31 grudnia 1932 r.

Komisja Rewizyjna przeprowadziła sprawdzenie z książkami buchalteryjnemi sprawozdania rachunkowego C. K. D. H. za wyżej oznaczony okres i bilansu zamknięcia na dzień 31 grudnia 1932 r., przejrzała księgi buchalteryjne i skontrolowała, co następuje:

Bilans C. K. D. H. na dzień 31 grudnia zamykający się sumą zł. 139.523ł.93 po obu stronach jest sporządzony prawidłowo, a wykazane w nim salda poszczególnych rachunków są zgodne z zapisami prowadzonych książek. Przewyżka dochodów nad wydatkami wynosi 1.188,38.

W okresie sprawozdawczym spłacono zł. 6.600.— z zobowiązań z tytułu dawnych zadłużeń C. K. D. H. Z wykazanych w bilansie na dzień 31 stycznia 1932 r. wątpliwych należności na sumę 41.154,83, która to suma swego czasu była już w całości spisana na straty — uzyskano zł. 1.840,41, z pozostałej sumy zł. 39.314,42 na rachunek rezerwy wątpliwych należności pozostawiono zł. 525,90. Reszty, t. j. kwoty zł. 38.788,52, jako niemożliwej do otrzymania w bilansie nie wykazano.

Przeciętna miesięczna sprzedaż towaru, wyrażona w złotych w okresie sprawozdawczym spadła w porównaniu do roku 1932 o 10% naskutek ogólnego spadku cen i obrotów. Jednakże ze względu na ogólny zastój w handlu, Komisja Rewizyjna uważa rezultaty osiągnięte przez C. K. D. H. w roku 1932 za zadawalające.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej:

(—) *Jan Iwasiewicz*

Członkowie Komisji:

(—) *Irena Chojnacka*
(—) *Tadeusz Strzembosz*
(—) *Czesław Jankowski*

ZESTAWIENIE WPŁYWÓW I WYDATKÓW

Naczelnictwa Głównej Kwatery Żeńskiej i Głównej Kwatery Męskiej Związku Harcerstwa Polskiego w porównaniu z budżetem za czas od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1932 r.

WPŁYWY

T Y T U Ł	Prelimin.	Wpłynęło	
I. Naczelnictwo Z.H.P. (Zarząd Główny)			
Opłaty rejestracyjne K.P.H., wpisowe nowych Kół i składki czł. współdz.	2.900.—	2.877.—	
Dziesięcina i zaległe opłaty organiz.	12.000.—	2.097.99	
Wydawnictwa	200.—		
Centralna Komisja Dostaw Z.H.P.	9.000.—	9.831.59	
Subwencje	10.000.—	25.675.—	
Udział w wydatkach Nacz. organ. męskiej i żeńskiej	12.000.—	2.560.50	43.042.08
II. Główna Kwatera Żeńska (Org. H-rek)			
Opłaty organizacyjne	15.750.—	9.703.52	
Składki instruktorskie	1.800.—	1.500.10	
Subwencje	60.766.20	42.247.94	
Wpływy na organ. Konfer. Międzyn.		27.613.39	
Wpływy z Administracji czasop. „Skrzydła"		6.932.63	87.997.58
III. Główna Kwatera Męska (Org. H-rzy)			
Opłaty organizacyjne	28.200.—	18.892.89	
Składki instruktorskie	3.000.—	1.864.80	
Subwencje	132.330.—	110.746.—	
Różne	15.410.—	251.68	131.755.37
			262.795.03

WYDATKI

T Y T U Ł	Prelimin.	Wydatkowano	
I. Naczelnictwo Z.H.P. (Zarząd Główny)			
Wydatki osobowe i ubezpieczenia pracown.	13.500.—	10.668.60	
Lokal, opał i światło	2.800.—	2.117.17	
Wydatki kancelaryjne i telefon	2.400.—	2.266.06	
Zjazd Walny, N.R.H. wizytacje Z.O. i K.P.H.	1.700.—	372.05	
Dział Duszpasterstwa	500 —	210 65	
Dokupno inwentarza i uregul. spraw nieruchom.	2.200.—		
Wydawnictwa	4.500.—	1.597.—	
Spłata długów	12.000.—	10.396.49	
Przelew na kapitał obrotowy C.K.D.H.	6.000.—	8.731.59	
Różne i nieprzewidziane	500.—	375.43	36.735.04
II. Główna Kwatera Żeńska (Org. H-rek)			
Wydatki osobowe i ubezp. pracowników	15.870.20	15.317.17	
Wydatki kancelaryjne	1.560.—	1.295.14	
Akcja letnia	31.116 —	22.803.89	
Wydatki na Konferencję Międzynar.		26.121.62	
Wydatki rzeczowe Wydziałów G.K.Ż.	19.770.—	7.001.44	
Wydatki Administr. czasop. „Skrzydła"		6.932.62	
Udział w wydatkach Zarządu Głów.	5.000.—	625.—	
Różne i nieprzewidziane	1.000.—	1.402.35	81.499.24
III. Główna Kwatera Męska (Org. H-rzy)			
Wydatki osobowe i ubezp. pracown.	24.800.—	22.902.84	
Akcja letnia i Zlot Międzynarodowy Wodny	90.500.—	66.371.60	
Subwencje udzielone Komend. Chor. „Harcmistrz"	11.000.—	13.525.—	
	11.400.—		
Wydatki rzeczowe Wydziałów G.K.M.	16.780 —	12.167.32	
Wychow. Fizycz. i Przysp. Wojskowe	17.460.—	12.643.03	
Udział w kosztach Zarządu Głównego	7.000.—	2.280.92	129.890.71
Przewyżka wpływów			14.670.04
			262.795.03

Warszawa, dnia 17 marca 1933 r.

Księgowy N. Z. H. P.
(—) *Cz. Gryglewicz*

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: (—) *J. Iwasiewicz*
Członkowie: (—) *I. Chojnacka*
(—) *Cz. Jankowski*
(—) *St. Rudnicki*
(—) *T. Strzembosz*

Skarbnik N. Z. H. P.
(—) *E. Zacharzewski*

ZESTAWIENIE BILANSOWE

Naczelnictwa i Głównych Kwater Związku Harcerstwa Polskiego na dzień 31 grudnia 1932 r.

STAN CZYNNY

1. Kasa Naczelnictwa	1.816.72	
P. K. O. Nr. 1550 Naczelnictwo	836.75	
P. K. O. Nr. 12322, 19450, 19706	179.40	
P. K. O. m. st. Warszawy Nr. 632 Naczeln.	3.121.—	5.953.87
2. Kasa Głównej Kwatery Żeńskiej	1.384.48	
P. K. O. Nr. 21821 Główna Kwatera Żeńska	1.604.99	
K. K. O. m. st. Warszawy Nr. 743 G. K. Ż.	2.819.—	5.808.47
3. Kasa Głównej Kwatery Męskiej	2.738.93	
K. K. O. m. st. Warszawy Nr. 709 G. K. M.	93.—	
P. K. O. Nr. 4160 G. K. M.	42.68	2.874.61
4. Papiery wartościowe (obligacje 4% poż. dolarowej S. III)		1.894.—
5. Ruchomości Naczelnictwa i Głównych Kwater		25.080.18
6. Nieruchomość (15 objektów a 1 zł.)		15.—
7. Centralna Komisja Dostaw Z. H. P.		1.448.95
8. Dłużnicy Naczelnictwa:		
a) Zarządy Oddziałów — opłaty organiz.	39.027.87	
b) Instruktorzy	8.666.32	
c) Rocznik Harcerski	5.253.86	
d) Dworek Cisowy	1.700.—	
e) Dział Wydawnictw	13.149.05	
f) Różni	9.507.47	77.304.57
9. Dłużnicy Głównej Kwatery Żeńskiej:		
a) Chorągwie	10.705.58	
b) Instruktorki	1.377.50	
c) Różni	3.267.97	15.351.05
10. Dłużnicy Głównej Kwatery Męskiej		3.911.79
		139.642.49

STAN BIERNY

1. Stanica Związkowa	3.150.99	
2. Wierzyciele Naczelnictwa	12.934.59	
3. „ Głównej Kwatery Żeńskiej	892.23	
4. „ Głównej Kwatery Męskiej	1.758.17	
5. Rezerwa na zaległe opłaty organizacyjne	46.723.51	65.459.49
Nadwyżka stanu czynnego		74.183.—
		139.642.49

Warszawa, dnia 17 marca 1933 r.

Księgowy N. Z. H. P.
(—) *Cz. Gryglewicz*

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący: (—) *J. Iwasiewicz*
Członkowie: (—) *I. Chojnacka*
(—) *Cz. Jankowski*
(—) *St. Rudnicki*
(—) *T. Strzembosz*

Skarbnik N. Z. H. P.
(—) *E. Zacharzewski*

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE CENTRALNEJ KOMISJI DOSTAW Z. H. P.

w dniu 31 grudnia 1932 r. (za 11 miesięcy)

WINIEN

Wynagrodzenie pracowników	23923.—	
Koszty handlowe, jak komorne, opał, światło, telefon, świadczenia społeczne, rozjazdy, prowizja i t. p.	9187.67	
Koszty ekspedycji, jak papier, szpagat, skrzynie, porto, zwózka	817.15	
Procenty zaliczone i wypłacone, blankiety wekslowe	4277.27	
Rabaty udzielone odbiorcom	3128.88	
Reklamy i ogłoszenia, druk cennika	1929.57	
Koszty prawne, sądowe i rejentalne	55.70	
Amortyzacja ruchomości	763.52	44082.76
Wypłata f. A. Posner na mocy wyroku za czeki wystawione przez Samsonowicza bez pokrycia, a rozchodowane przez niego w kasie jako wypłata gotówki		200.—
		44282.76
Nadwyżka bilansowa		1188.38
		45471.14

MA

Przewyżka na sprzedaży towarów	41116.44	
Wpływy z prowizji od dostawców	2514.29	43630.73
Wpływy z opłat wątpliwych dłużników: Cz. Uhma	830.—	
„ J. Nowak	27.50	
„ Kom. Chor. Męsk. Lwów	66.20	
„ „Rolnik" — T. Nowakowski w Rybniku	366.71	
zobowiązań: Nasz-Sklep-Urania	550.—	1840.41
		45471.14

Zarząd Centralnej Komisji Dostaw Z. H. P.

(—) *K. Kindler*, (—) *E. Zacharzewski*, (—) *W. Smólski* por.

Kierownik

(—) *J. Matecki*

Księgowa

(—) *K. Piętczanka*

Komisja Rewizyjna

Przewodniczący: (—) *Jan Iwasiewicz*

Członkowie: (—) *St. Rudnicki*,
(—) *Cz. Jankowski*,
(—) *Tadeusz Strzembosz.*

BILANS CENTRALNEJ KOMISJI DOSTAW Z. H. P.

w dniu 31 grudnia 1932 r.

STAN CZYNNY.

Kasa		616.13	
Pocztowa Kasa Oszczędn. 536		219.75	
Komunalna Kasa Oszczędności		5455.—	6290.88
Towary — pozostałość p/g spisu .	63.619.98		
„ komisowe p/g spisu .	32.602.45	96222.43	
„ wysłane odbiorcom		911.85	97134.28
Weksle obrotowe		175.15	
„ gwarancyjne		2950.45	3127.60
Różni — rachunki bieżące		11673.79	
„ weksle w Banku Gosp. Kraj.		13000.—	
„ wątpliwe należności		70.—	24743.79
Ruchomości — wartość ruchomości			7635.24
Dostawcy — rachunki bieżące		463.28	
„ komisowi		98.86	
„ gwarancje wekslowe		30.—	592.14
			139523.93

STAN BIERNY.

Naczelnictwo Z. H. P.		1448.95
„ „ za akcepty . . .	20100.—	
„ „ „ gwaranc. .	30.—	20130.—
Zaliczki na wysyłkę towarów		252.—
Różni — rachunki bieżące	10106.56	
„ Pożyczka wekslowa w B. G. Kr. . .	13000.—	
„ J. Matecki — za weksle w B. G. Kr. .	13000.—	
„ Gwarancje wekslowe . . .	2950.45	
„ „Tlen" Fabryka we Lwowie . . .	7833.52	
„ Rak Nieuregulowanych Procentów . .	11071.04	57961.57
Dostawcy — rachunki bieżące	18885.99	
„ Komisowi	35217.61	54103.60
Kapitał Amortyzacji Ruchomości . . .		3913.53
Rezerwa na Wątpliwe Należności . . .		525.90
		138335.55
Nadwyżka bilansowa . . .		1188.38
		139523.93

Zarząd Centralnej Komisji Dostaw Z. H. P.

(—) *K. Kindler*, (—) *E. Zacharzewski*, (—) *W. Smólski* por.

Kierownik
(—) *J. Matecki*

Księgowa
(—) *K. Piętczanka*

Komisja Rewizyjna

Przewodniczący: (—) *Jan Iwasiewicz*

Członkowie: (—) *St. Rudnicki*,
(—) *Cz. Jankowski*,
(—) *Tadeusz Strzembosz.*

Druk „LECH", Warszawa, Koszykowa 33. Tel. 890-66.

W SPRAWIE SPRAWNOŚCI.

(Por. artykuły dha M. Kazimierowicza „Hm“ List. — Grudzień 1931. J. Drewnowskiego „Hm“ luty 1932).

Przyp. Red.

Zajmę się przyczynami, które stwarzają wielkie usterki w obecnym systemie sprawnościowym.

Zbyt łatwe wymagania przy próbach na sprawności stwarzają z jednej strony dyletantyzm, a co za tem idzie — lekceważenie sprawności, z drugiej zaś strony sprawności nie cieszą się popularnością wśród społeczeństwa.

Natomiast nasz, skautowski przemysł wzięli inni (mowa o odznakach sportowej, strzeleckiej) rozwinęli, nadali jasne i zrozumiałe przepisy i — sprawności te przyjęły się, a u nas?... Zrobię krok dalej, postaram się, wskazać, dlaczego przyjęły? Tajemnica łatwa — zostały *przystosowane do życia.*

Przy rozejrzeniu się w sprawnościach nasuwa się myśl, że mamy stanowczo *sprawności zadużo*, następnie że są o *najrozmaitszym stopniu trudności*, jest ich zbyt wielka różnorodność, a jednocześnie podobieństwo, że wreszcie jest zbyt wielkie *rozdrobnienie.*

I jeszcze jedno — *niepotrzebne i psychologicznie niewskazane* połączenie sprawności ze stopniami młodzieży — to byłyby te cztery zasadnicze wady obecnego systemu sprawnościowego.

Omówię teraz kolejno te przyczyny, jednocześnie starając się podać środki, jakiemi możemy sprawę sprawności postawić na należytym poziomie.

Jak zaznaczyłem, zbyt łatwe wymagania stwarzają dwa paradoksalne zjawiska — albo manję strojenia rękawa kółeczkami, albo niechęć do zdobywania sprawności — oba niepożądane i złe. Na chybił trafił biorę parę sprawności—terenoznawca, ogrodnik, kucharz, — wszystkie są zbyt łatwe, możliwe do zrobienia przez inteligentnego chłopca bez przygotowania. Już Małkowski spostrzegł, że nasi chłopcy w Birmingham bez przygotowania zdobywali sprawności — czy po 20 latach jest lepiej? Chłopak nad sprawnością powinien solidnie popracować, powinien coś naprawdę umieć — a wówczas posiadanie odznaki da mu naprawdę zadowolenie. Widziałem pionierów, rąbiących drzewo wprost na ziemi, kucharzy, nie mających pojęcia o gotowaniu, sygnalistów, nie umiejących nadać depeszy. Smutne, ale prawdziwe. Nie przeczę, że winne są tu często Komisje, traktujące wymagania zbyt pobłażliwie, ale też same wymagania są niejednokrotnie dziecinne.

Pierwszy więc wniosek będzie brzmiał: *Należy podnieść wymagania przy próbach na sprawności, skonkretyzować i jasno je sprecyzować*, by możliwie ograniczyć dowolną interpretację przez komisje egzaminacyjne.

2. Mówiłem wyżej, że nasze pomysły znalazły zastosowanie w społeczeństwie, a więc są one dobre, tylko kuleje sprawa przystosowania ich do życia.

Nawiasem mówiąc, życie w obecnych czasach pary i elektryczności „rwie z kopyta“, a my, Harcerstwo, nie chcemy tego widzieć, nie nadążamy za niem, jesteśmy zbyt konserwatywni a przez to często zdystansowani przez inne organizacje... (d. n.).

---

jazd, sanki, herbata na miejscu); Drużyny winny oczekiwać w tym sezonie: **zawodów łyżwiarskich** Wydziału, zawodów **saneczkowych i alarmowej masowej wycieczki** za miasto — co zależy m. in. od pogody; poza korzystaniem z powyższej pomocy Wydziału W.F. K. Ch. **obowiązkiem** każdej drużyny jest **samodzielna akcja** w. f. np. gimnastyka, wycieczki za miasto, wycieczki do parków, 5 min. dla zdrowia na zbiórkach zastępów i t. p.; w końcu masowe obsadzenie **zawodów w. f. harcerskich** jest b. wskazane;

c) nie może być pominięta kwestja **propagandy harcerstwa w szkole**; poza indywidualnemi pomysłami wymienić tu należy: rozwieszanie w szkole oprawnych w szkło **tekstów** różnych punktów **Prawa harc.**, **fotografij** i rysunków harc., wygłaszanie stałe na **zebraniach rodzicielskich** prelekcyj o pracy i zasadach Harcerstwa lub zapraszanie starszych instruktorów w tym celu; **zapraszanie** na ważniejsze **zbiórki i imprezy Drużyny** szerokich rzesz rodziców i uczniów; wreszcie udział w zamierzonej **akcji propagandy Wydziału.**

4) **Wewnętrzny program pracy** zastępów i drużyny winien być też dostosowany do warunków zimowych, co potraktowane tu zostanie w b. ogólnym skrócie.

a) okres zimowy winien być podzielony na **„kampanje ideowe“**, np. w pewnym miesiącu kładzie się nacisk na życie domowe chłopców; miesiąc dobrego syna; miesiąc pracy dla innych, miesiąc przyjacielskich usług i t. p., przyczem środkami „kampanji“ są: gawędy, przezrocza (rysowanym na papierze woskowym przez chłopców na konkurs), pismo ścienne, zawody zastępów, pouczenie zastępowych, osobisty przykład;

b) na **odprawach zastępowi** winni być systematycznie kształceni w tem, co robić można w zimie z zastępem, np. tematy: „Gry towarzyskie“, „Krótkie wypady na miasto“, „Udział zastępu w pracy świetlicowej“, „W.F. zastępu zimą“, „Co z III lub II czy I stopnia przerabiać zimą i jak“;

c) szykować się już trzeba do **wiosny**, przygotowywać „speców“ do ćwiczenia zastępów na wycieczkach, szyć chorągiewki sygn. i t. p., budować kajaki i t. p.;

d) szczególny nacisk położyć się winno na śpiew w zastępach oraz przygotowanie do „Turnieju śpiewaczego“, w którym udział wziąć winny wszystkie Drużyny w jednej z 2-ch kategoryj;

e) z. b. ważnego zakresu **zarobkowania Drużyny** podkreślić można poza indywidualną działalnością Drużyny, zorganizowanie przez Wydział wędrownego małego kina „Pathe Baby“ (24 zł. tygodniowo na np. 8 Drużyn + 6 zł. od każdego seansu, dochód dochodzi do 30—50 zł. tygodniowo), udział w którem zgłaszać można **jaknajszybciej** w Wydziale.

5) Pomocą w uregulowaniu stosunków między Drużynami, a Szkołami jest powołanie na nowoutworzone stanowisko **inspektora harcerskiego kuratorjum** hm. Wł. Skłodowskiego, który udziela swej interwencji w ważnych wypadkach po wezwaniu go za **pośrednictwem Wydziału.** W związku z jego akcją utworzony zostanie kurs opiekunów szkolnych Drużyn i zmienioną Instrukcją w sprawie Drużyn Harcerskich szkolnych oraz uregulowana kwestja Opiekunów Drużyn, którą niniejsza instrukcja pomija.

6) W rozwinięciu powyższej instrukcji, powołana zostaje do życia **Poradnia programowa Wydziału.**

STARSZE HARCERSTWO.

ZŁAZ STAROHARCÓW.

Cały tydzień poprzedzający dzień 25 marca był chmurny i chłodny. Parę stopni ciepła w dzień, przymrozki w nocy. Kto słyszał w taką porę urządzać wyprawy w pole? Mało która drużyna harcerska nieśmiało na pół dnia wyruszyła, a tu Starsze Harcerstwo — tak pod względem harcowym powszechnie postponowane — jakiś 1½ dniowy „złaz" chce urządzać. Nic z tego nie będzie — krakali pesymiści. Nawet zwierzchność złazowa miała wątpliwości — uda się, czy nie uda?

Ale udało się! A jak się udało — opowiem.

* * *

Na zew Starszoharcerskiego Kręgu Puszczy rzucony warszawskiemu Starszemu Harcerstwu zeszło się w sobotę 25 marca przeszło 30 staroharców — druhen i druhów. Zeszło się w godzinach popołudniowych w Starej Miłosnej, w t. zw. „Waszej Chacie" — miejskim domu kolonijnym. Bractwo Trzech Ramion — kwatermistrze złazowi — od rana pracując przygotowali kwatery dla druhen na dole, druhów na górze; sienniki na łóżkach, w piecach dudni. Godz. 17 — Otwarcie Złazu. Wódz St. H. Kręgu Puszczy — Piskorz Jelenie Rogi — otwiera Złaz, przedstawia zwierzchność złazową: Komendant — Roztropny Żóraw (J. Zawodzki), oboźna druhen — Druhna Włodka (Wł. Olbromska), oboźny druhów—Białobrewy Sęp (L. Bujalski). Ogłasza dalej prawa złazowe. Niema nazwisk (zostały w Warszawie). Wszystkim jest ciepło. Uśmiechnij się — kto ma żal, niech przylepi twarz do drzewa. Pamiętaj zamykać wierzeje. Baczność. Sztandar idzie w górę na poprzeczkę, umieszczoną na czubku sosny Złaz się zaczął.

Po rozkwaterowaniu posiłek, poczem ognisko. W kotlince wśród chojaków staje w krąg wiara. Wódz rozniеca ogień — bucha płomień, wraz z nim pieśń o harcerskiem ognisku. Z każdego reprezentowanego na Złazie zrzeszenia podchodzi jeden i wymieniając swe zrzeszenie dokłada drewno do ogniska. Okazuje się, że prócz staroharców warszawskich jest 3 gości z daleka—z Lublina i Kalisza—to członkowie Bractwa T. R. Później każde zrzeszenie o sobie gawędzi. Wszak to ognisko zapoznania się.

Na drugą część ogniska przeniesiono się do krytego baraku — żelazny piecyk. Zakończono to ognisko „chwilą skupienia" (znajdziecie ją oddzielnie), Wódz Piskorz recytował Prawo harcerskie, Roztropny Żóraw mówił wezwania, a Ewangelje i modlitwy odczytał ks. Dubiel, kapelan z Lublina.

Cudna, mroźna noc gwiezdna wielu romantyków wyciągnęła na długie po lesie wędrówki.

Rano w niedzielę o 7-ej pobudka i mimo szronu na dworze gimnastyka i na powietrzu mycie. I tak, jak na powietrzu dzień się zaczęło — tak go się i skończyło. Śniadanie, pójście do kościoła, obrady, bieg harcerski, obiad, odpoczynek i czas wolny, ogłoszenie wyników biegu, gry ruchowe, wieczerza i krótkie ognisko zamknięcia.

Na obradach poruszono zagadnienie wzajemnego stosunku kobiety i mężczyzny, w świetle najnowszych prądów i etyki harcerskiej.

Do biegu harcerskiego stanęło 4-y zastępy — druhen, gromady Jeżowej, Bractwa Trzech Ramion i „zlepkowy". Bieg wykazał, że harce w polu i dla staroharców świetne zajęcie. Wyznaczanie kierunku, tropienie, ocena odległości, Morse, mierzenie wysokości, wywiad wsi i t. d. naprawdę to wszystko nas brało. Sędziowie pierwsze miejsce przyznali Bractwu.

Tak wyglądał Złaz—pierwsze wiosenne wyjście staroharców w pole. Blisko 50 luda wzięło w niem udział z 10 zrzeszeń.

Nie mogę się ograniczyć do kronikarskiego podania przebiegu pierwszego Złazu. To co się zrobiło w Warszawie może, a nawet powinno znaleźć naśladowców gdzieindziej. Pomówmy zatem o tem ogólniej.

Złaz — nazwa krótka, zwarta. Dziwnie prędko przyjęła się w Warszawie. Chcemy żeby przyjęła się w całem Starszem Harcerstwie, ale tylko w niem. Niech nie waży się korzystać z tej nazwy harcerstwo młodsze, mogą być złazy starszyzny, złazy wodzów zuchowych, ale nie może być złazu młodzieży harcerskiej czy zuchów. Złaz bowiem to coś, gdzie złażą się starsi harcerze choćby indywidualnie, to nie jest organizacyjna impreza na którą stawia się drużyna czy zrzeszenie. To pierwsza jego cecha — dobrowolność, brak przymusu organizacyjnego.

Dalej Złaz musi trwać conajmniej 1½ dnia — niema złazu bez nocowania. Obojętnym natomiast jest sposób kwaterowania. Złazy zimowe, wczesno-wiosenne i późno-jesienne—pod dachem, złazy letnie — pod namiotami. W Warszawie już się mówi o Złazie majowym i Złazie Świętojańskim.

Złaz musi mieć bogaty i wszechstronny program, nie może polegać wyłącznie na obozowaniu i harcach. Musi obejmować conajmniej kilka z następujących działów; przyczem trzy pierwsze są nieodzowne:

1) intelektualny (referaty, gawędy, dyskusje),
2) harce (bieg harc., wielka gra polowa),
3) religijny („chwila skupienia", rozważania religijne),
4) służba społeczna (pomoc miejscowej ludn.),
5) obrona przeciw-gazowa (atak gazowy),
6) wywiad krajoznawczy, gospodarczy, historyczny.
7) wyrobienie cielesne (pokaz indyw. rannej gimnastyki, gry sportowe).

Nasz pierwszy złaz był zanadto w program ubogi. Spowodowane było to niepewnością, co do uczestnictwa, na przyszłość trzeba więcej różnorodnych elementów dawać.

Nie powinno się na złazie poruszać spraw organizacyjnych, formalnych. To wypływa z jego charakteru nieoficjalnego przedsięwzięcia. Każdy bowiem może Złaz zwołać, aby tylko umiał znaleźć wśród staroharców odzew.

Złaz nie może być wędrowny, musi być umiejscowiony. To też najlepiej robić złazy wówczas, gdy trudno jest wędrować: zimą, wczesną wiosną lub późną jesienią.

Złazy mogą być środowiskowe i chorągwiane, jednak już ogólno polskiego złazu sobie nie wyobrażam — na to mamy co 2 lata Zjazdy Starszego Harcerstwa. Natomiast udział delegatów innych środowisk czy chorągwi w złazach miejscowych należy uznać za b. pożądany. Tak jak to było u nas.

Tyle myśli ogólnych. Niech najbliższy czas wiosenny i później jesienny będzie okresem prób złazowych.

Roztropny Żóraw.

Starszoharcerska chwila skupienia.

I.

Pieśń wieczorna.

II.

WÓDZ: Czując żeśmy, bracia, ludzie słabi i że nasze dążenia przerastają nasze siły wysłuchajmy Prawa Harcerskiego, prosząc Boga o pomoc w przestrzeganiu go i w uczynieniu zeń przewodnich zasad całego naszego życia.

GŁOS: *„Harcerz służy Bogu i Polsce i spełnia sumiennie swoje obowiązki“.*

WÓDZ: Dla Twojej chwały, Panie, dla Twego Królestwa na ziemi, dla lepszej przyszłości Polski.

WSZYSCY: Daj nam być Harcerzami, Panie.

GŁOS: *„Na słowie Harcerza polegaj jak na Zawiszy“.*

Dla pobudzenia uczciwości społecznej, tak by Prawdą świat się zaczął rządzić i zapanowała zgodność myśli, słów i czynów.

Daj nam być Harcerzami, Panie.

„Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim“.

Dla wyrównania krzywd społecznych, dla ulżenia doli upośledzonych, dla wypełnienia nakazu Chrystusa „cobyście chcieli, aby wam ludzie czynili, to i wy im czyńcie".

Daj nam być Harcerzami, Panie.

„Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza“.

Dla osiągnięcia powszechnego braterstwa na świecie, tak by się wszyscy „społem miłowali“, dla zniknięcia walk klasowych i narodowych, tak by dobra wola rządziła społecznościami.

Daj nam być Harcerzami, Panie.

„Harcerz postępuje po rycersku“.

Dla wnoszenia w życie nowych metod szlachetnej i rycerskiej walki o swe ideały, dla stałej gotowości poparcia słusznej sprawy.

Daj nam być Harcerzami, Panie.

„Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać“.

Dla pełnego odczuwania wielkości i piękna Twych dzieł, Boże, dla szerzenia w świecie ukochania przyrody, a przez nią i Ciebie, jej Stwórcę.

Daj nam być Harcerzami, Panie.

„Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym“.

Dla karności społecznej, do której droga przez panowanie nad sobą i podporządkowanie siebie potrzebom ogółu.

Daj nam być Harcerzami, Panie.

„Harcerz jest zawsze pogodny“.

Dla wniesienia w świat radości i wesela, które pozwolą lżej znosić ciężary życia.

Daj nam być Harcerzami, Panie.

„Harcerz jest oszczędny i ofiarny“.

Dla rozbudzenia zmysłu gospodarności, tak potrzebnego naszemu Narodowi, dla pobudzenia siebie i bliźnich do ofiarności ze swego czasu, pracy, myśli i majątku.

Daj nam być Harcerzami, Panie.

„Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach“.

Dla wytworzenia silnej moralnie armji Chrystusowej, dla czystości serc co chcą obcować z Tobą.

Daj nam być Harcerzami, Panie.

„Harcerz nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych“.

Dla zwalczania społecznej klęski alkoholizmu, dla wydobycia siebie i bliźnich z niewoli nałogów, dla dobrego przykładu innym.

Daj nam być Harcerzami, Panie.

III.

WÓDZ: Wysłuchajmy słów Ewangelji Świętej, zapisanej u Świętego Mateusza:

„Wy jesteście solą ziemi. A jeśli sól zwietrzeje, czem solona będzie? Nanic się więcej nie przyda, jedno aby była precz wyrzucona i podeptana od ludzi.

Wy jesteście światłością świata. Nie może się miasto zakryć na górze osadzone; ani zapalają świecy i kładą jej pod korzec, ale na świeczniku; aby świeciła wszystkim, którzy są w domu.

Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi: aby widzieli uczynki wasze dobre i chwalili Ojca waszego, który jest w niebiesiech“. (Mat. V.13-16).

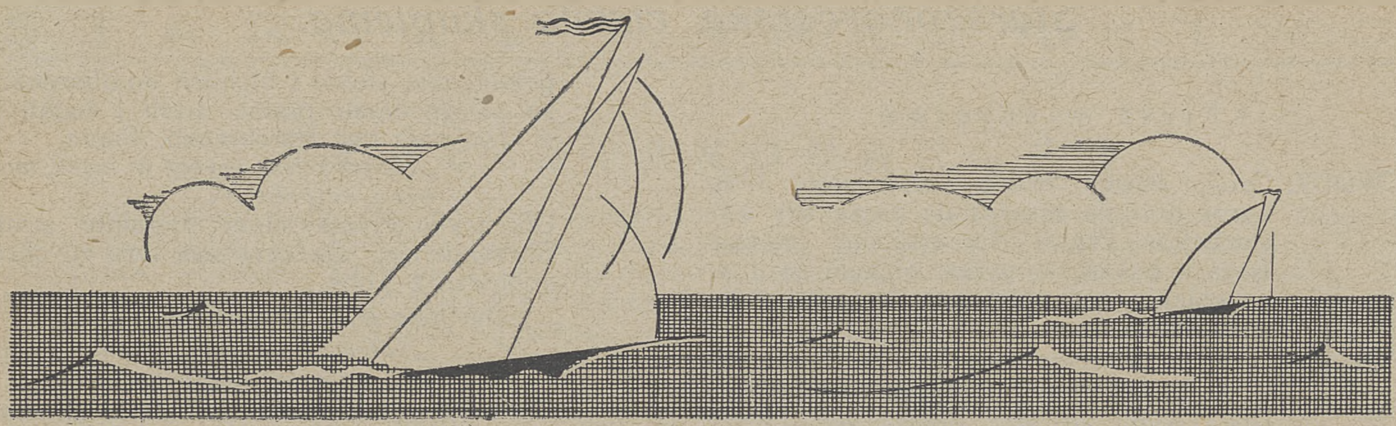
IV.

WÓDZ: Módlmy się. W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

O Panie Boże, Ojcze Nasz, my wiemy, że „komu więcej dano, od tego więcej będzie żądano". Nam, Harcerzom, więcej dałeś Panie; dałeś nam radość życia harcerskiego, radość Służby, radość z poczucia jasnego celu naszego życia. To też ślemy Ci z głębi serca uczucia wdzięczności, za to żeś nas dopuścił do Braterstwa harcerskiego, co żywą jest częścią Chrystusowego Braterstwa. I prosimy Cię, Panie, daj nam wytrwać w służbie harcerskiej, obdarz nas swą mocą w spełnieniu zadań, jakie na nas włożyłeś, przyjm nas, Harcerzy, do szeregów Chrystusa, którego słowa „bezemnie nic uczynić nie możecie“, zwracają naszą myśl i serce ku Tobie.

Obdarz nas Duchem Twoim Świętym, któryby umysł nasz oświecał i na drogę Prawdy kierował, pobłogosław Harcerstwu całemu i spraw by Twą prawdę bardziej urzeczywistniało, wybacz nam nasze przewinienia wobec Ciebie i Prawa naszego, ale nie dla nas, a dla zasług Jezusa Chrystusa, którego modlitwą tak się modlimy:

Ojcze Nasz... d. c. n. na str. 81.



HARCERSTWO MUSI MIEĆ WŁASNY SZKOLNY SZKUNER.

Musimy na większą skalę, niż robiliśmy dotąd, wyjść na odwieczny nasz Bałtyk. Jest to naszym twardym obowiązkiem. Na co czekamy? Gdy Niemcy wyciągną zaborczą rękę po Pomorze, my musimy wyrobić tysiące młodzieży na twardych, nieustępliwych, obeznanych z morzem bojowników.

Bandery wielu państw powiewają dumnie na setkach tysięcy jachtów, krążących po morzach całego świata, niewiele, bardzo niewiele jest między niemi jachtów naszych. My, młodzi musimy stanąć do wytężonego wyścigu na szlakach wodnych, wyścigu szlachetnego, dającego tężyznę i śmiałe spojrzenie na życie.

Jest nam potrzebny solidny, mocny szkuner, pojemności około 100 do 150 ton, któryby mieścił około 50-ciu ludzi załogi. W ciągu jednego letniego sezonu dałoby się na nim przeszkolić 150-u żeglarzy. Pomyślmy: 150-u dzielnych, obeznanych z morzem ludzi dawalibyśmy co rok naszemu społeczeństwu. Rzucając tych ludzi w nasze społeczeństwo, będziemy postępowali tak, jakbyśmy garść kamieni rzucali w wodę — pozornie utoną bez śladu, ale rozejdą się od nich szerokie, coraz szersze kręgi, które wzburzą cały naród. Ta garść ludzi wniesie w głąb Polski „słony wiatr", tęsknotę do wielkich przestrzeni morskich i walki z groźnym żywiołem. Przed nami stoi ogromne zadanie pchnięcia Polski na wielkie szlaki morskie, prowadzące wprost do potęgi, żywotności, bogactwa.

Gdy dotychczas z żywiołowym rozpędem rozwijała się w harcerstwie turystyka na wodach śródlądowych, gorzej było z turystyką morską, bo do niej trzeba jachtów, a na jachty pieniędzy. Szkolenie na rzece czy jeziorze prowadzi do najwyższego i najpiękniejszego ukoronowania sportu wodnego w postaci wyszkolenia na morzu. Jeśli mamy ambicję osiągnięcia czegoś, musimy umożliwić rzeszom harcerzy żeglarzy zasmakowanie w tym najbardziej królewskim sporcie: jachtingu pełnomorskim.

Ale dlaczego kupować zaraz drogi i wielki szkuner, czy nie lepiej skromnie poprzestać na mniejszym jachcie — otóż nie, nie lepiej! Jacht mniejszy oczywiście mniejszą liczbę ludzi pomieści, a pozatem nie uczy tak pracy zespołowej jak większy szkuner. Na jachcie do wybrania szkota starczy jeden człowiek, a do zrobienia zwrotu, zwrotu nawet na wzburzonem morzu, dwóch przy pewnej wprawie. Na szknurze jedną linę musi często ciągnąć czterech ludzi, praca jest jakby w powiększeniu, wymaga zgrania i karności o wiele większej niż na małym jachcie. Na szkunerze człowiek czuje się tylko karną, sprawną cząstką większej całości, na jachcie często panem, różnica wychowawcza olbrzymia.

Ale nasz jacht będzie mógł spełniać i inne zadania, nietylko szkolić młodzież harcerską. Poza sezonem letnim mógłby być używany do celów naukowych. Pójdą na nim wyprawy badawcze naukowe — taki szkuner, obszerny i solidny, jest idealnym statkiem do tego rodzaju imprez.

Napewno niejeden z czytelników czytając artykuł myślał: „No pięknie, ale to są wszystko mrzonki, bo jak taki szkuner zdobyć". To nie są mrzonki, tylko zewrzyjmy „ramię do ramienia". Stoimy przed wielkim egzaminam, musimy działać jak załoga naszego przyszłego szkunera działać powinna: sprawnie i karnie.

Każdy harcerski ośrodek żeglarski urządzi uroczystą akademję, na którą zaprosi miejscową ludność, tam zapozna zebranych z zagadnieniem i zorganizuje Komitet Zbiórki na jacht harcerski. Zadaniem Komitetu jest dotrzeć wszędzie: do władz rządowych i samorządowych oraz różnych warstw ludności. Akcja energicznie prowadzona da dobre wyniki. Pozatem każdy harcerz żeglarz obowiązany jest dać 1 zł. na nasz jacht.

Wzywamy druhów żeglarzy, aby nam w tej akcji pomogli pracą i gotówką. Zwracamy się z prośbą do druhów komendantów chorągwi i Hufców, aby tam, gdzie drużyny żeglarskie nie są na tyle silne, żeby mogły rozwinąć szeroką działalność — objęli kierownictwo nad całą akcją miejscową.

Chodzi tu o rozwój i znaczenie całego harcerstwa, sprawa własnego jachtu jest sprawą mającą znaczenie ogólniejsze, to też liczymy na solidarną pomoc braci harcerzy nieżeglarzy. W sprawie zorganizowania całej akcji zostaną rozesłane do drużyn szczegółowe instrukcje.

M. W.

KURSY ŻEGLARSKIE 1933 R.

Kierownictwo Harcerskich Drużyn Żeglarskich organizuje w ciągu najbliższych wakacyj następujące kursy:

Czwarty Kurs Morski G. K. H. odbędzie się w Gdyni od 20-go czerwca do 18 lipca. W czasie trwania kursu nastąpią dłuższe zagraniczne wyjazdy na „Junaku", „Temidzie I" i „Temidzie II". Kurs Morski oprócz wyszkolenia morskiego da uczestnikom przygotowanie na podharcmistrza. Techniczną stroną przygotowania Kursu zajmie się Ośrodek Morski. Kierownikiem wyszkolenia morskiego będzie dh Jan Kuczyński.

Uczestnicy mogą przystąpić na kursie do wszystkich prób lądowych do H. R. włącznie, a zakwalifikowani na podharcmistrzów złożą również próbę na ten stopień. Po kursie odbędą się próby na żeglarza morskiego i sternika morskiego. Opłata za kurs wynosi 40 zł. od osoby.

Będzie to pierwszy Kurs Morski, na którym wyszkolenie ma spoczywać w rękach harcerstwa.

Morski Kurs Informacyjny w Gdyni trwać będzie od 19-go do 30-go czerwca. Kurs jest przeznaczony dla starszyzny harcerskiej, którą ma zapoznać z problemami morskiemi, także z pracą harcerskich drużyn żeglarskich.

Kursy Żeglarskie w ośrodkach śródlądowych mają przygotować dobrych zastępowych. Poziom kursów ma odpowiadać stopniowi żeglarza. Czas i miejsce Kursów jeszcze nieustalone; w każdym razie wiadomo, że będą zorganizowane trzy takie kursy śródlądowe w różnych okolicach Polski.

Wystawa kajakowa, turystyki wodnej i wioślarskiej w Warszawie przy ulicy Bagatela zgromadziła liczne eksponaty z zakresu sportów wodnych: kajaki składane (mnóstwo i w różnych odmianach) i sztywne, łodzie żaglowe, wiosłowe, motorowe, turystyczne, regatowe, rower wodny (budzący powszechną sensację), ślizgowce (jest jeden ciekawy eksponat: ślizgowiec wodny po doczepieniu płóz zamienia się na ślizgacz lodowy), przedmioty ułatwiające i uprzyjemniające obozowanie, wydawnictwa, mapy szlaków wodnych tec.

Wystawa stoi pod znakiem kajaka, tej łodzi, która najbardziej demokratyzuje sport wodny, dzięki swej taniości. Raj mają składakowcy i składaków pełno jest na wystawie i to w najróżniejszych odmianach: jedno i dwuosobowe, żaglowe o małym jak chustka do nosa żagielku, a także i dwużaglowe o żaglach wymagających burtowego podwójnego miecza, któryby zapobiegał zbyt silnemu dryfowaniu.

Specjalnie uwagę harcerzy chciałbym zwrócić na kajak typu „H" (harcerskiego), wystawiony w stoisku C.K.D.H.

Obok zalet wystawa ma jedną zasadniczą wadę: o ile dobrze jest obsadzona od strony przemysłu, o tyle słabo przez organizacje zajmujące się sportami wodnemi w Polsce.

Wystąpił właściwie ze swemi eksponatami tylko Klub „Wisła", organizator wystawy udział P. Ż. Ż. i P. Ż. T. W. ogranicza się do kilku tablic statystycznych.

600 kilometrów Wisłą pod prąd przebyli czterej harcerze z Lipna na kajakach własnej roboty. Komendantem i inicjatorem wycieczki był druh K. Michałowski, nauczyciel gimnazjum w Lipnie. Trasę od Bobrownik do Krakowa przebyto w ciągu 30-tu dni. Kto zna Wisłę — ten wie, że to wyczyn sportowy nielada. Płynięcie pod prąd Wisłą uważa się za ciężką robotę, może nawet za niemożliwą na dłuższą metę — łodzie nawet na niewielkich odcinkach przesyła się koleją raczej, niżby się je w górę rzeki miało ciągnąć na wiosła.

Brawo Lipnianie!

Akademicki Związek Morski organizacja młoda, lecz posiadająca dużo rozmachu. Założony w 1931 r. wśród studentów politechniki gdańskiej, dziś ma swe oddziały we wszystkich miastach uniwersyteckich Polski. W 1932 r. kupuje jacht p. n. „Wojewoda Pomorski" i odbywa na nim pływania po Bałtyku.

Podczas zimy Związek prowadzi akcję wyszkoleniową teoretyczną, przedewszystkiem w formie teoretycznych kursów żeglarskich.

W lecie organizuje kursy morskie już na trzech jachtach własnych.

A. Z. M. wchodzi w kontakt z młodzieżą państw bałtyckich, pragnąc uczynić z Gdyni ośrodek międzynarodowego współżycia morskiego młodzieży (w tym celu są organizowane kursy morskie dla młodzieży państw obcych).

Bratniej organizacji składamy życzenia pomyślnego rozwoju.

DRUH KSIĄDZ PAWEŁ GRZYBOWSKI (1874 — 1932).

W dniu 16 sierpnia ubiegłego roku uległ śmiertelnemu wypadkowi podczas wycieczki z dziećmi w okolice Czarnej Wsi pod Białymstokiem znany opiekun i miłośnik dziatwy, druh ksiądz Paweł Grzybowski, członek Komendy Hufca Harcerzy, ukochany Kapelan Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej w Białymstoku.

Druh ks. Paweł z ideałów i zamiłowań był harcerzem od wczesnej młodości, z Organizacją współpracował od pierwszych dni jej istnienia na terenie Białegostoku, a że był mało znanym na szerszym terenie, należy przypisywać przedewszystkiem Jego wielkiej skromności i unikaniu rozgłosu.

Zmarł na posterunku, niedługo po odbyciu kursu instruktorskiego (miał wtedy 58 lat), w przededniu uzyskania stopnia podharcmistrza, kiedy obiecywał sobie, że jeszcze bardziej poświęci się pracy dla dobra ukochanej młodzieży.

Harcerze białostoccy okryli się nieutuloną żałobą, po tym, który ich tak bezgranicznie kochał.

Istnieją drużyny, rozwój swój i egzystencję zawdzięczające działalności Druha Księdza Grzybowskiego, a niedawno powstała nowa drużyna w Białymstoku i Koło starszoharcerskie w Starosielcach i Jego wybrały sobie za patrona.

Druh Paweł Grzybowski urodził się dnia 4 listopada 1874 roku w maj. Ryżakowo wielkołuckiego powiatu Pskowskiej Gubernji, dokąd ojciec Jego był wysłany przez gubernatora witebskiego księcia Dołgorukiego, jako syn powstańca.

Początkowo z powodu słabego zdrowia, do 10-ciu lat, uczył się u swojej chrzestnej matki w starożytnej rodzinie bojarskiej, gdzie nauczono Go kochać wszystko co polskie, bowiem rodzina Puszczynych stale opiekowała się zesłańcami i kościołem katolickim, pomimo, że była prawosławna.

Jako dziesięcioletni chłopak Pola (tak był nazywany w domu) zostaje oddany do szkoły ludowej w Micha, a po roku przeniesiony do szkoły realnej w Wielkich Łukach. Tutaj uczył się do szóstej klasy.

W roku 1891 zostaje wydalony z 6-ej klasy wraz z innymi sześcioma Polakami za odmowę śpiewania w cerkwi. Na drogę, modny wówczas „wilczy bilet". Latem 1891 wyjeżdża do Petersburga; tam nie mając środków do utrzymania początkowo pracował jako tragarz kamieni w porcie, potem wstąpił do fabryki i pracował trzy miesiące jako palacz, potem jako robotnik ślusarz, wreszcie półtora roku jako kierownik motoru. W tym czasie zapisał się do partji socjalistycznej, ale poznawszy jej antyreligijne dążenia, a zwłaszcza kierowników, wystąpił. Pracuje w fabryce, a jednocześnie przygotowuje się do egzaminu maturalnego i składa go. W końcu 1894 roku wstępuje na wydział matematyczny Uniwersytetu Petersburskiego. Za należenie do tajnej organizacji patrjotycznej, musiał w grudniu 1893 r. uciekać razem z innymi Polakami. Zamieszkał wtedy w toropeckim powiecie pskowskiej gub., gdzie po pięciu miesiącach dostaje nominację (maj 1894) na nauczyciela w szkole ludowej ziemiańskiej i instruktora wzorowej pasieki w Siole Pokorowskiem. Po roku pracy nauczycielskiej w szkole w lecie 1895 roku brał udział w ekspedycji Towarzystwa Geograficznego do Azji Środkowej, jako mineralog.

W roku 1897 przybywa do Wilna i przygotowuje się do wstąpienia do semimarjum duchownego. Ojciec wszelkiemi siłami stara się niedopuścić, ażeby syn, o którego świetnej karjerze świeckiej nieraz marzył, poświęcił się stanowi duchownemu. Młody Paweł jednak inne poczuł w sobie powołanie, wyrzekł się bogactwa i praw do dziedziczenia majątku rodowego i postanowił nieodwołalnie zostać kapłanem.

W dniu 13 czerwca 1905 roku zostaje wyświęcony i otrzymuje przydział na stanowisko wikarjusza kościoła farnego w Grodnie i prefekta szkół.

W. Jastrzębski.

D. c. n.

Dokończenie art. Starszoharcerska chwila skupienia ze str. 79.

WÓDZ: **Módlmy się, teraz każdy sam, a świadomość, że i inni to czynią, niech modlitwę naszą żarliwszą uczyni.**

V.

Pieśń: „O Panie Boże, Ojcze nasz..."

Idzie noc...

Chwilę skupienia w powyższem opracowaniu Roztropnego Żórawia przeprowadzono na Złazie Staroharców chor. warszawskiej w dn. 25 marca r. b. w Starej Miłosnej.

NOWE WYDAWNICTWA HARCERSKIE.

Kwiecień przyniósł naszej Redakcji szereg nowych wydawnictw harcerskich, coprawda częściowo wcześniej wydanych, nam jednak nie znanych. Omówimy je pokrótce w porządku, jak napływały. Będą to naogół tymczasowe notatki bibljograficzne, niektóre bowiem przynajmniej z tych wydawnictw należałoby w przyszłości omówić szczegółowo.

SOKOLE-HARCE podr. dla młodzieży Sokolstwa Polskiego w Ameryce, opracował **Mieczysław Wasilewski**, nakład. i dr Sokolstwa Polskiego w Ameryce, Pittsburgh Pa, 1933, 165×100, str. 164. Autor, harcmistrz, wychowanek VII Lwowskiej Drużyny, drużynowy i instruktor kijowski, potem Komendant Chorągwi Poznańskiej, a obecnie wicenaczelnik Sokoli w Ameryce, zebrał tu wszystkie najpotrzebniejsze wiadomości „dla potrzeb młodzieży, jakoteż jej kierowników". Sokolstwo w Ameryce stworzyło obecnie jednolity system programowy i organizacyjny, obejmujący nawet całość życia człowieka: mamy tu bowiem stopnie „Sokoląt", dzieci 6—10 lat; drużyny harcerskie 11 — 14 lat; drużyny starszo - harcerskie 15 — 18 lat; wreszcie „regularne drużyny sokole" jako „młodsze lub starsze klasy ćwiczebne sokołów i sokolic". Od „ciury" względnie „kopciuszka" do „sokoła — rycerza" i „sokolicy — rycerki" jednolita linja programowa. Książka Wasilewskiego podaje programy, wskazówki organizacyjne i metodyczne dla całej tej wielkiej pracy sokolej - harcerskiej.

Zasadnicze podstawy ideowe dla młodzieży (prawo, przyrzeczenie) są identyczne z podstawami Z. H. P. Różnicę stanowią: w przyrzeczeniu „stać wiernie pod sztandarem sokolim", a wogóle także elementy uwzględniające warunki amerykańskie (stosunek do Stanów Zj.).

Książkę zaleca treściwość, doskonały dobór materjału gawęd i ćwiczeń, wiele rysunków, z pewnemi wyjątkami pomysłowych i udatnych

PODRĘCZNIK HARCERSTWA ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO W PÓŁNOCNEJ AMERYCE, obejmujący przepisy organizacyjne, wskazówki statutowe, regulaminy, prawa harcerskie, wzory prowadzenia zastępów, drużyn i hufca, zasady pracy harcerskiej i przykłady z życia harcerskiego, opracowane na źródłach angielskich i polskich przez Naczelnego Harcmistrza Związku Nar. Polsk. **Stanisława Kołodziejczyka**, Chicago, Illinois, wyd. nakł. Związku Narodowego Polskiego, str. 544, 150×75. Związek Narodowy Polski w r. 1931. na swoim XXVI Sejmie w Scranton, Pa, powziął doniosłą uchwałę, stwarzającą podstawy pod rozwój harcerstwa przy Związku. Wytworzono osobną Komisję Harcerską, z prezesem Związku Janem Romaszkiewiczem na czele, powołano kierownika stałego pracy w osobie autora podręcznika. St. Kołodziejczyk z ogromną pracowitością i skrupulatnością postarał się zebrać w tej książce możliwie obszerny materjał do pracy, szeroko korzystając z różnych źródeł, które lojalnie wymienia w zakończeniu. Weszły tu zatem np. całe ustępy z „Harców mł. polskiej" Piaseckiego i Schreibera, z „Systemu zastępowego" Philippsa - Sedlaczka, z „Przeglądów i pokazów" Sedlaczka, z „Książeczki Harcerza" H. Glassa, bodaj całe „Dziesięcioro wskazań" Zygmunta Wasilewskiego i in. Prawo i przyrzeczenie identyczne z naszem (nasz dawniejszy tekst) z tem, że w przyrzeczeniu uwzględniono warunki amerykańskie, posłuszeństwo Związkowi Narodowemu Polskiemu, a w Prawie dodano wierność Związkowi i religijność (razem 12 punktów). Programy prób wzorowane naogół na naszych.

Wacław Błażejewski, HISTORJA HARCERSTWA POLSKIEGO, z przedmową skreśloną przez Józefa Sosnowskiego, Harc. Biuro Wyd., 1933, Skł. Gł. C. K. D. H., str. 231, 180×90.

Autor sam nazywa swą pracę „przeglądem, czy lepiej może kroniką ważniejszych faktów i wydarzeń z naszych dziejów, ugrupowanych w porządku chronologicznym, z próbą powiązania ich w logiczną całość". I tak pojąwszy swe zadanie, wykonuje je pracowicie wzbogacając literaturę harcerską książką, jakiej jeszcze nie mieliśmy, pożyteczną książką, jako podręcznik dla kandydatów na H. R., a zwłaszcza instruktorów. Autor sam nie przeprowadzał badań źródłowych, wykorzystał tylko drukowane prace, których wykaz zamieszcza na końcu. Wartości książki, wobec jej zasadniczego założenia, to nie umniejsza. Uwagi szczegółowe można będzie wysunąć w późniejszej dokładnej analizie, na razie tylko wdzięczność można wyrazić za dążenie do objektywności; za pracowite wydawnictwo. Jeden na razie szczegół: Na str. 9. powinno być „Hasłach F i l a r e c k i c h", nie „Literackich". Ten przykry błąd redaktorski wkradł się kiedyś do „Harcmistrza" i pokutuje u wszystkich z „Harcmistrza" czerpiących. Na str. 54 pomieszano Ranańczę z Kaniowem.

Mgr. fil. Józef Sosnowski, HARCERSTWO JAKO WIELKA GRA, próba pedagogicznego uzasadnienia systemu gier i zabaw harcerskich, Harc. Biuro Wyd., Skł. Gł. C. K. D. H. 1933, str. 55, 170×150.

W. Olędzki i Ł. Żelazowski, WYCHOWANIE FIZYCZNE W OBOZACH LETNICH, Bibl. Sportowa Nr. 25, Warszawa, 1932, Gł. Ks. Wojskowa, str. 56; 130×90.

JAK ZORGANIZOWAĆ GROMADĘ ZUCHÓW, Z. H. P., Główna Kwatera Harcerzy, Wydział Zuchów; Nakł. „Na Tropie", Katowice 1933; 120×99, str. 130. Wysyła się za nadesłaniem znaczka pocztowego 30 groszowego.

GAWĘDY I PRZEMÓWIENIA HARCERSKIE Druha Przewodniczącego Z. H. P. **Dra Michała Grażyńskiego** otrzymaliśmy już po złożeniu numeru.

St. S

KORESPONDENCJE.

„Niezwyczajną" drużyną jest—nasza 16-sta im. J. Grodyńskiego, przy Zakładzie wych. im. Abrahamowiczów, dla zubożałych ziemian we Lwowie.

Istota wychowania harcerskiego: to samowychowanie, a wyrazem tego, to system zastępowy oparty na odpowiedzialności, zaradności, inicjatywie grupki chłopców (6 — 10) związanej braterstwem, kierowanej przez zastępowego — starszego kolegę. Tego rodzaju system jest wprowadzony właśnie w naszym zakładzie. Jest bowiem podział na sale (8 — 12 chłopców) na czele z przewodniczącym, który zazwyczaj jest zastępowym w drużynie harc. Sale te współzawodniczą ze sobą we wszystkich działach zajęć zakładowych, a wynki są ogłaszane co dwa tygodnie. Mając specjalne warunki w zakładzie, drużyna harcerska jest w możności przeprowadzać codzienną ranną gimnastykę, systematyczny trening wszelkich gier sportowych i rozgrywki między zastępami. Również przeprowadza się szereg konkursów np.: ścian, dzienniczków, zawody strzeleckie, lekkoatletyczne, ping-pongowe, nie mówiąc już o wieczorkach artystycznych, uroczystościach świątecznych, które okolicznościowo urządza się w drużynie. O ile zaś idzie o podstawy moralne chłopców, to każdorazowe ich uchybienie prawu harc. zostaje wytknięte i „na świeżo" wykorzystywane w celu pogłębienia idei harcerskiej w czynie, a nie w słowie.

Cały rok harcerski podzieliliśmy na 3 okresy mistrzowskie, z których każdy kończy się uroczystością „opłatka". „święconego" i „końca roku" podczas których ogłasza się mistrzostwo drużyny.

Stałe mistrzostwa między zastępami obejmują następujące punkty: Nauka, ilość zbiórek i wycieczek, obecność na zbiórkach, karność i ogólne zachowanie, wyrobienie harcerskie (stopnie, sprawności, uczestnictwa na kursach i obozach), wypełnienie powinności względem drużyny (składki, dyżury, prace polecone i t. p.) ściana zastępu, praca zastępu w swojej specjalności, kronika drużyny i zastępu, poczytność literatury harcerskiej, dzienniczki chłopców, zawody: strzelanie, ping-pong, siatkówka, szczypiórniak, skoki, skoki i biegi narciarskie, ćwiczenia polowe drużyny i zastępu, wypełnienie programu pracy, występ zastępu na uroczystości drużyny. Powyższa metoda szlachetnej rywalizacji i stałego czuwania daje bardzo dobre wyniki, gdyż nie wytwarza w drużynie tak zwanych okresów „śpiączki" czy „pod parą" lecz utrzymuje normalne tętno życia harcerskiego, jest stałym bodźcem doskonalenia się dla chłopców, we wszelkich przejawach życia harcerskiego.

Wprawdzie warunki pracy harcerskiej w zakładzie są bardzo dobre, wymagają jednak od kierownictwa wielkiej sumienności, żywotności, ciągłego urozmaicenia programu zajęć, bo przecież jedynemi ośrodkami zainteresowań dla nich poza szkołą pozostaje tylko zakład, a raczej drużyna harcerska w zakładzie. A zatem jeśli drużyna ma możność zaopiekowania się chłopcami przez większą część dnia, tem więcej musi włożyć pracy, starania około wychowania chłopców, a przy umiejętnem i sumiennem kierownictwie ma widoki na większe działanie aniżeli drużyna pracująca tylko „zbiórkami", „pogadankami"... **E. Broda-Wójcicki.**

PRASA O HARCERSTWIE.

1) W **„Dzienniku Urzędowym"** Kuratorjum Okr. Szk. Lubelskiego Nr. 3/15 z marca b. r. zamieszczono artykuł p. **Marji Nowickiej** p. t. **„Praca harcerska na terenie szkoły"**. Autorka omawia stosunek wzajemny d=ny i szkoły pod kątem wartości wychowawczej. Opierając się na wydawnictwach harc. i szkolnych, oraz czerpiąc z bogatego, osobistego doświadczenia jako nauczycielki i harcerki zarazem, omawia doniosłą rolę wychowania i samowychowania harcerskiego w odniesieniu do pracy pedagogicznej szkoły, przytem kładzie nacisk na samodzielność i inicjatywę młodzieży, dobrowolność należenia do d=ny, właściwy stosunek nauczycielstwa i Dyrekcyj szkół do pracy drużyn w ciągu roku szk. i podczas obozów letnich, wreszcie na osobowość opiekunki d=ny.

Ostatnie uwagi poświęca próbie zorganizowania szkoły jako obozu harc., dokonanej w gimnazjum „Szkoła Lubelska" w Lublinie. Narazie objęto klasy od I doIV włącznie, w których uczniowie należą do d=ny. W starszych klasach istnieją zastępy jak dawniej.

II Druż. im. Zawiszy Czarnego istnieje nadal jako całość, ale ze wzgl. na dużą ilość członków jest podzielona na 3 plutony z uwzględnieniem wieku chłopców.

Klasa I-a pracuje jako gromada zuchów. Drużynowym jest nauczyciel tejże szkoły, harcerz, zastępowymi — starsi chłopcy. Życie d=ny wkracza w życie szkoły i odwrotnie. W klasie uczniowie usadowieni są zastępami i w tych grupach niejednokrotnie pracują. Według słów drużynowego, dotychczas zyskała na tem więcej szkoła niż drużyna, dla której ten rodzaj pracy jest nowością. Szkoła zyskała większą karność wśród młodzieży, sprężystość i dodatnie ustosunkowanie się uczniów do pracy.

2) **„Wiadomości Diecezjalne"** lubelskie w lutowym numerze zamieściły streszczenie referatu X. Marjana Luzara, Nacz. Kapel. Z.H.P. p .t. **„Program i metody pracy kapelanów harcerskich"**, wygłoszonego na zebraniu Koła St. Harc. alumnów Semin. Duch. w dn. 13.I b. r. Główne myśli są następujące: Potrzeba pogłębienia życia religijnego w Harcerstwie. Największe nadzieje pokłada się w d=nach harc. alumnów. Obecnie jest przeszło 600 harcerzy w Seminarjach Duch. Episkopat polski przychylnie ustosunkował się do sprawy tworzenia drużyn harc. w Seminarjach Duch. Wartość metod pracy harc. wychowania.

Motywy skłaniające księży do pracy w H=wie:

a) Potrzeba inteligencji w Akcji Katolickiej — walory wodzowskie w H=wie — zdolności organizatorskie.

b) Służba Bogu jako naczelne hasło pracy harc.; praca w H=wie — to jeden z działów pastoryzacji; potrzeba większej troski o realizację Prawa harc. w życiu wobec pewnego obniżenia się poziomu ideowego i etycznego młodzieży harc.

c) Konieczność pogłębienia świadomości relig. i życia religijnego młodzieży, a przez nią — wśród starszego społeczeństwa.

Metody pracy: Gawędy; treść — nauka objawiona, dzieje Kościoła z uwzględnieniem zagadnień aktualnych, jak misje, Akcja Katolicka, Akcja charytatywna, ruch unijny i konwersyjny i t. p. Podtrzymywanie dobrych zwyczajów harc. (np. dobry uczynek). Zapoznawanie ze sztuką kościelną — architektura, rzeźba, malarstwo, śpiew religijny i kościelny (chorał i polifonja), liturgja. Udział drużyn w uroczystościach publ. życia Kościoła — procesje Bożego Ciała, kongr. eucharyst., adoracje Najśw. Sakramentu i grobu P. Jezusa i t. p. Praktyki relig. w d=nach — św. Jerzy, rozpoczynanie roku pracy harc. spowiedzią i Komunją św., poświęcenie się drużyn Najśw. Sercu P. Jezusa. Pogłębienie obrzędowości harc. przez obrzędowość życia relig. Rekolekcje zamknięte dla St. Harc. Rekolekcje obozowe. Msza św. w obozie, spowiedź i Komunja św. Piosenki obozowe i na wycieczkach. Potrzeba sprawności harc. z życia relig. (spr. ministranta, apologety, liturgisty, misjonarza). Osobowość ks. Kapelana:—winien być „nie ojcem duchownym, ale bratem duchownym harcerzy". **Wł. D.**

GAWĘDY O PRAWIE HARCERSKIEM.

Stanisława Sedlaczka.

1. Na słowie harcerza polegaj, jak na Zawiszy (25 gr.).
2. Harcerz nie pije napojów alkoholowych (25 gr.).
3. Harcerz służy Bogu (40 groszy).

nabywający 10 egzemplarzy płacą po 20, wzgl. 30 groszy. Wysyła Administracja „Harcerza", Warszawa, Kredytowa 16.

WSPOMNIENIA O Ś. P. DRUHU ROMANIE KONCKIM.

„Polska Skrzydlata" zamieszcza w Nr. 1 z 1933 r. opis tragicznej śmierci śp. druha Romana Konckiego, członka K=dy Chor. Śląskiej, w czasie ostatniego lotu, zamykającego miesięczny kurs lotnictwa szybowcowego w Polichnie k/Kielc. Obok treściwego opisu śmierci dzielnego instruktora który jeden z pierwszych harcerzy uzyskał kategorję C w lotnictwie szybowcowem, t. j. stopień instruktora = pilota szybowcowego, „Skrzydlata Polska" zamieściła fotografję ś. p. druha ph Konckiego oraz szybowiec Jego i ś. p. Olszewskiego na krótko przed zderzeniem.

NOWINY DŻEMBOROWE.

Obóz pomocniczy. W miejscowości Marja besnyö w pobliżu Gödöllö organizują Węgrzy obóz pomocniczy dla skautów, którzy przybędą dla odwiedzenia Dżembori tylko na dni kilka. Zgłoszenia do tego obozu należy przesyłać przez właściwą Główną Kwaterę. Opłata wynosi 55 centów ameryk. dziennie łącznie z wyżywieniem, słomą, drzewem opałowem. Obozownicy muszą sami sobie gotować. Za wycieczki płacą osobno. Pragnący korzystać tylko z terenu, drewna i słomy płacą 3 pengö (55 cent. am.) za pierwszy dzień i 50 fillér za każdy dzień następny. Nasza G. K. jest przeciwna udawaniu się na Dżembo tylko na kilka dni. Wyjątek będzie prawdopodobnie zrobiony dla harcerzy udających się tam na rowerach. Mogliby oni zatem skorzystać z tego obozu pomocniczego.

Przewodnik Dżemborowy wyjdzie w językach: angielskim, francuskim, niemieckim i węgierskim.

Obozownictwo jest hasłem naczelnem IV Zlotu Międzynarodowego, od uczestników oczekuje się zatem, że dołożą specjalnych starań, aby ich obozy były jaknajbardziej celowo rozplanowane, praktycznie urządzone i pięknie ozdobione.

Klimat. Letnie dni w Gödöllö gorące, noce stosunkowo chłodne. Przeciętna temperatura w okresie 10 lat w dniach 1 — 15 sierpnia była o godz. 7-ej 18,6° Cels. o godzinie 14-ej — 25,7°, o godz. 21-ej — 18,2°. Najniższa temperatura była 10,8° w r. 1923, najwyższa — 28,7° — w r. 1928.

POKAZY NA DŻEMBORI.

Na pokazy przeznaczone są, zależnie od ilości uczestników i potrzebnego miejsca: teatr, estrady przy ogniskach, stadjon, arena. Pokazy mogą być najrozmaitsze, głównie będą to jednak: 1) masowe pokazy z techniki skautowej, 2) narodowe albo skautowe przedstawienia, 3) śpiewy i tańce ludowe, 4) pantominy, chińskie cienie, sztuki magiczne. 5) koncerty solowe i orkiestr, 6) śpiewy chóralne, 7) recytacje wierszy, monologi, przedstawienia teatralne, 8) gry narodowe i skautowe, 9) zawołania, 10) harce, 11) filmy skautowe.

Estrady przy ogniskach (w każdym z 10-ciu podobozów po jednej) wielkości 10×10 m. będą zaopatrzone w światło i megafony. Miejsca dla publiczności i skautów w półkolu.

Stadjon wielkości 50×100 m., bez reflektorów lecz z megafonami. Siedzenia dla publiczności po obu stronach terenu.

Arena wielkości 300×500 m., z głośnikami lecz bez reflektorów. Główna trybuna ma około 10.000 widzów. Teatr ma zwykłą małą scenę i garderoby.

Nasze Szefostwo Pokazów prosi o nadsyłanie projektów dotyczących pokazów. Masowy pokaz na arenie z zakresu techniki skautowej organizuje Komenda Chorągwi Dżemborowej I (dh Wł. Ludwig, Warszawa, Zielna 35, m. 9). Masowy pokaz regjonalny „Mapa Polski" z grupami, tańcami, śpiewami regjonalnemi organizuje K. Ch. Dż. II (Ks. Marjan Luzar, Trzebinia). Przedstawienia w teatrze organizuje bezpośrednio Szefostwo Pokazów (St. Sedlaczek, Warszawa, Pyrska 15). Szczególnie pożądane są pomysły i scenarjusze do krótkich przedstawień w teatrze, pantomin, wystąpień humorystycznych i t. p.

Wystawa odbędzie się w specjalnym budynku wielkości 70×18×4 m. każda organizacja ma wystawić: a) kompletny mundur zastępowego, b) komplet literatury skautowej, c) kilka dobrych powiększeń zdjęć urządzeń skautowych (ćwiczeń, obozów, sklepów, Głównych Kwater), plany obozów ćwiczebnych, d) modele używanych namiotów (w skali 1:10 lub 1:20), e) zbiór oznak.

Harcerze, którzy chcieliby dopomóc do urządzenia działu na wystawie zechcą się zwrócić do Komendy Wyprawy na Dżembori (Warszawa, ul. Myśliwiecka 3/5).

Z Krakowa. W dniach 25 i 26 marca odbył się w Krakowie Walny Zjazd Oddziału Krakowskiego Z. H. P. Na Walnym Zjeździe wybrano jako Kmdtkę Chorągwi druhnę hm. S. Orłowiczównę, jako Kmdta Chorągwi druha hm. prof. dr. Wł. Szczygła.

Przed Zjazdem odbyła się **odprawa starszo-harc.** na której omówiono sprawy obozownictwa starszo-harcerskiego (ref. hm. Dr. Jerzy Kreiner. Typy: obóz wędrowny, obóz pracy społecznej oba rodzaje i także koedukacyjne), oraz kształcenia starszyzny dla zrzeszeń starszo-harcerskich (ref. dhna hm. I. Grodecka), „Życie intelektualne zrzeszeń starszo-harcerskich" (ref. dh. hm. dr. Wł. Szczygieł), oraz sprawy organizacyjne (ref. hm. Stanisław Mitko).

Ochrona lasów nad jeziorem Wigry. Na skutek inicjatywy Warszawskiej Chorągwi Harcerzy, Delegat Ministra W. R. i O. P. zwrócił się do władz leśnych, z przedstawieniem konieczności zaniechania zamierzonego wycięcia lasu nad zatoką Hańczańską jeziora Wigierskiego. Naczelna Dyrekcja Lasów Państwowych po porozumieniu z Zakładem Doświadczalnym L. P. w Warszawie, wydała dn. 13.X.1932 r. zarządzenie (Nr. 5438—D/32), w myśl którego na całem pobrzeżu jeziora Wigry wyręby mają być dokonywane wyłącznie drogą cięć przerebowych. Zarządzenie powyższe przewiduje również ochronę — sucharów — położonych w sąsiedztwie rezerwatu.

PRZEWODNIK SPORTOWY.

Pierwsze wydawnictwo w jęz. polskim obejmujące całokształt zagadnień dotyczących sportu zawiera:

Naczelne organizacje sportowe,
Zakłady naukowe wychowania fizycznego,
Olimpjada 1932,
Poszczególne dziedziny sportu,
Ogólne wiadomości i informacje

w opracowaniu szeregu osobistości czynnych na terenie organizacyj sportowych pod auspicjami Związku Polskich Związków Sportowych z przedmową Płk. Dr. Ulrycha.

Całość obejmuje 180 stron petitu oraz 40 rysunków. Cena zł. 2.40.

Do nabycia w Centralnej Komisji Dostaw Z. H. P., Warszawa, — Traugutta 2, tel. 745-54.

Numer podpisany do druku 16.V.1933 r.

Prenumerata wraz przesyłką: **roczna 10.— zł.; półroczna 5.50 zł.; kwartalna 3.— zł.** Cena numeru bez przesyłki: **1 zł. 30 gr.**
Konto P. K. O. 10020.

Rękopisy bez podpisu i adresu autora nie będą przez Redakcję uwzględniane.—Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja: Zielna 35 m. 9. Tel. 701-20. Redaktor: Pyrska 15, tel. 8-92-73

NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Rok 11 (XII) Nr. 5. WARSZAWA Maj 1933 r.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P. L. 6 z dnia 24 marca 1933 r.

I. Mianowania starszyzny. Podharcmistrze: Stanisław Duński, (Chor. Lubelska), Mieczysław Gawłowski, dz. h. Ks. Władysław Mąkowski (Chor. Mazowiecka), Józef Bruździński, Zbigniew Olszański, Kazimierz Stasierski, Stefan Trzewikowski (Chor. Poznańska), Henryk Dudeło, Kazimierz Eugenjusz Molski, Leon Stęczniewski (Chor. Warszawska), Kazimierz Polcar, Józef Stanek (Chor. Zagłębiowska).

II. Cofnięcie stopni instruktorskich. N. cofa na własną prośbę stopień instruktorski ph. Janowi Pstrokońskiemu (Chor. Lubelska).

N. cofa na własną prośbę stopień instruktorski i zwalnia z Z. H. P. ph. Stanisława Nowaczyka (Chor. Pomorska).

N. cofa na wniosek K. Ch. stopień instruktorski i przenosi do kategorji członków współdziałających Z. H. P. dhów: ph. Feliksa Grochowalskiego, ph. Włodzimierza Kuplewskiego, ph. Jerzego Morawickiego, ph. Tadeusza Niczewskiego (Chor. Lwowska).

N. cofa na wniosek K. Ch. stopień instruktorski hm. Władysławowi Nowakowi (Chor. Mazowiecka), ph. Edmundowi Postępskiemu (Chor. Lubelska), ph. Kazimierzowi Berczyńskiemu, ph. Zenonowi Michalskiemu, ph. Józefowi Muchowiczowi, ph. Włodzimierzowi Rychlickiemu, ph. Stefanowi Mielnikowi (Chor. Mazowiecka).

N. cofa na wniosek K. Ch. stopień instruktorski i zwalnia z Z. H. P. ph. Józefa Dutkiewicza (Chor. Lwowska) i ph. w rezerwie Adama Langa (Chor. Lwowska).

III. Chorągiew Kresowa Harcerzy. Nacz. postanowiło w dniu 31.I.1933 utworzyć Chor. Kresową Harcerzy z terenów objętych działalnością KOP. z wyjątkiem Brygady Wilno.

Komendantem Chor. Kresowej Nacz. mianowało hm. Jerzego Jamuszkiewicza.

IV. Przyjęcie K. P. H. N. przyjmuję do Z. H. P.: K. P. H. 3 Ż. D. H. przy Gimn. im. Słowackiego w Warszawie; K. P. H. przy 29 Ż. D. H. im. Michaliny Mościckiej przy Gimn. im. Zofji Wołowskiej w Warszawie (Oddział Warszawski); K. P. H. w Grodzisku Wlkp. K. P. H. w Swarzędzu (Oddział Wielkopolski); K. P. H. przy Szkolnej Dr. Żeńskiej Szkoły Powszechnej Nr. 6 w Będzinie; K. P. H. przy 39 Szkolnej Dr. Żeńskiej im. Tadeusza Kościuszki w Sosnowcu (Oddział Kielecki).

V. Uzupełnienie rozkazu Naczelnictwa. W rozkazie Naczelnictwa L. 3 z dn. 28.II.1933 r. ogłoszonym w „Wiadomościach Urzędowych" Nr. 4 z kwietnia 1933 r. opuszczono omyłkowo następujący punkt: „V" Przyjęcie K. P. H.: N. przyjmuje do Z. H. P. następujące K. P. H. Oddziału Lwowskiego: Buczacz, Czortków, Gródek Jagielloński, Jarosław—Żeńskie, Lwów przy 5 Męskiej, Lwów przy 7 Męskiej, Lwów przy 11 Męskiej, Lwów przy 15 Męskiej, Lwów przy 2 Żeńskiej, Lwów przy 5 Żeńskiej, Lwów przy 6 i 9 Żeńskiej, Lwów przy Zarządzie Oddziału, Jarosław — Męskie, Kamionka Strumiłłowa, Mościska, Nadwórna, Nisko, Przemyśl przy Hufcu Męskim, Przemyślany, Radymno, Rohatyn, Śniatyń, Tarnopol, Zaleszczyki, Zbaraż, Brody, Złoczów, Stryj — Żeńskie, Korolówka, Borszczów.

VI. Sprostowanie rozkazu Naczelnictwa. W rozk. N. Z. H. P. L. 3 z dn. 28.II.33 r. podano mylnie w dziale 2-gim „Mianowania starszyzny" przydział dz. h. por. Tadeusza Tomkiewicza „Chor. Lwowska" zamiast „Chor. Krakowska".

W zamieszczonym Nr. 4 „Wiadomości Urzędowych" z kwietnia 1933 r. rozkazie N. Z. H. P. L. 4 z dnia 10 marca 1933 r. w p. II. w ustępie dotyczącym usunięcia ze Związku hm. Wiesława Krakowieckiego omyłkowo wydrukowano rok Kodeksu Karnego 1877, zamiast roku 1871.

(—) **Stanisław Łypacewicz,** Sekretarz Generalny Z. H. P.

(—) **Dr. Michał Grażyński,** Przewodniczący Z H. P.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P. L. 7 z dnia 21 kwietnia 1933 r.

I. Członkowie czynni Gł. Kwat. Harcerzy. N. mianuje członków czynnych Głównej Kwatery Harcerzy: hm. Tomasz Piskorski, Zastępca Naczelnika G. K. i Kierownik Wydziału Starszego Harcerstwa, hm. Józef Sosnowski — Kier. Wydz. Programowego, hm. Marjan Wierzbiański, — Kier. Wydz. Organizacyjnego, hm. Witold Sosnowski — Kier. Wydz. Kształcenia Starszyzny, hm. Stanisław Mościcki—Kier. Wydz. Zuchów, hm. Witold Bublewski—Kier. Wydz. Drużyn Żeglarskich, hm. Marjan Krawczyk — Kier. Wydz. W. F. i P. W., hm. Ignacy Wołkowicz — Komisarz Międzynarodowy i Kier. Wydz. Drużyn Polskich Zagranicą, hm. Eugenjusz Sikorski — Sekretarz, hm. Marjan Koczyk — Skarbnik, hm. Janusz Wierusz-Kowalski — Przyboczny Naczelnika, hm. Wacław Pętkowski — Referent Osobowy, hm. Ks. Marjan Luzar — Ref. Drużyn Wiejskich i Pozaszkolnych, hm. Stanisław Rudnicki — Przewodniczący Komisji Dyscyplinarnej, hm. R. P. Stanisław Sedlaczek — Redaktor „Harcmistrza" oraz: hm. R. P. Tadeusz Maresz, hm. R. P. Piotr Olewiński, hm. R. P: dr. Tadeusz Strumiłło, hm. Jan Grabowski, hm. Aleksander Kamiński, hm. Henryk Kapiszewski, hm. Wojciech Kołaczek, hm. Marjan Łowiński, hm, Zbigniew Trylski i hm. Jerzy Zawodzki. Jednocześnie N. zwalnia poprzedni skład Głównej Kwatery oraz członków czynnych.

II. Komendy Chorągwi: K. Ch. Wileńskiej Harcerzy: N. mianuje Kom. Chor. hm. Pawła Mateusza Puciatę, zwalniając jednocześnie na własną prośbę dotychczasowego Kom. Chor. hm. Józefa Grzesiaka - Czarnego.

III. Cofnięcie stopnia instruktorskiego. N. cofa stopień instruktorski i usuwa z Z. H. P. ph. Włodzimierza Bilana (Chor. Lwowska).

(—) **Stanisław Łypacewicz,** Sekretarz Generalny Z. H. P.

(—) **Dr. Michał Grażyński** Przewodniczący Z. H. P.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P. L. 8 z dnia 22 kwietnia 1933 r.

W dniu 21.IV.33 roku odbył się w Katowicach 57 Zjazd N. R. H., w którym wzięło udział 15 członków Rady z wyboru oraz 7 przedstawicieli Zarządów Oddziałów.

Naczelna Rada Harcerska zajmowała się następującemi sprawami, związanemi z XIII Zjazdem Walnym Z. H. P.: przyjęto budżet na 1933 rok, zaopinjowano wnioski, zgłoszone na XIII Zjazd Walny, oraz załatwiono sprawy osobowe N. R. H.

Przyjęto do wiadomości, że na XIII Zjeździe Walnym kończy się kadencja 3-letnia następujących członków N. R. H. dhen i dhów: Henryki Braunowej, Jadwigi Falkowskiej, Marceli Gosienieckiej, Natalji Nekraszowej, Heleny Śliwowskiej, Józefa Grzesiaka, Władysława Olędzkiego.

Przyjęto do wiadomości rezygnację członka N. R. H. dhny Marji Wocalewskiej, dokooptowanej w 1932 r. do N. R. H.

(—) **Stanisław Łypacewicz,** Sekretarz Generalny Z. H. P.

(—) **Dr. Michał Grażyński** Przewodniczący Z H. P.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P. L. 9 z dnia 24 kwietnia 1933 r.

XIII Zjazd Walny Z. H. P., który odbył się w dniach 22—23 kwietnia 1933 r. w Katowicach, przy udziale 325 delegatów, powziął następujące uchwały:

REZOLUCJA.

Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego, reprezentujący 120.000 członków, stwierdza wobec opinji cywilizowanego świata, że realizacji wielkich haseł harcerskich międzynarodowego braterstwa zagraża olbrzymie niebezpieczeństwo. Oto w samem centrum Europy, szczycącem się dotąd wielką kulturą chrześcijańską, opartą o bardzo bogatą skarbnicę kultury, szerzą się bezkarnie niebezpieczne hasła gwałtu ponad prawem, podeptania wolności ludzkiej i ponownego zaboru ziem odwiecznie polskich. Równocześnie z temi hasłami szaleje teror nad bezbronną ludnością polską.

Harcerstwo Polskie, świadome swej odpowiedzialnej roli współbudowniczego gmachu międzynarodowego braterstwa, podnosi na czas swój ostrzegawczy głos i jednocześnie stwierdza, że każde wyciągnięcie ręki zaborczej po odwiecznie polskie ziemie spotka się z solidarną zbrojną odprawą całego narodu.

Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego, obradujący w przeddzień 12-rocznicy Trzeciego Powstania Śląskiego składa należny hołd bohaterskim powstańcom i oświadcza uroczyście, że historyczny czyn ludu śląskiego, walczącego o prawo do życia i własnej mowy, wcieli na zawsze do harcerskiej skarbnicy szczytnych wzorów.

Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego, świadomy swej historycznej roli w dziele odbudowy Państwa Polskiego, reprezentujący elitę młodzieży polskiej, składa głęboki hołd Marszałkowi Piłsudskiemu i równocześnie zapewnia Go, że — jak dotąd — tak i nadal konsekwentnie realizować będzie twardy program odbudowy Mocarstwowej Polski za Jego wielkim przykładem i pod Jego wodzą.

DEPESZE.

XIII Zjazd Walny wysłał depeszę do Protektorów Z. H. P. p. Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego, p. Marszałka Józefa Piłsudskiego i p. prof. Stanisława Wojciechowskiego, oraz do J. E. Prymasa Polski Kardynała Hlonda i J. E. Kardynała Kakowskiego.

XIII Zjazd Walny wysłał ponadto depesze z pozdrowieniami do Twórcy Skautingu Gen. Lorda Baden - Powella, dyr. Międzynarodowego Biura Skautowego Huberta Martina i Wice - Przewodniczącego Z. H. P. dh. ks. dr. Jana Mauersbergera.

XIII Zjazd Walny przyjął następujące wnioski:

I. ABSOLUTORJUM.

Zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej Z. H. P. XIII Zjazd Walny przyjął sprawozdania rachunkowe za rok 1932 oraz zestawienia bilansowe Związku Harcerstwa Polskiego za powyższy okres do zatwierdzającej wiadomości, oraz udzielił Naczelnictwu Z. H. P., Głównej Kwaterze Harcerek i Głównej Kwaterze Harcerzy absolutorjum.

II. SPRAWY STATUTOWE.

1. W związku z wydaniem nowego prawa o stowarzyszeniach Zjazd Walny — zważywszy, że Z. H. P. jest i winien być uważany za stowarzyszenie wyższej użyteczności, że ideologja oraz zasadnicze podstawy i formy pracy harcerskiej są ustalone długoletniem istnieniem i działalnością Z. H. P., — poleca Naczelnej Radzie Harcerskiej aby przeprowadziła zarejestrowanie Z. H. P. jako stowarzyszenia wyższej użyteczności przy zachowaniu w nowym statucie dotychczasowej ideologji oraz podstaw i zasadniczych form pracy harcerskiej, z obowiązkiem zdania sprawy drogą okólnika względnie na najbliższym Zjeździe Walnym.

2. Celem rozszerzenia grona pracowników harcerskich, Zjazd Walny stwierdza potrzebę stworzenia nowej kategorji członków Z. H. P., niezobowiązanych do przestrzegania abstynencji w życiu prywatnem (poza służbą harcerską), a jedynie zobowiązanych do wstrzemięźliwości i pracujących w zasadzie na stanowiskach innych, niż ściśle wychowawcze.

N. R. H. ustali prawa i obowiązki tej kategorji członków, nie przyznając im jednak praw członków czynnych.

III. SPRAWY FINANSOWE.

1) XIII Zjazd Walny poleca Naczelnictwu przystąpić do oszacowania ruchomości poczem różnicę wynikłą winno uwidocznić dodatkowo w przyszłym bilansie;

2) Zjazd Walny zaleca aby w ciągu roku 1933 wszystkie pozycje pod rubryką „dłużnicy Naczelnictwa i Głównych Kwater" zostały dokładnie wyjaśnione i przedłożone Komisji Rewizyjnej celem postawienia wniosku umorzenia nieściągalnych należności;

3) Zjazd Walny wzywa N. R. H. do poczynienia starań o uregulowanie stosunków prawnych nieruchomości Z. H. P.;

4) Zjazd Walny uchwala: starsi harcerze w zrzeszeniach St. H. płacą pogłówne na rzecz Głównych Kwater 3 złote rocznie.

IV. PRAWO HARCERSKIE.

Zjazd Walny zaleca Naczelnej Radzie Harcerskiej powołanie do życia Komisji Prawa Harcerskiego.

V. PRASA HARCERSKA.

1) Stwierdzając konieczność planowego rozgraniczenia zakresu działalności pism harcerskich — Zjazd Walny poleca N. R. H. rozpatrzenie całokształtu zagadnienia prasy harcerskiej i powzięcia odpowiednich decyzyj po zasięgnięciu opinji przedstawicieli istniejących obecnie pism harcerskich;

2) w sprawie pism dla drużynowych i instruktorów Zjazd Walny zaleca N. R. H. następujące uregulowanie sprawy:

a) celem przyjścia z pomocą drużynowemu w prowadzeniu drużyny należy stworzyć miesięcznik, którego treścią będą: gawędy z drużynowym, artykuły i rozprawy związane z prowadzeniem pracy harcerskiej w drużynach i zastępach, praktyczne wskazówki i przykłady ćwiczeń z techniki skautowej i gawęd w drużynach i zastępach, wzajemna wymiana zdań i doświadczeń w pracy drużynowych, — a zatem pismo to ma być podręcznem fachowem czasopismem kierownika drużyny;

b) należy utworzyć pismo instruktorskie ogólno - związkowe, zawierające rozprawy naukowe z dziedziny wychowania harcerskiego, artykuły dyskusyjne i sprawozdawcze, szczegółową bibljografję harcerską i skautową z zagranicą i w Polsce, dające obraz rozwoju ruchu skautowego;

3) Zjazd Walny zaleca N. R. H. włączyć prenumeratę odpowiednich pism do opłat rejestracyjnych wzgl. rocznych składek członkowskich.

VI. KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA.

Zjazd Walny poleca Naczelnej Radzie Harcerskiej opracowanie zasad przyjmowania Kół Przyjaciół Harcerstwa do Z. H. P.

VII. BYLI HARCERZE.

Zjazd Walny z uwagi na powstawanie zrzeszeń byłych harcerzy na terenach poszczególnych Chorągwi stwierdza, że konieczną i palącą jest sprawa zajęcia się temi zrzeszeniami i zapewnienia im odpowiedniego udziału w życiu i pracach Z. H. P.

VIII. PRZYRZECZENIE DRUŻYN MNIEJSZOŚCIOWYCH.

Zjazd upoważnia N. R. H. do czynienia w razie potrzeby zmian w przyrzeczeniu dla drużyn mniejszościowych.

IX. ODZNAKA „ZA ZASŁUGĘ".

Zjazd Walny przywraca odznakę honorową „za zasługę" dla członków współdziałających i osób z poza Związku, zasłużonych dla Z. H. P.

X. „HARCMISTRZ".

Zjazd Walny przyjął do wiadomości i przekazał N. R. H. następujące oświadczenie Komisji Rewizyjnej Z. H. P.: „Sprawozdanie rachunkowe i bilans" „Harcmistrza" i Działu Wydawnictw zostały przedstawione Komisji Rewizyjnej w dniu 19 kwietnia 1933 r., ale ponieważ układ tych zestawień nie odpowiadał przyjętym formom bilansowym, a pozatem nie były one uprzednio przedstawione Naczelnictwu — przeto Komisja Rewizyjna z formalnych względów nie mogła dokonać swych czynności.

Komisja udzieliła wydawcy „Harcmistrza" wskazówek niu i przejrzeniu przez Naczelnictwo zostanie przez nią rozniu i przejrzeniu przez Nadzelnictwo zostanie przez nią rozpatrzone.

XI. WYBORY.

Na miejsce ustępujących z Naczelnej Rady Harcerskiej dhen: Henryki Braunowej, Jadwigi Falkowskiej, Marceli Gosienieckiej, Natalji Nekraszowej, Heleny Śliwowskiej, Marji Wocalewskiej i dhów: Józefa Grzesiaka i Władysława Olędzkiego — XIII Zjazd Walny wybrał druhny i dhów: Jadwigę Falkowską, Felicję Kasprzakównę, Helenę Śliwowską, Wiesławę Szafranównę, Wiktora Danielewicza, Jana Grzbielę, Aleksandra Kamińskiego i Ignacego Wołkowicza.

2. Naczelny Sąd Harcerski wybrano w składzie dotychczasowym to znaczy: dhny Marję Uklejską i Zofję Wołowską i dhów: Jana Grabowskiego, Tadeusza Kowalskiego,

Janusza Rudnickiego oraz zastępców dhny Hannę Dydyńską-Paszkowską i dha Władysława Albrechta.

3. Komisję Rewizyjną wybrano w składzie dotychczasowym to znaczy dhny i dhów: Ireny Chojnackiej, Jana Iwasiewicza, Czesława Jankowskiego, Stanisława Rudnickiego, Tadeusza Strzembosza.

(—) Wiktor Danielewicz
Sekretarz Generalny Z. H. P.

(—) Dr. Michał Grażyński
Przewodniczący Z. H. P.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P. L. 10 z dnia 24 kwietnia 1933 r.

W dniu 23 kwietnia 1933 r. odbył się w Katowicach 58 Zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej, w którym wzięło udział 13 członków Rady z wyboru, oraz 11-stu przedstawicieli Zarządów Oddziałów. Na Zjeździe tym dokonano wyboru Naczelnictwa Z. H. P.

Przewodniczącym Z. H. P. wybrany został jednomyślnie przez aklamację dh. Wojewoda Dr. Michał Grażyński.

Naczelnictwo wybrane zostało jednomyślnie w następującym składzie: Wice-przewodniczący — Dh Ks. Dr. Jan Mauersberger i Dhna Helena Śliwowska, Naczelniczka G. K. Harcerek — dhna Jadwiga Wierzbiańska, Naczelnik G. K. Harcerzy — dh Antoni Olbromski, Naczelny Kapelan Z. H. P. — dh. Ks. Marjan Luzar, Sekretarz Generalny — dh. Wiktor Danielewicz, Skarbnik — dh Edmund Zacharzewski, Członkowie Nacz.: dhna Marja Stefanowska, dh Stanisław Łypacewicz.

(—) Wiktor Danielewicz
Sekretarz Generalny Z. H. P.

(—) Ks. Dr. Jan Mauersberger
Wiceprzewodniczący Z.H.P.

ROZKAZ NACZELNIKA HARCERZY L. 7/33 z dnia 24 kwietnia 1933 r.

2. ZARZĄDZENIA BIEŻĄCE.

21. Konkurs fotograficzny.

Referat Fotograficzny G. K. H. ogłasza konkurs fotograficzny na temat: „Życie Harcerskie". Konkurs powyższy połączony z Wystawą nadesłanych prac odbędzie się w dn. 11, 12, 13 czerwca 1933 r. Za najlepsze prace Naczelnictwo Z.H.P., Referat Fotograficzny oraz Firmy fotograficzne wyznaczą szereg nagród. Skład sądu konkursowego stanowią: przedstawiciele świata fotograficznego oraz członkowie referatu fotograficznego. Zdjęcia wyróżnione w Konkursie zostaną zamieszczone w prasie oraz w czasie tegorocznego Jamboree na Międzynarodowej Wystawie Fotograficznej.

Warunki udziału: 1) Do konkursu mogą przystąpić harcerki i harcerze wszystkich Chorągwi, 2) Format obrazów nie może być mniejszy niż 9×12, 3) Fotogramy muszą być naklejone na kartonie, 4) Prace powinny być wykonane na materjale krajowym, 5) Prace należy przesyłać opakowane w koperty opatrzone godłem tych prac i adresem właściciela, najpóźniej do dnia 5 czerwca 1933 r., pod adresem: Referat Fotograficzny N. Z. H. P., Warszawa, Myśliwiecka 3/5, 6) Fotogramy przeznaczone do konkursu mają być zaopatrzone tylko w godło (tytuł). W osobnej zaś kopercie podać nazwisko i adres właściciela prac, 7) Opłata na cele administracyjne od poszczególnej pracy wynosi 20 gr. i winna być nadesłana w znaczkach pocztowych, 8) Referat zastrzega sobie prawo reprodukowania prac bez honorarjum.

Referat zwraca się z prośbą do wszystkich biorących udział w konkursie o dołączenie do każdej pracy małej stykowej odbitki na białym błyszczącym papierze.

24. Chorągiew Kresowa.

Do utworzonej w myśl Rozkazu Naczelnictwa Z. H. P. L. 6 z dnia 24.III.1933 r. p. III Chor. Kresowej przydzielone zostały następujące terytorja:

z Chor. Białostockiej: gminy — Andrzejewo, Bereźniki, Czostków, Filipów, Gibv, Kmiecbor, Krasnopol, Krasnowo, Pawłówka, Przerośl, Rudka, Sejny, m. Sejny, Tartak, Wółka, Zaboryszki z pow. suwalskiego; gminy Dowspudy i Wołowiczowce z pow. augustowskiego; gminy: Beruty, Druskieniki, Hoża, Marcinkańce, Porzecze z pow. grodzieńskiego.

z Chor. Lwowskiej: powiaty — borszczowski, buczacki, czortkowski, kopyczyniecki, skałacki, zaleszczycki i zbaraski.

Z Chor. Poleskiej: powiaty: łuniniecki, sarneński i staliński.

Z Chor. Wileńskiej: powiaty: wołożyński, stołpecki i nieświeski.

Z Chor. Wołyńskiej: powiaty: kostopolski, krzemieniecki, zdołbunowski, oraz gminy pow. równieńskiego: Aleksandrja, Korzec, Hoszcza, Majków, Międzyrzec i Tuczyn.

4. DRUŻYNY.

41. Przyjmuję do Z. H. P. drużyny: Chor. Lwowska: 2 im. Jana III Sobieskiego w Brodach, 10 im. Ks. Walerjana Kalinki we Lwowie; Chor. Poznańska: druż. im. Józefa Piłsudskiego w Pionkach (zatwierdzenie patrona w drodze wyjątku).

41. Sprostowanie: W rozkazie L. 2/33 z dnia 4.3.1933 r. mylnie wydrukowano Chor. Lwowska: 1 im. Ks. Władysława Bandurskiego w Czortkowie zamiast w Chodorowie.

42. Rozwiązuje drużyny: Chor. Lwowska: 2 im. Stanisława Żółkiewskiego w Brodach (zmiana patrona), 10 im. Ks. Ignacego Skorupki we Lwowie (zmiana patrona); Chor. Poznańska: 2 im. Tadeusza Kościuszki w Mogilnie (zmiana patrona).

42. Anulowanie rozwiązania: Anuluję rozwiązanie 1 druż. im. Stefana Czarnieckiego w Stryju, zamieszczone w rozkazie L. 2/33 z dnia 4.3.1933 (Chor. Lwowska).

43. Przyjmuję do Z. H. P. Zrzeszenia Starszych Harcerzy: Chor. Poznańska: Koło im. Marji Curie-Skłodowskiej w Poznaniu (zatwierdzenie patronki w drodze wyjątku), „Krąg Czarnych Trzynastaków" w Poznaniu.

46. Zatwierdzenie oznak. Oznaka pamiątkowa zlotu harcerzy pomorskich 1932.

5. HUFCE.

51. Listy mianowania hufcowych otrzymali: 117 ph. Kazimierz Frankiewicz—h. bielski (Chor. Białostocka); 118 Karol Kubica—h. brzeziński—śląski, 119 ph. Edward Nowak—h. mysłowicki, 120 ph. Władysław Guzowski — h. cieszyński (Chor. Śląska); 121 dz. h. Zdzisław Krawczyński—h. chrzanowski, 122 hm. Jan Bugajski—h. krakowski (Komenda Hufców); 123 Kazimierz Cieślewski—h. III krakowski, 124 ph. Teofil Luzar—h. zuchów krakowskich, 125 dz. h. Mieczysław Kijas—h. rzeszowski, 126 hm. Ignacy Płonka—h. tarnobrzeski, 127 dz. h. Tadeusz Tomkiewicz—h. tarnowski, 128 ph. Władysław Magera—h. I krakowski (Chor. Krakowska); 129 Ks. Michał Zawadzki—h. kowelski, 130 hm. Walerjan Jeremi Śliwiński—h. równieński (Chor. Wołyńska), 131 Edward Fedorowicz—h. bialski, 132 Jan Michalski—h. krośnieński, 133 Stanisław Baczyński—h. limanowski (Chor. Krakowska).

53. Mianowanie Komendantów Hufców.

Komendant Hufców na m. Poznań hm Konstanty Zajda — Komendant Hufców na m. Bydgoszcz — hm. Adam Timler.

60. Inne. Przyznaję hufcowi płockiemu tytuł: „żeglarski".

6. CHORĄGWIE.

61. Mianowania Komendantów i Zastępców. Chor. Lubelska: p. o. Komendant Chorągwi—ph. Tadeusz Borowiecki; Chor. Wileńska: p. o. Komendant Chorągwi—hm. Paweł Mateusz Puciata.

62. Mianowania członków Komend. Chor. Mazowiecka: Kier. Wydz. Wizytacji—ph. Zdzisław Budecki.

63. MIANOWANIE KOMISJI PRÓB STARSZYZNY.

63(1). Na stopień harcmistrza: Chor. Poznańska: Przewodniczący: hm. Zygmunt Lang, hm. Józef Ratajczak, hm. Konstanty Zajda, hm. Czesław Żakowski.

63(2). Na stopień instruktora zuchowego: Chor. Krakowska: Przewodniczący: hm. Władysław Szczygieł, Zastępca: ph. i instruktor zuch. Daniel Gołogórski, Członkowie: instruktorzy zuchowi: hm. Bolesław Kolpy, ph. Teofil Luzar, ph. Stanisław Stanek, ph. Eugenjusz Fili.

64. Zwolnienie Komendantów i Zastępców: Chor. Lubelska: p. o. Komendant hm. Józef Ciszek.

90. Rejestracja starszyzny — sprostowanie.

W rozkazie L. 5/33 z 12.3.1933 r. mylnie zamieszczono w kategorji „podharcmistrze zarejestrowani, którzy nie wywiązali się z obowiązków" zamiast „podharcmistrze zarejestrowani, którzy wywiązali się z obowiązków": ph. Jerzy Gołoński i ph. Ks. Aleksander Kluck (Chor. Pomorska).

9. URLOPY, ZMIANY PRZYDZIAŁU.

91(1). Udzielam urlopów — dhowi dz. h. Leonowi Kisielowi do 31.XII.1933 r. (Chor. Wołyńska).

92(2). Udzielenie urlopu — sprostowanie.

W rozkazie L. 2/33 z 4.III.1933 r. mylnie zamieszczono udzielenie urlopu do dnia 1.I.1934 r. hm. Władysławowi Mużowi (Chor. Krakowska).

93. Zmiany przydziału: hm. Ludwik Kohutek z Chor. Wileńskiej do Śląskiej, ph. Edward Heil z Chor. Lwowskiej do Poleskiej.

0. OZNAKI, ODZNACZENIA.

01. Podziękowanie.

Ustępującemu Komendantowi Chorągwi Wileńskiej hm. Józefowi Grzesiakowi Czarnemu wyrażam serdeczne podziękowanie za wieloletnią bardzo systematyczną służbę na tej placówce i stworzenie mocnych podstaw dla dalszego rozwoju Harcerstwa na Wileńszczyźnie.

02. Oznakę 10-lecia służby otrzymują: 601 ph. Stanisław Wąsowicz, 602 Kazimierz Cieślewski, 603 Czesław Kozak (Chor. Krakowska); 604 Ryszard Dörfler, 605 Stanisław Serbinowski (Chor. Łódzka); 606 Antoni Laskowski, 607 Stanisław Świątkowski (Chor. Mazowiecka); 608 Aleksy Wachowski (Chor. Pomorska); 609 Tadeusz Bociąg, 610 Franciszek Grajkowski, 611 Klemens Grzybowski, 612 Leonard Klemiński, 613 Zygfryd Musidłowski, 614 Ludwik Piętniewski (Chor. Poznańska); 615 ph. Wacław Domagała, 616 ph. Edward Nowak, 617 Eryk Słota (Chor. Warszawska); 618 Stanisław Wojciechowski, 619 ph. Jerzy Doliwa-Jankowski, 620 Aleksy Matelewski (Chor. Wileńska); 621 Józef Jankowski, 622 Ludwik Kuźnik, 623 Stefan Poroś (Chor. Zagłębiowska).

Czuwaj!

(—) **Antoni Olbromski,** hm.
Naczelnik Harcerzy.

REGULAMIN MUNDURU HARCERSKIEGO (dokończenie).

IV. STRÓJ ZUCHA.

Strój zucha składa się z beretu, koszulki, spodenek, spodni zimowych, paska, chusty, pończoch, trzewików i swetra.

Beret — koloru jednolitego w gromadzie.

Koszulka — jak harcerska lecz bez naramienników. Po uzyskaniu III gwiazdki naszywa się poprzeczne paski szerokości 5 cm. (Przy przejściu zucha do drużyny harcerskiej zakłada się za nie naramienniki).

Spodeńki — jak harcerskie.

Spodnie zimowe — jak harcerskie, nosi się w zimie i w dni chłodne.

Pasek — zamszowy, szary, szerokości 3 cm., zapinany na klamerkę.

Pończochy — czarne, wywijane pod kolanami.

Trzewiki — jak u harcerza.

Chusta — koloru beretu, zakładana pod kołnierzyk koszulki.

Sweter — koloru polowego, z kołnierzem wykładanym, zapinany pod szyją zaciągiem błyskawicznym; przepasany paskiem zamszowym; nosi się w zimie i w dni chłodne. Kołnierzyk koszulki może być wykładany na sweter.

V. STRÓJ STARSZEGO HARCERZA.

Strój starszego harcerza jest taki sam jak harcerza z dodatkiem kurtki.

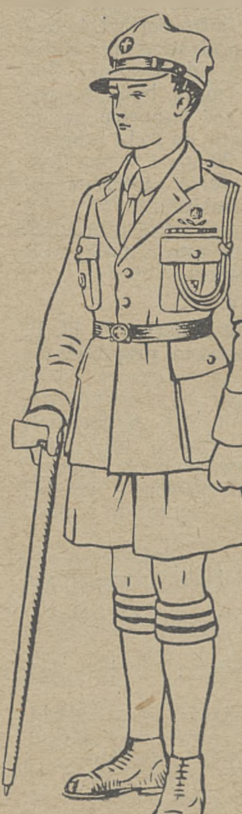
Kurtka — kroju kurtki instruktorskiej, bez naramienników zapinana na 4 płaskie szaro - zielone guziki kościane, z czterema kieszeniami krytemi z klapami: dwie dolne i dwie na piersiach.

Antoni Olbromski, hm.
Naczelnik Harcerzy.

RYSUNKI DO REGULAMINU MUNDURU HARCERSKIEGO.
(Rozkaz N. H. L. 6/33 z dnia 7.3.1933, „Wiad. Urz." Rok 1933, № 4, str. 67 i 68).


Strój harcerza.


Sweter.


Strój starszyzny.


Płaszcz harcerski.

Zamieszczenie uchwał XIII Walnego Zjazdu i rysunków do Regulaminu Munduru Harcerskiego opóźniło wydanie tego zeszytu „Wiadomości Urzędowych".

Wydawca: „Harcmistrza" i „Wiadomości Urzędowych": Naczelnictwo Z. H. P. w osobie STANISŁAWA SEDLACZKA

Redaktor: STANISŁAW SEDLACZEK. **Sekretarz Redakcji:** EUGENJUSZ KONOPACKI.

Druk „LECH", Warszawa, Koszykowa 33. Tel. 890-66.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.